

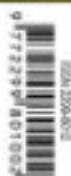


\*29 4/2023

ADWOKAT  
I SPOŁECZEŃSTWO

# MŁODA PALESTRA

CZASOPISMO APLIKANTÓW ADWOKACKICH



o rolach  
**adwokata**  
w społeczeństwie





# MŁODA PALESTRA

CZASOPISMO APLIKANTÓW ADWOKACKICH



***Szanowne Koleżanki,***

***Szanowni Koledzy,***

Wraz z Redaktorem Naczelnym i całą Redakcją tradycyjnie już oddajemy w Wasze ręce kolejny numer ogólnopolskiego wydawnictwa Aplikantów Adwokackich „Młoda Palestra”.

Jak zwykle przed czytelnikami lektura niezwykle ciekawych artykułów obejmujących swoją tematyką różne dziedziny prawa.

Okres pomiędzy ostatnim i bieżącym wydaniem obfitował w szereg wydarzeń zarówno w sferze samorządowej, jak i ogólnopolskiej. Nowy parlament, nowy rząd, nowe perspektywy dające podstawę do nadziei powrotu normalności, praworządności, a także odzyskania należnego miejsca naszego kraju w rodzinie krajów Unii Europejskiej.

Bardzo cieszy fakt, że w odbudowę państwa prawa zaangażowało się tak wiele koleżanek i kolegów będących członkami Adwokatury.

Ostatni okres to również wiele wydarzeń dedykowanych aplikantom adwokackim. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami w listopadzie 2023 roku odbyło się Ogólnopolskie Forum Aplikantów Adwokackich, w ramach którego reprezentowane były wszystkie izby adwokackie. W jego trakcie wypracowano szereg postulatów mających na celu usprawnienie szkolenia i samej aplikacji adwokackiej. Jesteśmy przekonani, że dzięki dobrej współpracy ze społecznością młodzieży adwokackiej postulatory te uda się wprowadzić w życie.

Mamy nadzieję, że wartością dodaną Forum była zachęta do wspólnej pracy i przekonanie, że osoby odbywające aplikację adwokacką są traktowane jako partnerzy w dyskusji o ich sprawach.

W grudniu 2023 roku odbył się – organizowany przez Izbę Adwokacką w Łodzi – finał ogólnopolskiego konkursu krasomówczego im. Adw. Stanisława Miłke. Jego przebieg i bardzo wysoki poziom przemówień pokazał, jak ważnym narzędziem w pracy adwokata są umiejętności oratorskie.

Przed nami kolejny stały element w kalendarzu samorządowym, jakim jest egzamin zawodowy. W dniach 23–26.04.2024 roku kolejny rocznik aplikantów zmierzy się z niełatwym, bo czterodniowym i pięcioetapowym, przedsięwzięciem, którego zwieńczeniem będzie nabycie uprawnień adwokackich.

Okres przedegzaminacyjny to czas przygotowań, powtórek, zajęć repetytoryjnych, które tradycyjnie zostaną także zorganizowane na forum ogólnopolskim. Mamy nadzieję, że jak co roku tzw. zdawalność pozostanie na bardzo wysokim poziomie.

Stale zachęcając Was do angażowania się w sprawy samorządu adwokackiego, łączymy koleżeńskie pozdrowienia.

***Adwokat Przemysław Rosati  
Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej***

***Adwokat Marcin Derlacz  
Przewodniczący Komisji Aplikacji Adwokackiej***

**Drogie Koleżanki,**

**Drodzy Koledzy,**

**Szanowni Czytelnicy,**

oddają do Waszych rąk kolejny numer Czasopisma Aplikantów Adwokackich „Młoda Palestra”. Aktualny numer Czasopisma jako temat przewodni podejmuje kwestię ról, jakie adwokat pełni w społeczeństwie.

Zauważyć należy, że współcześnie adwokat pełni wiele zróżnicowanych funkcji i ról w społeczeństwie i nie chodzi tylko o zróżnicowane role procesowe w postępowaniach cywilnych, administracyjnych, karnych czy też gospodarczych, jakie pełnią adwokaci. Obecnie adwokat oprócz klasycznej roli bycia pełnomocnikiem i obrońcą, a także strażnikiem sprawiedliwości i praworządności, to również ekspert wypowiadający się w przestrzeni publicznej na tematy prawne, nauczyciel kształcący kolejne pokolenia prawników, a także edukujący społeczeństwo, wolontariusz angażujący się w różnorodne akcje o charakterze społecznym, mediator prowadzący mediacje między zwaśnionymi stronami, społecznik walczący o ochronę godności i podstawowych praw człowieka, naukowiec rozwijający polską i międzynarodową naukę prawa, polityk reprezentujący swoich wyborców, pomysłodawca wskazujący na możliwe zmiany w zakresie stanowienia prawa, jak również filantrop budujący szacunek międzyludzki. Wszystkie te role adwokat musi jednak wykonywać w poczuciu odpowiedzialności wobec prawa, państwa, społeczeństwa oraz Adwokatury, a także mając na uwadze godność i etykę wykonywania zawodu, jak też konieczność stania na straży demokratycznego porządku prawnego oraz wolności i praw człowieka zgodnie z rotą ślubowania adwokackiego.

Początek roku to czas wielu nowych wyzwań – część spośród Was, Drogie Koleżanki oraz Koledzy, stanie przed wyzwaniem, jakim jest egzamin adwokacki, który zostanie przeprowadzony w dniach 23–26.04.2024 r. we wszystkich izbach adwokackich w Polsce. Te cztery miesiące to czas intensywnej nauki i pracy, aby w powodzeniem zdać egzamin zawodowy i stać się pełnoprawnym adwokatem. W tym okresie przedegzaminacyjnym zarówno Naczelna Rada Adwokacka, jak też poszczególne izby proponują Wam zajęcia repetytoryjne celem lepszego i efektywniejszego przyswojenia wiedzy potrzebnej do zdania egzaminu. W tym miejscu chciałbym Wam życzyć, Koleżanki oraz Koledzy, dużo siły i wytrwałości w przygotowywaniu się do egzaminu, będącego ukoronowaniem Waszej trzyletniej aplikacji adwokackiej.

W aktualnym numerze Czasopisma znajdują się artykuły podejmujące problematykę z zakresu prawa cywilnego, karnego, administracyjnego, gospodarczego, jak również etyki. Tematyka artykułów obejmuje m.in. kwestie: prawnego charakteru odpowiedzialności sprawcy popełniającego wykroczenie, obrony w przypadku wyznaczenia obrońcy w fazie *in rem* w odniesieniu do przesłuchania pokrzywdzonego w oparciu o art. 185a k.p.k., relacji postulatatu szybkości postępowania do ochrony praw strony w odniesieniu do wnoszenia pism procesowych i dokonywania doręczeń orzeczeń w elektronicznym postępowaniu upominawczym, dyrektywy o ochronie sygnalistów w kontekście praw i obowiązków pracodawcy, korzyści podatkowych w odniesieniu do możliwości wykorzystania zażytków poprzemysłowych, feminizmu w adwokaturze na przykładzie pierwszej kobiety adwokatkę we Włoszech – Lidii Poët. Ponadto na Czytelników czekają recenzje trzech książek stanowiących pomoc w przygotowaniu do egzaminu adwokackiego, sprawozdania ze ślubowań adwokatów, a także Ogólnopolskiego Forum Aplikantów Adwokackich, które odbyło się w Gdańsku, a także informacja o działalności Koła Kobiet przy Okręgowej Radzie Adwokackiej w Warszawie.

Chciałbym również zachęcić Was, Koleżanki oraz Koledzy, do współtworzenia czasopisma poprzez publikowanie artykułów oraz glos w „Młodej Palestrze”. Czekamy na Wasze prace, które można wysłać na adres e-mail: [młoda.palestra@nra.pl](mailto:młoda.palestra@nra.pl), natomiast wytyczne dla autorów możecie znaleźć na stronie internetowej [młodapalestra.pl/wytyczne-dla-autorow](http://młodapalestra.pl/wytyczne-dla-autorow). Zachęcam również do odwiedzania naszej strony internetowej: [młodapalestra.pl](http://młodapalestra.pl) oraz facebookowej.

Życzę udanej lektury!

**apl. adw. dr Adam Kozień**

**Redaktor Naczelny „Młodej Palestry – Czasopisma Aplikantów Adwokackich”**

**N° 29**  
4/2023

Co w numerze:

**K**arne



**12** Charakter prawny odpowiedzialności sprawcy wykroczenia

**34** Obrona czy „obrona iluzoryczna”? Wyznaczenie obrońcy w fazie *in rem* do czynności przesłuchania pokrzywdzonego w trybie art. 185a k.p.k.

**48** Kolidzja postulatów szybkości postępowania z koniecznym poziomem ochrony praw strony na przykładzie systemu wnoszenia pism procesowych i doręczenia orzeczeń w elektronicznym postępowaniu upominawczym

**74** Prawne aspekty prostytucji w Polsce. Postulaty *de lege ferenda*



**C**ywilne

**+Afisz**<sup>158</sup>

- 92** Wpływ Dyrektywy o ochronie sygnalistów na prawa i obowiązki pracodawcy



**G**ospodarcze



- 110** Wykorzystanie zabytków przemysłowych – ukryte korzyści podatkowe

**A**dministracyjne

- 128** Feminizm w adwokaturze. Lidia Poët – pierwsza kobieta adwokat w Włoszech

- 144** Recenzja książki *System Oznaczeń Kodeksowych, czyli jak pracować z kodeksami i pisać pisma A*. Irek oraz K. Wiśniewskiej, Warszawa 2023



**E**tyka i inne

- 148** Recenzja książki *Skarga do WSA. Praktyczne wskazówki, przykłady, kazusy, orzecznictwo*. T. Grossmanna, Warszawa 2023

- 152** Recenzja książki *Zgody korporacyjne i komparacje umów z przykładami*. K. Bennich, R. Strubel, Warszawa 2022



Wydawca:

**Naczelna Rada Adwokacka**

ul. Świętojerska 16, 00-202 Warszawa

Redakcja:

**Młoda Palestra - Czasopismo Aplikantów  
Adwokackich**

ul. Świętojerska 16, 00-202 Warszawa

E: [młoda.palestra@nra.pl](mailto:młoda.palestra@nra.pl)

W: [www.mlodapalestra.pl](http://www.mlodapalestra.pl)

Fb: [facebook.com/mlodapalestra/](https://facebook.com/mlodapalestra/)

Czasopismo wpisane jest do Rejestru Dzienników i Czasopism prowadzonego przez Sąd Okręgowy w Warszawie pod poz. Pr 18243.

Redaktor naczelny:

**apl. adw. dr Adam Kozień (Kraków)**

Zastępcy redaktora naczelnego:

**apl. adw. Dominika Gałus (Warszawa),**

**apl. adw. Przemysław Krawczyk (Wrocław)**

Redaktor prowadząca:

**apl. adw. Patrycja Stolarczyk (Siedlce)**

Sekretarz redakcji:

**apl. adw. Natalia Kozłowska (Kraków)**

Koordynator ds. wizerunku i mediów społecznościowych:

**apl. adw. Maria Parol (Szczecin)**

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.

**Projekt finansowany przez Naczelną Radę  
Adwokacką.**

Wersją podstawową czasopisma jest wydanie elektroniczne.

Korekta: Małgorzata Chyczewska

Druk: "SOWA" Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Piasecznie

Projekt okładki, projekt graficzny i DTP:  
qpudu.com - Michał Kupidura

ISSN 2299-8012

Warszawa, luty 2024

DZIAŁ PRAWO KARNE

**Koordynator:**

apl. adw. Bartosz Łukowiak (Wrocław)

**Zespół redaktorów:**

apl. adw. Martyna Borkowska (Szczecin)

apl. adw. Alan Dopieralski (Poznań)

apl. adw. Magdalena Hryniewiecka (Bielsko-Biała)

apl. adw. Filip Jurczak (Warszawa)

apl. adw. Krzysztof Kawalek (Kraków)

apl. adw. Kinga Kubiak (Poznań)

apl. adw. Renata Kuśpiel (Warszawa)

apl. adw. Marcin Muszyński (Warszawa)

apl. adw. Olga Pawłowska (Warszawa)

apl. adw. Piotr Rygorowicz (Poznań)

apl. adw. Aldona Staniek (Katowice)

apl. adw. Paulina Wojciechowska (Katowice)

DZIAŁ PRAWO CYWILNE

**Koordynator:**

apl. adw. Urszula Zdanowicz (Białystok)

**Zespół redaktorów:**

apl. adw. Klaudia Horwat (Bielsko-Biała)

apl. adw. Anna Karpina (Poznań)

apl. adw. Aleksander Komoda (Kraków)

apl. adw. Klaudia Lasota (Łódź)

apl. adw. Joanna Partyka (Toruń)

apl. adw. Kacper Siemion (Zielona Góra)

DZIAŁ PRAWO GOSPODARSTWA

**Koordynator:**

apl. adw. Aleksander Leszczyński (Warszawa)

**Zespół redaktorów:**

apl. adw. Klaudia Raczek (Bielsko-Biała)

apl. adw. Michał Szram (Warszawa)

apl. adw. Bartosz Zielonka (Kraków)

DZIAŁ PRAWO ADMINISTRACYJNE

**Koordynator:**

apl. adw. Magdalena Kurdziel (Kraków)

**Zespół redaktorów:**

apl. adw. Michał Byczyński (Łódź)

apl. adw. Natalia Kozłowska (Kraków)

apl. adw. Jakub Racinowski (Poznań)

DZIAŁ ETYKA I INNE

**Koordynator:**

apl. adw. Marcelina Głowa (Rzeszów)

**Zespół redaktorów:**

apl. adw. Dominika Dziel (Poznań)

apl. adw. Justyna Kisała (Wrocław)

apl. adw. Michał Kołbuc (Toruń)

apl. adw. Kinga Urbańska (Kraków)

apl. adw. Jacek Żbikowski (Siedlce)



**Rada Naukowa:****Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej**

adw. Przemysław Rosati

**Członek Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej**

adw. Andrzej Zwara

**Prezes Ośrodka Badawczego Adwokatury**

adw. Paweł Gieras

**Przewodniczący Komisji Aplikacji Adwokackiej**

adw. Marcin Derlacz

**Wiceprezydent Miasta Krakowa**

dr hab. Andrzej Kulig, prof. UJ

**Prorektor Vytautas Magnus University**

prof. Julija Kiršienė

**Dziekan Wydziału Prawa i Administracji UJ**

r. pr. prof. dr hab. Jerzy Pisuliński

**Przedkian Wydziału Prawa Vytautas Magnus University**

assoc. prof. Aušrinė Pasvenskienė

**Dziekan Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii****Uniwersytetu Wrocławskiego**

dr hab. Jacek Przygodzki, prof. UW

**Dziekan Wydziału Prawa i Administracji****Uniwersytetu Gdańskiego**

dr hab. Wojciech Zalewski, prof. UG

**Dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu w Peczu****(University of Pécs, Węgry)**

prof. dr. hab. Fábrián Adrián

**Dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu Maltańskiego**

dr Ivan Mifsud

SSN prof. dr hab. Lech Gardocki

SSN dr hab. Marta Romańska, prof. UJ

SWSA prof. dr hab. Hanna Knysiak-Sudyka

prof. dr hab. Kamil Zeidler

adw. prof. dr hab. Andrzej Szumański

adw. dr hab. Andrzej Olaś

adw. dr Marcin Zięba

r. pr. prof. dr hab. Wojciech Kocot

r. pr. dr hab. Radosław Flejszar

adw. dr hab. Paweł Wajda, prof. UW

adw. dr hab. Piotr Piesiewicz, prof. Uniwersytetu SWPS

adw. dr hab. Janusz Raglewski, prof. UJ

adw. dr hab. Dobrosława Szumiło-Kulczycka, prof. UJ

**Recenzenci:****DZIAŁ PRAWO KARNE**

r. pr. prof. dr hab. Katarzyna Dudka

r. pr. dr Michał Hudzik

dr hab. Tomasz Kalisz, prof. UW

adw. dr Łukasz Kodłubański

dr hab. Rafał Kubiak, prof. UŁ

dr hab. Hanna Kuczyńska, prof. INP PAN

dr hab. Jan Kulesza, prof. UŁ

dr Joanna Kulesza

dr hab. Mikołaj Małecki

adw. dr Kamila Mrozek

adw. dr hab. Dariusz Mucha, prof. UO

r. pr. prof. dr hab. Hanna Paluszkievicz

prof. dr hab. Łukasz Pohl

adw. Patricia Różańska-Ungur

SSA prof. dr hab. Jerzy Skorupka

adw. Sergij Skorycki

SSA dr hab. Sławomir Steinborn, prof. UG

r. pr. dr hab. Andrzej Światłowski, prof. UJ

SSN dr hab. Dariusz Świecki, prof. UŁ

SSN dr hab. Małgorzata Wąsek-Wiaderek, prof. KUL

SSN prof. dr hab. Paweł Wiliński

r. pr. dr hab. Jarosław Zagrodnik, prof. UŚ

**DZIAŁ PRAWO CYWILNE**

dr Katarzyna Biczysko-Pudełko

adw. Grzegorz Grzona

adw. Marta Łojek

adw. dr Małgorzata Małczyk

adw. Monika Pochopień-Mikołajczyk

adw. Karol Paszek

adw. Aleksander Petrys

adw. Patrycja Polaczek

adw. Joanna Sowiśło-Wawrzyniak

dr hab. Piotr Stec, prof. UO

adw. dr Bartosz Stelmach

adw. dr Monika Strus-Wołos

adw. dr Paweł Szewczyk

adw. Joanna Szumańska

**DZIAŁ PRAWO GOSPODARCZE**

adw. Artur Hofman

adw. Jan Talaga

adw. Maciej Zajda

**DZIAŁ PRAWO ADMINISTRACYJNE**

r. pr. dr Agata Cebera

prof. dr hab. Piotr Dobosz

dr hab. Anna Frankiewicz-Bodynek, prof. UO

dr Anna Gołęba

prof. dr hab. Iwona Niżnik-Dobosz

adw. dr Sybilla Stanisławska-Kloc

**DZIAŁ ETYKA I INNE**

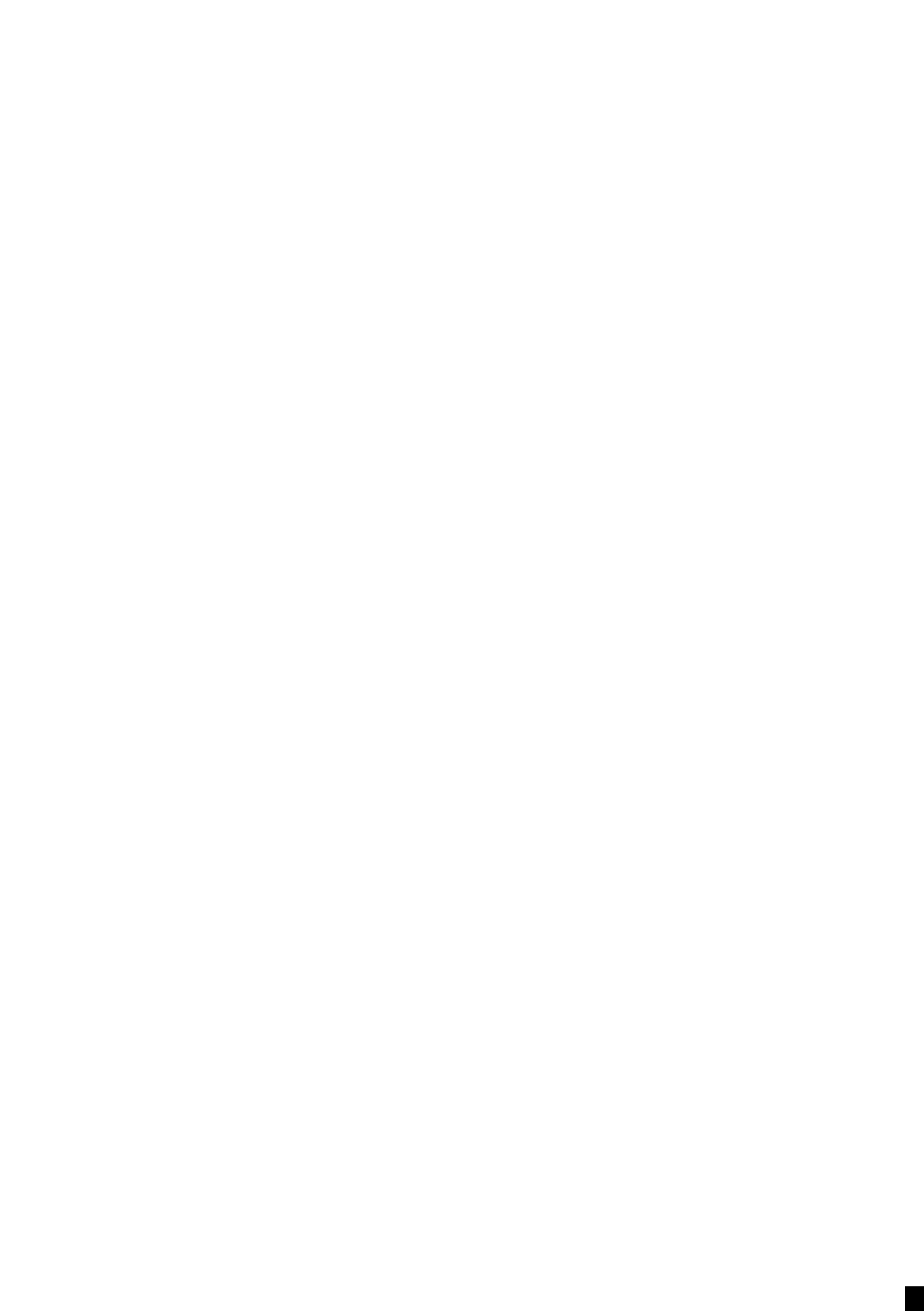
adw. Łukasz Borkowski

adw. Jarosław Dawid

adw. dr Andrzej Malicki

adw. Andrzej Tomaszek

adw. Marta Tomkiewicz



# Karne



**MŁODA  
PALESTRA**

CZASOPISMO APLIKANTÓW ADWOKACKICH



CHARAKTER  
**PRAWNY**



**ODPOWIEDZIALNOŚCI**  
**sprawcy**  
wykroczenia



apl. adw. **Przemysław Krawczyk**

Izba Adwokacka we Wrocławiu



---

W artykule dokonano analizy dwóch reżimów odpowiedzialności za popełnienie czynu zabronionego, tj. odpowiedzialności sprawcy przestępstwa oraz odpowiedzialności sprawcy wykroczenia. Celem publikacji jest udzielenie odpowiedzi na pytanie – jaki właściwie charakter ma odpowiedzialność sprawcy wykroczenia, czy jest to reżim odpowiedzialności *sui generis*, czy też stanowi on dopełnienie, oraz niejako rodzaj, odpowiedzialności karnej *sensu largo*.

---



## WPROWADZENIE

Mimo że Kodeks wykroczeń<sup>1</sup> jako byt normatywny oraz prawo wykroczeń jako gałąź prawa funkcjonują w polskim systemie prawnym już od dłuższego czasu, nadal problematyczna pozostaje kwestia charakteru prawnego odpowiedzialności sprawcy wykroczenia<sup>2</sup>. Podnoszone jest niekiedy, że stano-

---

1 Ustawa z 20.05.1971 r. – Kodeks wykroczeń (Dz.U. z 2023 r. poz. 2119 ze zm.), dalej: k.w.

2 Por. R. Pawlik, *Kontrawencjonalizacja w polskim prawie karnym i wykroczeń. Analiza teoretyczno-dogmatyczna na tle porównawczym*, Kraków 2016, s. 353 i n. oraz cytowana tam literatura.

wi ona reżim *sui generis*, a co za tym idzie – wywołuje skutki tylko w określonym zakresie, tj. na gruncie prawa wykroczeń<sup>3</sup>. Opozycyjne do tego jest stanowisko, że odpowiedzialność sprawcy wykroczenia stanowi rodzaj odpowiedzialności karnej *sensu largo*, dlatego ukaranie za wykroczenie rodzić może skutki także na gruncie procesu karnego<sup>4</sup>.

Mając zatem w polu widzenia powyższe, można zapytać, czy odpowiedzialność sprawcy wykroczenia stanowi reżim *sui generis*, czy też raczej jest to odpowiedzialność karna *sensu largo*?

Fundamenty odpowiedzialności sprawcy wykroczenia zostały ustanowione przez ustawodawcę w art. 1 k.w. Enumeratywne wyliczenie zawarte w art. 1 k.w. wymaga, aby dla określenia elementu zachowania się człowieka jako wykroczenie, analizowane zachowanie powinno stanowić czyn człowieka, który ustawa określa jako zagrożony karą, bezprawny, społecznie szkodliwy oraz zawiniony<sup>5</sup>. Nie powinno wzbudzić zdziwienia komparatystyczne zestawienie struktury wykroczenia do struktury przestępstwa<sup>6</sup>, które również musi stanowić czyn człowieka, ustawowo określony, karygodny, a zatem bezprawny, społecznie szkodliwy w stopniu wyższym niż znikomy oraz zawiniony<sup>7</sup>. Istotne jest zatem to, aby wszystkie elementy – tak wykroczenia, jak i przestępstwa – wypełnione (spełnione) zostały kumulatywnie (koincydentalnie). Wspomnieć wypada, że zarówno jak w przypadku przestępstwa, tak samo w przypadku wykroczenia ich ustawowe definicje mają charakter formalno-materialny. Konieczne jest bowiem, aby ów czyn<sup>8</sup>, który uznany ma zostać za wykroczenie, został ustawowo określony (element formalny), a także był on społecznie szkodliwy (element materialny)<sup>9</sup>.

3 Zob. m.in.: M. Rogalski (w:) A. Kiełtyka, J. Paśkiewicz, A. Ważny, M. Rogalski, *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz*, Warszawa 2022, art. 1; postanowienie SN z 2.02.2005 r. (IV KK 399/04), LEX nr 142539.

4 Zob. szerzej M. Kolendowska-Matejczuk, *Problematyka zgodności z zasadą ne bis in idem rozwiązania przyjętego w art. 10 § 1 kodeksu wykroczeń*, „Palestra” 2015, nr 9–10, s. 69–76 oraz cytowana tam literatura.

5 Por. Z. Siwik et al., *Prawo o wykroczeniach*, red. Z. Siwik, Wrocław 1980, s. 28; J. Giezek (w:) *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, red. M. Bojarski, Warszawa 2017, s. 36; W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2014, s. 29; A. Marek, *Prawo wykroczeń*, Warszawa 1996, s. 54.

6 Zauważyć jednak należy, że sama struktura przestępstwa, ilość elementów (pięter) nie jest przedmiotem powszechnej zgody, zob. szerzej M. Małecki, *Przypisanie winy. Podstawy teorii ekskulpantów*, Kraków 2019, s. 62–66.

7 Por. J. Giezek (w:) *Prawo...*, s. 87 i n.

8 Nawiasem tylko powiedzieć wypada, że „czyn”, tj. stwierdzenie, że jakiś element rzeczywistości obiektywnej mający postać zachowania się jakiegoś człowieka można uznać za czyn, także stanowi wynik dokonywanej oceny. Innymi słowy, bez doboru odpowiednich kryteriów – głównie normatywnych – nie sposób jest określić, co tak właściwie czynem jest, a co nie – jeśli idzie o prawnokarnie relewantne wartościowanie.

9 Por. P. Daniluk (w:) *Kodeks wykroczeń. Komentarz do art. 1 k.w.*, red. P. Daniluk, Warszawa 2019, Legalis; wyrok SN z 11.12.2018 r. (III KK 649/18), LEX nr 2622381.

Nie decyduję się w tym miejscu na przytoczenie niezwykle obszernych poglądów doktryny prawa karnego, zarówno polskiej, jak i zagranicznej, odnośnie do znaczenia pojęcia czynu<sup>10</sup> w prawie karnym z uwagi na ramy tego artykułu, a także przez wzgląd – najzwyczajniej w świecie – na zbieżność prowadzenia w tej mierze (i tutaj) swoistego spisu inwentarza. Słuszne jednak wydaje się przytoczenie poglądu wyrażonego przez I. Andrejewa, który to pisał, że „[c]zyn zajmuje centralne miejsce w prawie karnym, a zwłaszcza w podstawowym dziale tego prawa traktującym o ogólnych zasadach odpowiedzialności karnej<sup>11</sup>”. Gwoli uporządkowania całości niniejszego wywodu słuszne będzie poczynienie, chyba niebędącego, założenia, że na gruncie prawa wykroczeń, jak i prawa karnego *sensu stricto*, problematyka wyznaczania granic oraz pojmowania czynu rozumiana jest – co do zasady – jednako<sup>12</sup>. Do tej konkluzji uprawnia decyzja podjęta przez ustawodawcę, a to posłużenie się tożsamymi definicjami legalnymi czynu zabronionego, tak na gruncie ustawy wykroczeniowej, jak i Kodeksu karnego<sup>13</sup>. Ustawodawca stanowi, że „[c]zynem zabronionym jest zachowanie o znamionach określonych w ustawie karnej<sup>14</sup>”. Już na tym etapie wywodu wskazać można, że przyjęcie takiej techniki ma znaczenie niebagatelne w świetle posługiwania się – niekiedy – przez ustawodawcę bitypizacją (przepełowieniem) czynu. Posiłkując się uproszczeniem, sprowadzić to można do wyjaśnienia, że ustawodawca tworzy typ czynu, który w określonych warunkach stanowi wykroczenie, natomiast w innych będzie on już występkiem. Granicę wyznacza sam prawodawca, a ustalana jest ona w zależności od wypełnienia przez sprawcę szczególnych znamion typu czynu, które powodują konieczność przypisania danego czynu zabronionego do jed-

10 Owo uproszczenie wynika również z powodu, iż sama tematyka pojmowania czynu w prawie karnym *sensu largo* stanowczo przekracza ramy niniejszego opracowania, zaś dokonanie tego w sposób niedbały stanowiłoby afront wobec znamienitych teoretyków prawa karnego zajmujących się ową materią. Więcej zob. w szczególności R. Maurauch, H. Zipf, *Straf recht. Allgemeiner Teil*, red. C.F. Müller, Heidelberg 1992, s. 188–192; P. Konieczniak, *Czyn jako podstawa odpowiedzialności w prawie karnym*, Kraków 2002, s. 54 i n.; M. Rodzyński, *Modelowanie pojęć w prawie karnym*, Kraków 1998, s. 32 i n.; W. Wolter, *O czynie jako działaniu lub zaniechaniu przestępnym*, „Państwo i Prawo” 1956, nr 5–6, s. 882 i n. oraz W. Wolter, *Nauka o przestępstwie. Analiza prawnicza na podstawie przepisów części ogólnej kodeksu karnego z 1969 r.*, Warszawa 1973, s. 50 i n.; H.H. Jescheck, *Lehrbuch des Strafrechts. Allgemeiner Teil*, Berlin 1988, s. 177 i n.; W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 159 i n.; W. Maćior, *Czyn ludzki i jego znaczenie w prawie karnym. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1990; I. Andrejew, *O pojęciu czynu w prawie karnym*, „Studia Filozoficzne” 1985, nr 2–3, s. 85 i n.; T. Kaczmarek, *Spory wokół pojęcia czynu i ich znaczenie dla systemowego objaśniania struktury przestępstwa (w:) Problemy odpowiedzialności karnej. Księga pamiątkowa ku czci profesora Kazimierza Buchały*, red. Z. Cwiąkalski, M. Szewczyk, S. Waltoś, A. Zoll, Kraków 1994, s. 165–176.

11 I. Andrejew, *Podstawowe pojęcia nauki o przestępstwie*, Warszawa 1988, s. 71; do poglądu tego można mieć pewne zastrzeżenia, jednakże ni to czas, ni miejsce na ich zgłaszanie.

12 J. Lachowski (w:) I. Kosierb, S. Krajnik, J. M. Wojciechowski, M. Żukowska, J. Lachowski, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2021, art. 1.

13 Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1138 ze zm.), dalej: k.k.

14 Patrz art. 47 § 1 k.w. oraz art. 115 § 1 k.k.

nej bądź drugiej kategorii. *Limes* wykroczenia i przestępstwa jest obiektywnym doprecyzowaniem materialnej cechy wykroczenia (przestępstwa)<sup>15</sup>. Bezzasadne, a nawet więcej – powodujące „deficytowy chaos”, byłoby określenie różnych znaczeń w zasadzie tego samego pojęcia na gruncie ustaw regulujących kwestię odpowiedzialności sprawcy czynu zabronionego. Ustalenie znaczenia pojęcia czynu na gruncie prawa karnego *sensu largo* stoi także na przedpolu zagadnienia prawomocności orzeczeń w procesie karnym.

Problematyka określenia charakteru czynu jako takiego stała się poniekąd także przedmiotem uchwały Sądu Najwyższego z 15.06.2007 r.<sup>16</sup> „Najwyższa instancja” w uzasadnieniu do tego judykatu wskazała, że uprzednio ukarane wykroczenie nie stanowi przeszkody procesowej w postępowaniu karnym w rozumieniu art. 17 § 1 pkt 7 Kodeksu postępowania karnego<sup>17</sup>. Konstatacja Sądu Najwyższego powinna budzić w czytelniku pewien opór, skądinąd uzasadniony. Zdaje się, iż Sąd Najwyższy w obliczu: wielości teorii rozumienia czynu w prawie karnym oraz niemożności odniesienia niektórych do rzeczywistego otaczającego nas świata, a także z problematycznością rozumienia „postępowania karnego” stracił z pola widzenia charakter czynu zabronionego *in genere* obowiązujący w polskim prawie karnym. Owa, *notabene contra legem*, dywersyfikacja rozumienia pojęcia czynu na gruncie prawa wykroczeń i prawa karnego materialnego prowadzi do oderwania od rzeczywistości pojmowania czynu *per se*. Nasuwa się zatem konkluzja, że powinno się postrzegać wykroczenie w kategorii „nie-czynu” na gruncie prawa karnego. Trudno jest się jednak zgodzić z tym różnicowaniem, już chociażby ze względu na ustawowe definicje czynu zabronionego, które to nabudowane są na ujęciu instrumentalnym czynu jako takiego.

<sup>15</sup> Omówienie zagadnienia kontrawencjonalizacji oraz czynów przepołowionych w niniejszej pracy – siłą rzeczy – zostało ujęte w sposób niezwykle uproszczony, bowiem jego dokładne opracowanie stanowczo przekroczyłoby ramy tego artykułu, zob. szeroko R. Pawlik, *Kontrawencjonalizacja...* oraz cytowana w tej pozycji literatura i orzecznictwo.

<sup>16</sup> Uchwała SN z 15.06.2007 r. (I KZP 15/07), OSNKW 2007, nr 7–8, poz. 55, LEX nr 270947. Powyższy judykat z uwagi na jego immanentne powiązanie z zagadnieniem ciągłości przestępstwa był szeroko komentowany w doktrynie, zob. w szczególności A. Wojtaszczyk, W. Zontek, *Czy art. 12 k.k. jest ciągłym problemem?*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2007, z. 2, s. 111–123; J. Cizek, *O powadze rzeczy osądzonej w ramach konstrukcji czynu ciągłego. Uwagi na marginesie uchwały Sądu Najwyższego z 15 czerwca 2007 r.*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2008, z. 1, s. 81–112; P. Kardas, *Res iudicata a konstrukcja czynu ciągłego*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2007, z. 2, s. 53–99 oraz M. Rusinek, *W sprawie uniewinnienia od zarzutu czynu ciągłego – w związku z artykułem P. Kardasa „Res iudicata a konstrukcja czynu ciągłego”*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2007, z. 2, s. 101–109.

<sup>17</sup> Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2022 r. poz. 1375 ze zm.), dalej: k.p.k.



## ZASADY OKREŚLONOŚCI CZYNU W KONTEKŚCIE PRZESTĘPSTW I WYKROCZEŃ

Ustawowa określoność czynu stanowi następny element tak przestępstwa, jak i wykroczenia, który musi zostać poddany analizie porównawczej w celu uwypuklenia podobieństw między tymi dwiema kategoriami czynów zabronionych. Zagadnienie to można niejako sprowadzić do wprowadzenia w życie dyrektywalnych norm wynikających z ogólnych zasad prawa karnego, a mianowicie *nullum crimen (contraventio) sine lege* oraz *nulla poena sine lege*, mających źródło w normach konstytucyjnych (*arg. ex art. 42 ust. 1 zd. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*<sup>18</sup>), a także stanowiących aksjologiczny fundament prawa karnego *sensu stricto* i *largo*<sup>19</sup>. Zasady ogólne tworzą bazę do wyprowadzenia z nich zasad szczegółowych, gdzie z zasady *nullum crimen (contraventio) sine lege scripta* wynika postulat określania znamion typu czynu zabronionego tylko w drodze aktu normatywnego o randze ustawy. Zasada *nullum crimen (contraventio) sine lege certa* sprowadza się do realizacji postulatu maksymalnego dookreślenia znamion typu czynu w akcie normatywnym. Zasada *nullum crimen (contraventio) sine lege praevia* traktuje o zakazie wstecznego działania ustawy w sposób pogarszający sytuację sprawcy. Z zasady *nullum crimen (contraventio) sine lege stricta* wynika zakaz stosowania analogii oraz wykładni rozszerzającej, skutkującej pogorszeniem sytuacji sprawcy *ad casu*<sup>20</sup>.

W świetle tego nasuwa się konkluzja, że prawodawca w formalnym aspekcie wymaga, ażeby czyn pretendujący do miana wykroczenia nosił wszystkie ustawowe znamiona, które ustawodawca stypizował w akcie normatywnym. Nie powinno budzić wątpliwości, że wyłącznie odczytanie znamion typu czynu stypizowanego w części szczególnej k.w. bądź k.k. nie wystarcza do tego, aby całkowicie zrekonstruować dokładny opis typu czynu. W tym celu koniecznością jest dokonanie wykładni owego przepisu. Dopiero wyinterpretowana norma prawna pozwoli na określenie, czy znajdzie on zastosowanie w tej konkretnej sytuacji, czy też nie<sup>21</sup>. Postulat określoności typu czynu poprzez do-

<sup>18</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. nr 78 poz. 483 ze zm.), dalej: Konstytucja RP.

<sup>19</sup> Por. J. Giezek, (w:) *Prawo...*, s. 44 i n.; Z. Siwik, *Prawo...*, s. 15-16 oraz wyrok TK z 15.10.2008 r. (P 32/06), OTK-A 2008, nr 8, poz. 138.

<sup>20</sup> Por. J. Giezek, (w:) *Prawo...*, s. 45 oraz R. Dębski, *Pozaustawowe znamiona przestępstwa. O ustawowym charakterze norm prawa karnego i znamionach typu czynu zabronionego nie określonych w ustawie*, Łódź 1995, s. 12 i n.

<sup>21</sup> Por. K. Fila, *Porównanie struktury dogmatycznej występku i wykroczenia w kontekście użyteczności konstrukcji czynów przepolowionych*, „Palestra” 2020, nr 1, s. 5 oraz J. Wróblewski, *Teoria państwa i prawa*, red. J. Wróblewski, Warszawa 1979, s. 436.



kładną ustawową typizację nakłada na ustawodawcę obowiązek możliwie najbardziej szczegółowego opisu zachowania się, które będzie mogło zostać opisane jako typ czynu zabronionego. Samo wskazanie na dane zachowanie się człowieka, bez jego dokładnego opisu określonego w ustawie, jest błędem natury legislacyjnej, którego efektem będzie niezdolność dokonania przez właściwy organ stosowania prawa subsumpcji normy prawnej *ad casum*.



## POJĘCIE BEZPRAWNOŚCI CZYNU ZABRONIONEGO

Co do zasady, trafne jest założenie, że każdy czyn zabroniony jest czynem bezprawnym. Odstępstwa od powyższej reguły wynikają zarówno z aktów normatywnych, jak i spoza nich, czego dobrym potwierdzeniem są kontratypy ustawowe, jak i pozaustawowe<sup>22</sup>. Człowiek, który dopuszcza się wypełnienia znamion typu stypizowanego w ustawie karnej, jednakże znajdując się w okolicznościach kontratypowych, czyn zabroniony bez wątpienia popełnia. Z uwagi jednak na charakter instytucji kontratypu ten czyn nie jest bezprawny. Sama bezprawność czynu, zarówno przy wykroczeniach, jak i przestępstwach, pełni rolę tożsamą<sup>23</sup>.

W. Wolter wskazuje, że bezprawność jest to „sąd relacjonujący, wyrażający sprzeczność między faktycznym zachowaniem się człowieka a tym zachowaniem, które ustawa określa jako nakazane, albo też wyrażający zgodność między faktycznym zachowaniem się człowieka a zachowaniem, które ustawa określa jako zakazane”<sup>24</sup>. Stanowisko W. Woltera jest słuszne, z tym jednak zastrzeżeniem, że dokonać należy uszczegółowienia tego poglądu. Wszakże zasadna jest konstatacja, że bezprawność oznacza sprzeczność czynu sprawcy z zakazem (nakazem) wypływającym z prawa karnego<sup>25</sup>. Zbyt daleko idące jednak jest stwierdzenie, że należałoby ją traktować jako sprzeczność z całym porządkiem prawnym *in genere*<sup>26</sup>. Na jaw wychodzi jeszcze jeden problem, a mianowicie zagadnienie relacji między pojęciem wykroczenia

22 Por. P. Daniluk (w:) *Kodeks...*

23 T. Bojarski, A. Michalska-Warias (w:) J. Piórkowska-Flieger, T. Bojarski, A. Michalska-Warias, *Kodeks wykroczeń. Komentarz aktualizowany*, Warszawa 2023, LEX/el., art. 1; W. Świda, *Prawo karne*, Warszawa 1970, s. 155.

24 W. Wolter, *Nauka...*, s. 101.

25 A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2005, s. 100.

26 Nieco inny pogląd przyjmuje A. Zoll – zob. A. Zoll, *Okoliczności wyłączające bezprawność czynu*, Warszawa 1982, s. 86.

a czynem bezprawnym na gruncie prawa wykroczeń. Problematyczność tego zagadnienia jest jednak tylko pozorna.

Wykroczenie stanowi pojęcie zakresowo szersze. Jest ono już efektem finalnym wypełnienia wszystkich ustawowych znamion, bowiem tylko czyn wypełniający ustawowo określone przesłanki może być nazwany wykroczeniem. Z drugiej strony zaś bezprawność czynu człowieka jest jednym, choć konstytutywnym i obligatoryjnym, ale tylko jednym z elementów czynu zabronionego *sensu largo*. Bezprawność jest nierozzerwalnie powiązana z karygodnością, czy inaczej – karalnością czynu. Zauważyć jednak trzeba pewne różnice między Kodeksem karnym a Kodeksem wykroczeń. Analiza przywołanych ustaw doprowadza do konkluzji, że kary przewidziane przez Kodeks wykroczeń są – co do zasady – łagodniejsze<sup>27</sup> aniżeli kary przewidziane przez Kodeks karny. Ocena zatem sankcji przewidzianych w k.w. pozwala dojść do wniosku, że mają one charakter karny, a nie np. administracyjny<sup>28</sup>.



## SPOŁECZNA SZKODLIWOŚĆ CZYNU ZABRONIONEGO

Materialna cecha wykroczenia (jak i przestępstwa) realizuje się w społecznej szkodliwości czynu. Prawodawca w Kodeksie wykroczeń, tak samo, jak i w Kodeksie karnym, zdecydował się na niedefiniowanie tego pojęcia, jednakże podane zostały kwantyfikatory mające za zadanie określić, co powinno być brane pod uwagę przy ocenie materialnej cechy czynu zabronionego oraz co wpływa na stopień jego natężenia. W ustawie wykroczeniowej w art. 47 § 6, zaś w k.k. w art. 115 § 2. Projektodawca Kodeksu karnego z 1997 r. wskazuje, iż przy badaniu społecznej szkodliwości czynu należy pod uwagę wziąć jego wymiar społeczny<sup>29</sup>. W doktrynie prawa karnego wskazuje się, iż możliwe są trzy koncepcje ujmowania czynu pod względem jego społecznej szkodliwości.

<sup>27</sup> Wskazywane jest przez P. Daniluka, że kary przewidziane na gruncie prawa wykroczeń *ad casu* mogą być również dolegliwie dla sprawcy, co te przewidziane przez k.k. Autor ten wskazuje rację powyższego stwierdzenia na przykładzie kary grzywny, por. P. Daniluk (w.) *Kodeks*...

<sup>28</sup> Zob. szerzej P. Krawczyk, *Rozważania na temat ciągłości przestępstwa w nawiązaniu do zmian dokonanych w polskim prawie karnym nowelizacją kodeksu karnego z dnia 4 października 2018 roku*, „Studenckie Zeszyty Naukowe WPIA UMK” 2020, nr 1, s. 19 i n. oraz W. Radecki, *Dezintegracja polskiego prawa penalnego*, „Prokuratura i Prawo” 2014, nr 9, s. 5–28.

<sup>29</sup> *Nowe kodeksy*, Warszawa 1996, s. 117–118.

Po pierwsze, możemy mówić o koncepcji przedmiotowej, po drugie, przedmiotowo-podmiotowej oraz po trzecie, koncepcji kompleksowej, inaczej całościowej. Zgodnie z pierwszą z wymienionych wskazuje się, że społeczna szkodliwość czynu odnosi się do jego materialnej treści badanego *ad casu* przejawu ludzkiego zachowania się, nie zaś do osoby sprawcy<sup>30</sup>. Druga z koncepcji wskazuje na nieodzowność odniesienia się przez organ wymiaru sprawiedliwości także do przeżyć psychicznych sprawcy, które odczuwał on w czasie realizacji znamion typu czynu zabronionego. Natomiast zgodnie z koncepcją kompleksową, konieczne jest zbadanie okoliczności odnoszących się bezpośrednio do osoby sprawcy, które go dotyczą, jednakże nie jest konieczne, ażeby były one w bezpośrednim związku z popełnionym przez niego przestępstwem czy wykroczeniem.

W polskich ustawach karnych<sup>31</sup> prawodawca opowiedział się za przyjęciem na ich gruncie koncepcji przedmiotowo-podmiotowej. Wniosek taki płynie z ustanowienia w katalogu kwantyfikatorów służących do oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu i wskazania okoliczności, które dotyczą tzw. zewnętrznej strony czynu, jak i tych, które odnoszą się bezpośrednio do sfery przeżyć psychicznych sprawcy, a mianowicie postaci zamiaru (zamiar bezpośredni albo ewentualny), a także motywacji sprawcy<sup>32</sup>. Pamiętać należy jednak o tym, że społeczna szkodliwość ulega stopniowaniu. Materialny element w relacji wykroczenie–występek ma stopień znikomy, zaś w relacji wykroczenie–wykroczenie możliwa jest gradacja w oparciu o kwantyfikatory ustawowe wskazane w art. 47 § 6 k.w. M. Kolendowska-Matejczuk i M. Warchoł wskazują jednak na to, że materialny element nie ulega już stopniowaniu na gruncie prawa wykroczeń<sup>33</sup>. Pogląd ten zdaje się jednak być chybiony, z uwagi już chociażby na możliwość gradacji kar w odniesieniu do tego samego typu wykroczenia. Jeśli by zatem uznać, że Autorzy ci mieli rację, to zbędna byłaby wariantywność kar oraz odpowiednio środków karnych przewidzianych przez ustawodawcę jako sposób represji wobec sprawców wykroczeń. Redundantna byłaby ocena stopnia materialnej cechy wykroczenia, *ergo* umieszczenie w ustawie kwantyfikatorów służących do oceny materialnej cechy

30 P. Daniłuk (w.) *Kodeks...*, oraz R. Zawłocki, *Pojęcie i funkcje społecznej szkodliwości czynu w prawie karnym*, Warszawa 2007, s. 125 i n.

31 Tutaj kumulatywne ujęcie Kodeksu karnego i Kodeksu wykroczeń.

32 Por. J. Giezek (w.) *Prawo...*, s. 95–96.

33 M. Kolendowska-Matejczuk, M. Warchoł, *Problematyka braku przesłanki znikomej społecznej szkodliwości czynu jako wyłączającej odpowiedzialność za wykroczenie*, „Przegląd Sądowy” 2015, nr 3, s. 29.

wykroczenia byłoby przejawem nieracjonalności ustawodawcy, który by wprowadził do aktu normatywnego *superfluum*.



## WINA I PRZESŁANKI ODPOWIEDZIALNOŚCI NA GRUNCIE K.W. I K.K.

Zachowanie się człowieka „aspirujące” do uznania za czyn zabroniony musi być zawinione (*arg. ex art. 1 § 2 k.w. oraz art. 1 § 3 k.k.*). Ujęcie zasady winy w Kodeksie wykroczeń w takim kształcie miało na celu dostosowanie tej regulacji Kodeksu karnego<sup>34</sup>. *De lege lata*, na gruncie ustawy wykroczeniowej, o czynnie zawinionym można mówić, kiedy wobec jego sprawcy da się sformułować zarzut, że dopuścił się on zachowania się (przyjmującego później postać czynu), którego nie powinien był się dopuścić, albo wariantywnie nie dostosował się do obowiązującego *ex lege* nakazu. Ażeby jednak możliwe było przypisanie winy, konieczne jest wypełnienie kumulatywnie następujących przesłanek<sup>35</sup>:

- 1) **konieczne jest, ażeby sprawca osiągnął ustawowo określony wiek<sup>36</sup>. Dopiero po przekroczeniu określonej granicy możliwe jest poniesienie odpowiedzialności za sprawstwo wykroczenia (i odpowiednio przestępstwa) – Kodeks wykroczeń w art. 8 ustanawia sztywną granicę „wieku zdolności” jako 17. rok życia. Analogiczne unormowanie znajduje się w Kodeksie karnym w art. 10, z wyjątkami przewidzianymi przez art. 10 § 2 k.k.;**
- 2) **poczytalność sprawcy w chwili popełnienia czynu oznacza, że nie mogą zachodzić okoliczności wyłączające, czy też powodujące – w pewnym uproszczeniu – ewentualne zakłócenie świadomości sprawcy oraz zdolności pokierowania swoim zachowaniem. Jeśli jednak takie okoliczności by wystąpiły, sprawca popełnia czyn zabroniony, jednakże nie może zostać przypisana mu za to wina;**
- 3) **nie może zachodzić jakakolwiek okoliczność usprawiedliwiająca takie, a nie inne zachowanie się.**

<sup>34</sup> Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie Kodeksu wykroczeń, Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, ustawy o ustroju kolegiów do spraw wykroczeń, Kodeksu pracy i innych ustaw, druk nr 169, Sejm III kadencji, s. 2-3.

<sup>35</sup> Por. Uzasadnienie..., s. 2-3 oraz J. Giezek (w:) *Prawo...*, s. 98 oraz W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 179-180.

<sup>36</sup> Zob. wyrok SN z 30.09.2020 r. (V KK 318/20), LEX nr 3277900.

Przesłanki te – jak już było wspomniane – muszą zachodzić kumulatywnie, w razie braku aktualizacji którejkolwiek z nich sprawcy czynu zabronionego nie może zostać przypisana wina za jego popełnienie. Warto także zaznaczyć, że przesłanki konstytuujące odpowiedzialność wykroczeniową (karną) są wobec siebie równoprawne, a co za tym idzie – nie ma wśród nich jednej wiodącej prym. Zastosowanie znajduje także zasada koincydencji, co zgodnie z art. 1 § 3 k.k. oraz odpowiednio art. 1 § 2 k.w. oznacza, że do aktualizacji ustawowych przesłanek musi dojść w czasie popełnienia przez sprawcę czynu. Wina, podobnie jak materialna cecha czynu zabronionego, ma charakter gradacyjny.

W art. 53 § 1 k.k. oraz w art. 33 § 2 k.w. ustawodawca stanowi, iż przy wymiarze kary sąd winien brać pod uwagę „stopień winy”. Na jego określenie „wpływają m.in. możliwość faktycznego i prawnego rozpoznania sytuacji, w jakiej dochodzi do popełnienia czynu zabronionego, w tym znaczenia tego czynu, determinowana np. dojrzałością, poziomem intelektualnym, doświadczeniem społecznym sprawcy; swoboda sprawcy w zakresie podejmowania lub realizacji decyzji woli, determinowana zarówno czynnikami wewnętrznymi (np. ograniczoną poczytalnością), jak i zewnętrznymi (np. zmuszaniem sprawcy do określonego zachowania się za pomocą przemocy lub groźby)”<sup>37</sup>.



## PRAWO WYKROCZEŃ A PRAWO ADMINISTRACYJNE

Podnoszone jest niekiedy w doktrynie, że prawo wykroczeń w zasadzie bliżej jest do prawa administracyjnego aniżeli do prawa karnego<sup>38</sup>. Prawdą jest to, że w prawie administracyjnym istnieje konstrukcja deliktu administracyjnego, która może ukazywać podobieństwo do konstrukcji wykroczenia. Jednakże, co wymaga podkreślenia, owo podobieństwo jest jedynie pozorne.

<sup>37</sup> P. Daniluk (w:) *Kodeks...*

<sup>38</sup> Por. J. Makarewicz, *Powrotna fala (projekt ustawy o wykroczeniach)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1930, nr 4, s. 475–501 oraz M. Siewierski, *Kodeks karny i prawo o wykroczeniach – Komentarz*, Warszawa 1965, s. 414; odmiennie zob. np. A. Marek, *Istota i zasady odpowiedzialności karnej za wykroczenia: na tle ustawy o przekazaniu niektórych drobnych przestępstw do orzecznictwa karno-administracyjnego*, „Palestra” 1967, nr 5, s. 81–90. Aktualny staje się zatem pogląd wyrażony przez E. S. Rappaporta, że „wszystkie prace teoretyczne doprowadziły raczej do negatywnego wyniku (...), że między dziedziną przestępstw ogólnych a tzw. sferą wykroczeń nie można ujawnić żadnej istotnej różnicy”, w związku z czym zdaje się nie być bez racji stwierdzenie, iż różnica między nimi polega przede wszystkim na ilości natężenia społecznej szkodliwości czynu, por. E. S. Rappaport, *Zagadnienie kodyfikacji wykroczeń w ustawodawstwie polskim (autoreferat sprawozdawczy)*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1929, nr 20, s. 307 i n.

Jak słusznie zauważa Trybunał Konstytucyjny: „[k]ary administracyjne są (...) stosowane automatycznie, z mocy ustawy, z tytułu odpowiedzialności obiektywnej. Element subiektywny (wina), a nawet świadomość dotycząca czynu nie mają znaczenia dla ukarania. Kary administracyjne mają przede wszystkim znaczenie prewencyjne i mają skłaniać ukaranego do przedsięwzięcia działań mających na celu, w drodze własnej uwagi i starania, przeciwdziałanie sytuacjom stanowiącym hipotezę ukarania, podczas gdy kara *sensu stricto*, jako sankcja polegająca na penalizacji, musi mieć charakter zindywidualizowany”<sup>39</sup>. Odpowiedzialność sprawcy deliktu administracyjnego kształtowana jest w oparciu o normy prawa administracyjnego, co powoduje całkowite oderwanie jej od systemu prawa karnego. Zatem postawienie znaku równości między wykroczeniami a deliktami administracyjnymi stanowiłoby niechybnie błąd<sup>40</sup>. Na marginesie można zauważyć, iż w niemieckim ustawodawstwie dokonany niegdyś był rozdział na wykroczenia (*Übertretungen*), które znajdują się w polu zainteresowania prawa karnego, a także objęte są zakresem kognicji sądów powszechnych, oraz przekroczenia porządkowe (*Ordnungswidrigkeiten*), mające administracyjny charakter, co uzasadnia rozpoznawanie spraw w ich przedmiocie przez organy administracyjne. Ów model nazywany jest w literaturze przedmiotu kompromisowym<sup>41</sup>.

Sąd Najwyższy w uchwale z 5.04.1973 r. podniósł, że „odpowiedzialność karna obejmuje nie tylko sferę stosowania norm kodeksu karnego, ale także sferę stosowania kodeksu wykroczeń”<sup>42</sup>. Z. Siwik zauważa jednak, że należy rozróżnić odpowiedzialność „wykroczeniową” od odpowiedzialności karnej z uwagi na społeczne odczucie rozróżnienia tych dwóch reżimów<sup>43</sup>. Pamiętać jednak należy o tym, że stanowisko to było akceptowalne w czasie, gdy sprawami o wykroczenia zajmowały się tzw. kolegia do spraw wykroczeń. Innymi słowy, orzekanie w sprawach o wykroczenia było przekazane kognicji orga-

39 Wyrok TK z 14.09.2009 r. (Kp 4/09), „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Zbiór Urzędowy” 2009, seria A, nr 9, poz. 134; zob. także wyrok TK z 24.01.2006 r. (SK 52/04), „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Zbiór Urzędowy” 2006, seria A, nr 1, poz. 6.

40 Warto dostrzec, że spór o charakter wykroczenia toczy się w zasadzie od lat 30. ubiegłego stulecia, tak w związku z kolejnymi aktami normatywnymi tę kwestię regulującymi, jak i zmieniającymi się poglądami doktryny i judykatury w tej mierze, zob. rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 22.03.1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnym (Dz.U. nr 38 poz. 365 ze zm.), a następnie dokonana reforma ustawą o orzecznictwie karno-administracyjnym z 15.12.1951 r. (Dz.U. nr 66 poz. 454 ze zm.), a także zob. A. Marek, A. Marek-Ossowska, *Prawo wykroczeń (materiałne i procesowe)*, Warszawa 2019, s. 12–17.

41 Por. J. Skupiński, *Model polskiego prawa o wykroczeniach*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974, s. 62–66; A. Światłowski, *Ogólne założenia modelu orzekania w sprawach o wykroczenia w Niemczech (w:) Prace poświęcone pamięci Adama Uruszczyka*, „Zeszyty Naukowe UJ” 2006, z. 96, s. 255.

42 Uchwała SN z 5.04.1973 r. (VI KZP 80/72), OSNKW 1973, poz. 72.

43 Patrz Z. Siwik, *Prawo...*, s. 10–11.

nów niewchodzących w zakres organów wymiaru sprawiedliwości. Z pola widzenia nie można także utracić tego, że kolegia te działały w oparciu o procedurę *quasi*-administracyjną, stąd też owo stanowisko mogło uchodzić za trafne (*arg. ex art.* 1 ustawy o ustroju kolegiów do spraw wykroczeń<sup>44</sup>). Biorąc jednak pod uwagę aktualny stan prawny, a w szczególności przekazanie orzekania w sprawach o wykroczenia kognicji sądów powszechnych, a także ustawową konstrukcję wykroczenia, korespondującą z konstrukcją przestępstwa na gruncie Kodeksu karnego, nie będzie błędem stwierdzenie, że odpowiedzialność sprawcy wykroczenia można uznać za odpowiedzialność karną *sensu largo*. Nie sposób się nie zgodzić z poglądem wyrażonym przez W. Radeckiego, że „ukształtował się system odpowiedzialności za wykroczenia będący w istocie swoistą uproszczoną repliką odpowiedzialności za przestępstwa tak od strony materialnej, jak i procesowej (...)”<sup>45</sup>.

Jeśli zatem przyjąć – z punktu widzenia prawa materialnego – że odpowiedzialność sprawcy wykroczenia może nosić charakter odpowiedzialności karnej (*sensu largo*), to tylko słuszne staje się stwierdzenie, że procedura służąca realizacji materialnego prawa wykroczeń określona może zostać jako postępowanie karne *sensu largo*<sup>46</sup>. Trafne będzie stanowisko L. Gardockiego, że „[k]odeks wykroczeń nie nazywa odpowiedzialności za wykroczenie odpowiedzialnością karną, niemniej istota tych dwóch rodzajów odpowiedzialności jest taka sama, skoro chodzi o wymierzanie kar za czyny zabronione pod groźbą ustawy (...). Charakterystyczne dla wykroczeń jest to, że inaczej niż przy przestępstwach ich popełnienie nie łączy się przeważnie z moralnym potępieniem sprawcy”<sup>47</sup>. Nie należy tracić z pola widzenia, że prawodawca posługuje się identycznymi definicjami pojęć „czynu zabronionego” oraz „społecznej szkodliwości” na gruncie obu ustaw karnych. Traktując prawo jako system (*in genere*) oraz opierając się na założeniu (postulacie) racjonalnego prawodawcy, nie można się dziwić wyżej prezentowanemu stanowiskiem. Przyjęcie bowiem niejako dwoistości w jedność stanowiłoby wewnątrzsystemową sprzeczność poprzez nadawanie różnych znaczeń tym samym pojęciom bez wyraźnej czy to przyczyny, czy też odesłania.

44 Ustawa z 20.05.1971 r. o ustroju kolegiów do spraw wykroczeń (Dz.U. nr 12 poz. 118 ze zm.).

45 W. Radecki, *Reforma prawa wykroczeń*, red. P. Daniluk, Warszawa 2019, t. 1, s. 18.

46 Por. T. Grzegorzczak, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. T. Grzegorzczak, Warszawa 2013, s. 26.

47 L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2011, s. 2–3.

Postępowanie w sprawach o wykroczenia zostało oparte na autonomicznym bycie ustawowym – Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia<sup>48</sup>. W art. 1 § 2 k.p.w. ustawodawca umożliwił stosowanie norm Kodeksu postępowania karnego, jeśli tylko zachodzi taka konieczność, co musi *explicite* być wyrażone w ustawie procesowej wykroczeniowej. Ustawodawca w art. 8 k.p.w. odsyła w sposób bezpośredni do norm procedury karnej. Nie sposób jednak zbagatelizować owego zabiegu ustawodawcy, wszak „odpowiednie zastosowanie” w postępowaniu prowadzonym w oparciu o k.p.w. znajdują ogólne zasady procesu karnego. Tym niemniej jednak zdawać sobie należy sprawę z tego, że powstać może zarzut, że „odpowiednie stosowanie” oznaczać będzie dostosowanie przepisów k.p.k. do „realiów” postępowania w sprawach o wykroczenia<sup>49</sup>. Nie bez uzasadnienia będą powyższe wątpliwości, aczkolwiek zwrócić uwagę należy na charakter przepisów, do których k.p.w. odsyła, bowiem nawet ich „odpowiednie stosowanie” nie zmienia ich systemowego charakteru. Rzecz jednak w tym, że immanentnie powiązane są z przypisaniem, bądź też nieprzypisaniem, jednostce odpowiedzialności karnej. Odesłanie z art. 8 k.p.w. czyni tożsamymi cele procesu karnego i postępowania w sprawach o wykroczenia. Prowadzi to do tego, że przepisy, które mają zastosowanie w obu procedurach, oparte są na tym samym aksjologicznym rdzeniu oraz pełnią funkcję gwarancyjną w odniesieniu do praw jednostki<sup>50</sup>, zarówno w procesie karnym, jak i wykroczeniowym. *Ergo*, normy odkodowywane na gruncie przepisów winny być tożsame, albowiem wniosek przeciwny zmuszałby do przyjęcia dualizmu, a nie monizmu sytemu.

Odróżnić należy jednak postępowanie w sprawach o wykroczenie sądowe od postępowania w sprawach o wykroczenia, które odbywa się na zasadach postępowania mandatowego. W tym ostatnim bowiem brak jest „elementu” przypisania winy przez niezależny organ. To sam sprawca decyduje się wszakże na ukaranie go (przyjmując mandat karny). Nie można zatem mówić o „przypisaniu winy”, bowiem takowa kwestia w tym postępowaniu nie jest w ogóle rozstrzygana<sup>51</sup>.

48 Ustawa z 24.08.2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. z 2022 r. poz. 1124 ze zm.), dalej: k.p.w.

49 O „odpowiednim stosowaniu” zob. szerzej W. Patryas, *Przepisy o odpowiedzialnym stosowaniu przepisów*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2022, nr 84, s. 5–19 oraz cytowana tam literatura.

50 Por. P. Kłodzki, *Problem odpowiedzialnego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego w sprawach o wykroczenia*, (w:) *Węzłowe problemy prawa wykroczeń – czy potrzebna jest reforma?*, red. M. Kolendowska-Matejczuk, V. Vachev, Warszawa 2016, s. 143–149.

51 Por. wyrok SN z 19.09.2017 r. (IV KK 55/17), LEX nr 2401082.





## ZASADA NE BIS IN IDEM

Nie tracąc z pola widzenia powyżej naprowadzonych rozważań, podnieść należy, że prawomocne osądzenie czynu jako wykroczenia nie tylko wywiera wpływ na gruncie postępowania w sprawach o wykroczenia (*arg. ex art. 5 § 1 pkt 8 k.p.w.*), ale także nie jest obojętne wobec postępowania karnego *sensu stricto*. *A contrario* prawomocne osądzenie czynu zabronionego będącego przestępstwem wyklucza wtórne jego rozpatrywanie w postępowaniu w sprawach o wykroczenia, jeśliby zachodził tzw. idealny zbieg przestępstwa z wykroczeniem. Ponowne rozpatrywanie wykroczenia objętego prawomocnością materialną orzeczenia w kompilacji z innymi zachowaniami jako elementami składowymi czynu ciągłego (art. 12 k.k.) aktualizowałoby negatywną przesłankę procesowej *rei iudicatae* (art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.). Efektem prowadzenia takiego postępowania – jeśli doszłoby do wydania wyroku – byłoby to, iż w zakresie, w jakim dotyczyło ono uprzednio osądzonego już czynu, byłoby obciążone wadą zgodnie z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k., bowiem stanowiłoby to naruszenie zakazu *ne bis in idem*.

Chybiony będzie pogląd Sądu Najwyższego, że „[p]ostępowanie zmierzające do realizacji normy materialnej innej gałęzi prawa, niż prawo karne, nie może być uznane za «postępowanie karne» w rozumieniu art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., a więc takim postępowaniem nie jest też postępowanie w sprawach o wykroczenia”. Sąd Najwyższy zdaje się całkowicie ignorować to, że postępowanie w sprawach o wykroczenia jest postępowaniem karnym *sensu largo*. Nie można bowiem zostać obojętnym na sposób ukształtowania prawa wykroczeń *in genere* jako swoistej repliki prawa karnego *sensu stricto*. Ponadto istotne jest to, że trzon postępowania opartego na przepisach k.p.k. i k.p.w. stanowią tożsame regulacje. Nie sposób zatem zgodzić się ze stanowiskiem prezentowanym w przywołanym judykacie, albowiem samo obowiązywanie zakazu *ne bis in idem* nie tyle jest uzależnione od kwalifikacji prawnej czynu, co od jego raczej przednormatywnego wymiaru (utożsamianego przez niektórych z ontologicznym wymiarem czynu).

Europejski Trybunał Praw Człowieka w sprawie *Zolotuchin*<sup>52</sup> wskazuje, że kwalifikacja prawna czynu jest irrelevantna, bowiem co ma znaczenie dla zastosowania *ad casu* zakazu *ne bis in idem*, to tożsamość ontologiczna dane-

52 Wyrok ETPCz z 10.02.2009 r., *Zolotuchin przeciwko Rosja*, skarga nr 14939/03.

go zachowania się człowieka<sup>53</sup>. Stanowisko Sądu Najwyższego – abstrahując od jego nieintuicyjności – jest niezwykle dyskusyjne. Wszak jego akceptacja prowadzi do tego, że uzależnione zostanie „istnienie obiektywne czynu” od jego kwalifikacji prawnej, co prowadzi do sprzeczności z rzeczywistością. Jakkolwiek podnieść można, że sam „wzorzec czynu” nie istnieje – bez wątplenia ze słusznością – ale zaakceptować należy to, że pewne *continuum* zachowania się człowieka stanowić będzie przednormatywną podstawę prawnokarnie relewantnego wartościowania. Zadać można pytanie – jaka jest różnica w ontologicznym postrzeganiu kradzieży stypizowanej w art. 119 § 1 k.w. a jej odpowiednikiem w Kodeksie karnym, tj. art. 278 § 1 k.k. Odpowiedź jest raczej prosta: nie ma żadnej różnicy. Wszakże, nie odnosząc się do ich materialnej cechy, jaką jest szkodliwość społeczna, nie sposób dokonać prawidłowej oceny karnoprawnej obu typów czynów zabronionych. Nie można utracić z pola widzenia tego, że przez „oś natężenia materialnej cechy czynu zabronionego” jest przeprowadzona linia demarkacyjna używana w procesie kontrawencjonalizacji.

Posługując się używanym wcześniej przykładem wykroczenia/występku kradzieży, sam ustawodawca dokonał przepełnienia jednego czynu na dwie kategorie, uzależniając owo przedzielenie od znamienia ilościowego. Uznanie więc poglądu Sądu Najwyższego za słuszny wymuszałoby wskazanie, że dokonując bitypizacji, ustawodawca *in abstracto* tworzy typ czynu, który w wyniku stosowania prawa *in concreto* nie jest w gruncie rzeczy tożsamy ontologicznie. Z dalszej zaś perspektywy podawałoby w wątpliwość racjonalność prawodawcy.



## PODSUMOWANIE

Rację będzie miał ten, kto twierdzi, że wykładnia językowa wiedzy prym w procesach inferencyjnych. Jednakże nie oznacza to, że uzasadnione jest całkowite zatracenie kontekstu systemowego i celowościowego danej instytucji. Rozwiązaniem owego problemu mogłaby być interwencja ustawodawcy, który jasno określiłby charakter odpowiedzialności sprawcy wykroczenia, tak, ażeby był on ponad wszelką wątpliwość. Purystyczne podejście do kwestii wyznaczenia niejako linii demarkacyjnej między prawem wykroczeń a prawem

<sup>53</sup> Por. M. Jackowski, *Zasada ne bis in idem w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, „Państwo i Prawo” 2012, nr 9, s. 29.

karnym *sensu stricto* prowadzi do powstania wielu problemów zarówno natury materialnoprawnej, jak i procesowej. Syzyfową niemalże pracą byłoby poszukiwanie sensu tworzenia regulacji ze sobą korespondujących tylko po to, ażeby w procesie stosowania prawa owe powiązania kategoriycznie wykluczyć.

Słowo dane na początku tego artykułu obliuguje do udzielenia odpowiedzi na zadane wcześniej pytanie. Nie będzie raczej błędem stwierdzenie, że odpowiedzialność sprawcy wykroczenia ma charakter odpowiedzialności karnej *sensu largo*. Prawomocne orzeczenie wydane na gruncie prawa wykroczeń jest również prawnie doniosłe na gruncie procesu karnego, zatem właściwe jest rozciągnięcie materialnej prawomocności na owe orzeczenia. Owe wnioski można wyciągnąć nie tylko z próby zdekodowania woli ustawodawcy, ale także są konsekwencją systemowego umiejscowienia prawa wykroczeń.

Rozważania prowadzone w tym artykule pozwalają zadać pytanie – czy może nie byłoby lepsze przyjęcie założenia unifikacji prawa karnego, a co za tym idzie, trójstopniowej konstrukcji czynu zabronionego, który mógłby być wykroczeniem, występkiem i zbrodnią? Zdaje się, że odpowiedź na tak postawione pytanie powinna być pozytywna. Niemniej jednak szersze uzasadnienie tego poglądu znacząco przekroczyłoby ramy tego opracowania. Pozostaje zatem zakończyć na przytoczeniu poglądu wyrażonego ponad sto lat temu przez H. Ettingera, że „naród z jednej księgi wiedzieć powinien, za co jego obywatele mogą ulec karze, a to bez względu na takie czy inne władze karzące”<sup>54</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

### AKTY NORMATYWNE:

1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. nr 78 poz. 483 ze zm.).
2. Ustawa z 15.12.1951 r. o orzecznictwie karno-administracyjnym (Dz.U. nr 66 poz. 454 ze zm.).
3. Ustawa z 20.05.1971 r. – Kodeks wykroczeń (Dz.U. z 2023 r. poz. 2119 ze zm.).
4. Ustawa z 20.05.1971 r. o ustroju kolegiów do spraw wykroczeń (Dz.U. nr 12 poz. 118 ze zm.).

<sup>54</sup> H. Ettinger, *Tajemnica zawodowa adwokata*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1908, nr 1, s. 2–4.

5. Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1138 ze zm.).
6. Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2022 r. poz. 1375 ze zm.).
7. Ustawa z 24.08.2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. z 2022 r. poz. 1124 ze zm.).
8. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 22.03.1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnym (Dz.U. nr 38 poz. 365 ze zm.).

#### LITERATURA:

1. Andrejew I., *O pojęciu czynu w prawie karnym*, „Studia Filozoficzne” 1985, nr 2–3.
2. Andrejew I., *Podstawowe pojęcia nauki o przestępstwie*, Warszawa 1988.
3. Bojarski T., Michalska-Warias A. (w:) J. Piórkowska-Flieger, T. Bojarski, A. Michalska-Warias, *Kodeks wykroczeń. Komentarz aktualizowany*, Warszawa 2023.
4. Daniluk P. (w:) *Kodeks wykroczeń. Komentarz do art. 1 k.w.*, red. P. Daniluk, Warszawa 2019.
5. Dębski R., *Pozaustawowe znamiona przestępstwa. O ustawowym charakterze norm prawa karnego i znamionach typu czynu zabronionego nie określonych w ustawie*, Łódź 1995.
6. Ettinger H., *Tajemnica zawodowa adwokata*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1908, nr 1.
7. Fila K., *Porównanie struktury dogmatycznej występku i wykroczenia w kontekście użyteczności konstrukcji czynów przepołowionych*, „Palestra” 2020, nr 1.
8. Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 2011.
9. Giezek J. (w:) *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, red. M. Bojarski, Warszawa 2017.
10. Giezek J., *O powadze rzeczy oszędzonej w ramach konstrukcji czynu ciągłego. Uwagi na marginesie uchwały Sądu Najwyższego z 15 czerwca 2007 r.*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2008, z. 1.
11. Grzegorzczak T., *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. T. Grzegorzczak, Warszawa 2013.
12. Jackowski M., *Zasada ne bis in idem w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, „Państwo i Prawo” 2012, nr 9.
13. Jescheck H.H., *Lehrbuch des Strafrechts. Allgemeiner Teil*, Berlin 1988.
14. Kaczmarek T., *Spory wokół pojęcia czynu i ich znaczenie dla systemowego objaśniania struktury przestępstwa* (w:) *Problemy odpowiedzialności karnej. Księga pamiątkowa ku czci profesora Kazimierza Buchały*, red. Z. Cwiąkański, M. Szewczyk, S. Waltoś, A. Zoll, Kraków 1994.
15. Kardas P., *Res iudicata a konstrukcja czynu ciągłego*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2007, z. 2.

16. Kładoczny P., *Problem odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego w sprawach o wykroczenia (w:) Węzłowe problemy prawa wykroczeń – czy potrzebna jest reforma?*, red. M. Kolendowska-Matejczuk, V. Vachev, Warszawa 2016.
17. Kolendowska-Matejczuk M., *Problematyka zgodności z zasadą ne bis in idem rozwiązania przyjętego w art. 10 § 1 kodeksu wykroczeń*, „Palestra” 2015, nr 9–10.
18. Kolendowska-Matejczuk M., Warchoł M., *Problematyka braku przestanki znikomej społecznej szkodliwości czynu jako wyłączającej odpowiedzialność za wykroczenie*, „Przegląd Sądowy” 2015, nr 3.
19. Konieczniak P., *Czyn jako podstawa odpowiedzialności w prawie karnym*, Kraków 2002.
20. Krawczyk P., *Rozważania na temat ciągłości przestępstwa w nawiązaniu do zmian dokonanych w polskim prawie karnym nowelizacją kodeksu karnego z dnia 4 października 2018 roku*, „Studenckie Zeszyty Naukowe WPIA UMK” 2020, nr 1.
21. Makarewicz J., *Powrotna fala (projekt ustawy o wykroczeniach)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1930, nr 4.
22. Małcki M., *Przypisanie winy. Podstawy teorii ekskulpantów*, Kraków 2019.
23. Marek A., *Istota i zasady odpowiedzialności karnej za wykroczenia: na tle ustawy o przekazaniu niektórych drobnych przestępstw do orzecznictwa karno-administracyjnego*, „Palestra” 1967, nr 5.
24. Marek A., *Prawo karne*, Warszawa 2005.
25. Marek A., *Prawo wykroczeń*, Warszawa 1996.
26. Marek A., Marek-Ossowska A., *Prawo wykroczeń (materiałne i procesowe)*, Warszawa 2019.
27. Maurach R., Zipf H., *Strafrecht. Allgemeiner Teil*, red. C.F. Muller, Heidelberg 1992.
28. Mąciór W., *Czyn ludzki i jego znaczenie w prawie karnym. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1990.
29. *Nowe kodeksy*, Warszawa 1996.
30. Patryas W., *Przepisy o odpowiednim stosowaniu przepisów*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2022, nr 84.
31. Radecki W., *Dezintegracja polskiego prawa penalnego*, „Prokuratura i Prawo” 2014, nr 9.
32. Radecki W., *Reforma prawa wykroczeń*, red. P. Daniluk, Warszawa 2019, t. 1.
33. Rappaport E. S., *Zagadnienie kodyfikacji wykroczeń w ustawodawstwie polskim (autoreferat sprawozdawczy)*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1929, nr 20.
34. Rodzyńkiewicz M., *Modelowanie pojęć w prawie karnym*, Kraków 1998.
35. Rusinek M., *W sprawie niewinnienia od zarzutu czynu ciągłego – w związku z artykułem P. Kardasa „Res iudicata a konstrukcja czynu ciągłego”*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2007, z. 2.

36. Siewierski M., *Kodeks karny i prawo o wykroczeniach. Komentarz*, Warszawa 1965.
37. Siwik Z. et al., *Prawo o wykroczeniach*, red. Z. Siwik, Wrocław 1980.
38. Skupiński J., *Model polskiego prawa o wykroczeniach*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974.
39. Światłowski A., *Ogólne założenia modelu orzekania w sprawach o wykroczenia w Niemczech* (w:) *Prace poświęcone pamięci Adama Uruszczyka*, „Zeszyty Naukowe UJ” 2006, z. 96.
40. Świda W., *Prawo karne*, Warszawa 1970.
41. *Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie Kodeksu wykroczeń, Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, ustawy o ustroju kolegiów do spraw wykroczeń, Kodeksu pracy i innych ustaw*, druk nr 169, Sejm III kadencji.
42. Wojtaszczyk A., Zontek W., *Czy art. 12 k.k. jest ciągłym problemem?*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2007, z. 2.
43. Wolter W., *Nauka o przestępstwie. Analiza prawnicza na podstawie przepisów części ogólnej kodeksu karnego z 1969 r.*, Warszawa 1973.
44. Wolter W., *O czynnie jako działaniu lub zaniechaniu przestępnym*, „Państwo i Prawo” 1956, nr 5–6.
45. Wróbel W., Zoll A., *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2014.
46. Wróblewski J., *Teoria państwa i prawa*, red. J. Wróblewski, Warszawa 1979.
47. Zawłocki R., *Pojęcie i funkcje społecznej szkodliwości czynu w prawie karnym*, Warszawa 2007.
48. Zoll A., *Okoliczności wyłączające bezprawność czynu*, Warszawa 1982.

#### **ORZECZNICTWO:**

1. Uchwała SN z 5.04.1973 r. (VI KZP 80/72), OSNKW 1973, poz. 72.
2. Uchwała SN z 15.06.2007 r. (I KZP 15/07), OSNKW 2007, nr 7–8, poz. 55, LEX nr 270947.
3. Wyrok ETPCz z 10.02.2009 r., *Zolotuchin przeciwko Rosja*, skarga nr 14939/03.
4. Wyrok SN z 2.02.2012 r. (IV KK 392/11), OSNKW 2012, nr 5, poz. 50, LEX nr 1162995.
5. Wyrok SN z 19.09.2017 r. (IV KK 55/17), LEX nr 2401082.
6. Wyrok SN z 11.12.2018 r. (III KK 649/18), LEX nr 2622381.
7. Wyrok SN z 30.09.2020 r. (V KK 318/20), LEX nr 3277900.
8. Wyrok TK z 24.01.2006 r. (SK 52/04), „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Zbiór Urzędowy” 2006, seria A, nr 1, poz. 6.

9. Wyrok TK z 15.10.2008 r. (P 32/06), OTK-A 2008, nr 8, poz. 138.
10. Wyrok TK z 14.09.2009 r. (Kp 4/09), „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Zbiór Urzędowy” 2009, seria A, nr 9, poz. 134.

## STRESZCZENIE

Autor opracowania porównuje dwa reżimy odpowiedzialności za popełnienie czynu zabronionego – odpowiedzialność sprawcy przestępstwa oraz odpowiedzialność sprawcy wykroczenia. Rozważania prowadzone w artykule mają stanowić podstawę do udzielenia odpowiedzi na pytanie – jaki właściwie charakter ma odpowiedzialność sprawcy wykroczenia, czy jest to reżim odpowiedzialności *sui generis*, czy też stanowi on dopełnienie, oraz niejako rodzaj, odpowiedzialności karnej *sensu largo*. Rekonstrukcja – w pewnym zakresie – poglądów doktryny oraz judykatury pozwala na sformułowanie wniosku, że „odpowiedzialność wykroczeniowa” jest tak w zasadzie odpowiedzialnością karną *sensu largo*. Pociąga za sobą doniosłe skutki, już chociażby z uwagi na objęcie prawomocnością materialną orzeczeń wydanych w sądowym postępowaniu w sprawach o wykroczenia, co powoduje obowiązywanie również w ich stosunku zakazu *ne bis in idem* w rozumieniu art. 17 § 1 pkt 7 Kodeksu postępowania karnego.

Słowa kluczowe: wykroczenie, występki, zakaz *ne bis in idem*, zasady odpowiedzialności karnej, prawomocność

## ABSTRACT

The author of this study compares two regimes of liability for committing a criminal act – criminal liability and liability of the offender. The deliberations conducted in the article are intended to provide a basis for answering the question – what is the actual nature of the offender's liability, whether it is a *sui generis* liability regime or a complement to it, and, in a way, a kind of criminal liability *sensu largo*. Based on the views of doctrine and by commenting the case law, the author draws conclusions which lead to the attribution of “criminal liability” as a *largo* sense. This has a major impact, not least because the judgments in the judicial proceedings in the case of of-

fences are subject to substantive validity, which means that the prohibition of *ne bis in idem* within the meaning of Article 17 para 1 point 7 of the Code of Criminal Procedure.

Keywords: offence, misdemeanor, principale *ne bis in idem*, basis of imputability, prejudice







## Obrona

CZY „OBRONA ILUZORYCZNA”?

### Wyznaczenie obrońcy w fazie *in rem*

do czynności  
przesłuchania pokrzywdzonego  
w trybie art. 185a k.p.k.

apl. adw. Magdalena Hryniewiecka

Izba Adwokacka w Bielsku-Białej



---

Poruszany w niniejszej publikacji temat to materia niezwykle istotna z punktu widzenia szeroko rozumianego prawa do obrony. Jakkolwiek zdawać by się mogło, że przepisy Kodeksu postępowania karnego regulują kwestię statusu obrońcy wyczerpująco, to jednak w praktyce napotkać można trudności, a w zasadzie odmienności interpretacyjne, które należałoby wyeliminować, wskazując na jeden właściwy sposób ich rozumienia i stosowania.

---



## WPROWADZENIE

Punktem wyjścia niniejszej analizy jest art. 6 Kodeksu postępowania karnego<sup>1</sup>, który stanowi, iż oskarżonemu przysługuje prawo do obrony, w tym prawo do korzystania z pomocy obrońcy, o czym należy go pouczyć. Zgodnie natomiast z art. 71 § 3 k.p.k. „jeżeli kodeks niniejszy używa w znaczeniu ogólnym określenia «oskarżony», odpowiednie przepisy mają zastosowanie także do podejrzanego”. Oba wskazane przepisy korespondują z nadrzędnym aktem

---

<sup>1</sup> Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2022 r. poz. 1375 z późn. zm.), dalej: k.p.k.

prawnym, jakim jest Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej<sup>2</sup>, która w art. 42 ust. 2 wskazuje, iż „każdy, **przeciw komu** prowadzone jest postępowanie karne, ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania. Może on w szczególności wybrać obrońcę lub na zasadach określonych w ustawie korzystać z obrońcy z urzędu”.

Ustawodawca wskazuje więc wprost, komu przysługuje prawo do występowania w postępowaniu karnym z udziałem obrońcy – prawo to przydaje się osobie, przeciwko której zostało skierowane postępowanie karne, zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i sądowego. Ustawodawca nie wskazuje żadnych wyjątków, czy też przesłanek dodatkowych umożliwiających występowanie obrońcy w innych fazach postępowania, a nade wszystko na możliwość wyznaczania go dla podmiotów niebędących podejrzanym, czy też oskarżonym.



## CZYNNOŚĆ „NIEPOWTARZALNA” W FAZIE *IN REM* A UDZIAŁ OBROŃCY

W wielu sądach na terenie całego kraju praktykuje się jednak wyznaczanie przez sąd obrońcy *ad hoc* w fazie postępowania *in rem* – tzw. obrońcy „w sprawie lub też obrońcy dla osoby podejrzaney”. Wyznaczanie to przyjęło się stosować w sytuacji, w której złożone zostało zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej, lub określonych w rozdziałach XXIII, XXV i XXVI Kodeksu karnego<sup>3</sup>, to jest gdy zachodzi konieczność przesłuchania pokrzywdzonego zgodnie z procedurą uregulowaną w art. 185a–185c k.p.k., a więc w szczególnych warunkach. Co istotne w kontekście omawianego problemu, przedmiotowe przesłuchanie w trybie art. 185a i nast. k.p.k. odbywa się z zasady **tylko raz** w toku całego postępowania. Pierwotne brzmienie art. 185a k.p.k. nie było tak kategoryczne, bowiem jego treść wskazywała, że takiego pokrzywdzonego powinno się przesłuchać tylko raz, obecnie zaś zmodyfikowany przepis stanowi, że pokrzywdzonego **przesłuchuje się tylko raz**.

<sup>2</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. nr 78 poz. 483 z późn. zm. i sprost.).

<sup>3</sup> Ustawa z 6.06.1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1138 z późn. zm.), dalej k.k.

Z tego też względu ową szczególną czynność przesłuchania w warunkach art. 185a-185c k.p.k. zwykło się nie bez kozery nazywać „czynnością niepowtarzalną”.

W § 2 cytowanego przepisu ustawodawca wskazał, kto ma prawo wziąć udział w wyznaczonym posiedzeniu (prokurator, obrońca oraz pełnomocnik pokrzywdzonego, osoba wymieniona w art. 51 § 2 lub osoba pełnoletnia wskazana przez pokrzywdzonego, o którym mowa w § 1), a nadto dookreślił, iż „jeżeli **oskarżony** zawiadomiony o tej czynności nie posiada obrońcy z wyboru, **sąd wyznacza mu** obrońcę z urzędu”. Bezsprzecznie konstrukcja przepisu odnosi się do sytuacji, w której przedmiotowe przesłuchanie odbywa się już na etapie sądowym, gdyż tam stroną procesową jest oskarżony, względnie w postępowaniu przygotowawczym w fazie *in personam*, gdyż tam, gdzie przepis stanowi o obrońcy, normy te stosuje się odpowiednio do podejrzanego. Nie sposób więc stosować jego brzmienia analogicznie do przesłuchania przeprowadzanego na etapie, gdzie brak jest jeszcze podejrzanego lub oskarżonego.

Zamysłem sądu wyznaczającego obrońcę „w sprawie” najpewniej jest troska o zabezpieczenie interesów osoby pokrzywdzonej, poprzez zredukowanie konieczności ewentualnego ponownego jej przesłuchania, a tym samym zapobiegnięcie jej wtórnej wiktymizacji. Można domniemywać, iż sąd poprzez przedmiotowe wyznaczenie ma w zamiarze niejako zapewnić przyszłemu podejrzanemu reprezentanta – który mniej lub bardziej skutecznie ma dbać o jego interes podczas trwania czynności. Czy jednak tak jest w istocie?



## IMITACJA CZY REALIZACJA PRAWA DO OBRONY?

Abstrahując od dopuszczalności wyznaczenia obrońcy w fazie *in rem* w ogóle – warto zadać pytanie, czy obrońca niemający kontaktu z klientem, nieznający niuansów sprawy i niemogący uzgodnić z tymże linii obrony, może w sposób należyty pełnić swoją funkcję. I czy wyznaczenie go do czynności przesłuchania „niepowtarzalnego” jest rzeczywiście dla osoby podejrzanego korzystne i stanowi urzeczywistnienie realnego, pełnego prawa do obrony?

Otóż zdaje się, iż przedmiotowe ustanowienie obrońcy w fazie *in rem* jest wyłącznie iluzoryczną, fasadową dbałością o interesy osoby formalnie reprezentowanej. Nietrudno wyobrazić sobie, że „obrońca” nieznający wszak sprawy

z perspektywy swojego klienta, niemający bowiem z nim żadnego kontaktu – nie będzie w stanie zadać świadkowi istotnych pytań o kluczowe dla toku sprawy szczegóły. Jeszcze do niedawna była to sytuacja skrajnie niekorzystna dla przyszłego podejrzanego, z uwagi na ówczesne brzmienie omawiane go przepisu, gdzie wskazywano, że (...) ponowne przesłuchanie jest możliwe, **jeżeli żąda tego oskarżony, który nie miał obrońcy w czasie pierwszego przesłuchania pokrzywdzonego.** „W judykaturze powszechnie przyjmowało się, że żądanie przez oskarżonego ponownego przesłuchania w sytuacji, gdy nie miał on obrońcy w postępowaniu przygotowawczym, jest przesłanką o charakterze bezwzględnym, nakazującą przesłuchanie małoletniego ponownie (np. wyroki SN: z 1.02.2008 r., V KK 231/07, OSNKW 2008/4, poz. 27; z 22.01.2009 r., V KK 216/08, Prok. i Pr.-wkł. 2009/6, poz. 26; z 16.03.2011 r., III KK 278/10)<sup>4</sup>. Była to więc jedyna przesłanka absolutna – kiedy to zainteresowany mógł mieć pewność, iż wadliwie przeprowadzone przesłuchanie zostanie powtórzone. Wielokrotnie w tej materii wypowiadał się Sąd Najwyższy, wskazując, że żądanie oskarżonego dotyczące ponownego przesłuchania pokrzywdzonego „nie stanowi zwykłego wniosku dowodowego, którego dopuszczenie albo oddalenie – jak każdego innego – powinno być oceniane przez pryzmat art. 170 § 1 k.p.k. (...) Żądanie takie stanowi podstawę **obligatoryjnego** przeprowadzenia czynności przesłuchania świadka, chyba że zachodzą wyjątkowe, szczególnie uzasadnione okoliczności, z których wynika, że takie przesłuchanie będzie prowadziło do istotnych i trwałych zaburzeń stanu psychicznego małoletniej osoby pokrzywdzonej”<sup>5</sup>. W innym orzeczeniu SN znaleźć można stwierdzenie, że w sytuacji złożenia wniosku o powtórzenie czynności przez oskarżonego niemającego obrońcy podczas pierwszego przesłuchania „nie ma znaczenia, jaki jest powód tego wniosku, ani też czy oskarżony w ogóle go podał. Wystarczający jest sam fakt zgłoszenia żądania przez oskarżonego lub jego obrońcę, by sąd był zobowiązany do ponownego przesłuchania pokrzywdzonego”<sup>6</sup>. Gdy więc podczas czynności przesłuchania „niepowtarzalnego” obecny był obrońca *ad hoc*, zainteresowanemu pozostawała wyłącznie możliwość złożenia wniosku o ponowne przesłuchanie świadka, w sytuacji gdy na jaw wyszły **istotne okoliczności**, których wyjaśnienie wymagało ponownego jego przesłuchania. Nie była to już jednak przesłanka bezwzględna. „W literaturze wskazuje się, że okoliczność istotna to taka,

4 M. Kurowski (w:) *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, Warszawa 2023, LEX/el., teza 7 do art. 185a.

5 Wyrok SN z 14.04.2022 r. (III KK 164/21), OSNK 2022, nr 8, poz. 30.

6 Postanowienie SN z 15.03.2012 r. (III KK 244/11), OSNKW 2012, nr 6, poz. 68.

która pozwoli na wyjaśnienie przebiegu poszczególnych zdarzeń, która wyjaśnienia zaistniałe wątpliwości czy rozbieżności, a decydują o tym okoliczności danego przypadku<sup>7</sup> – jest więc to sformułowanie wysoce nieostre i ocenne.

Niestety, ustawą z 13.01.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw<sup>8</sup> kolejny raz zmodyfikowano treść art. 185a § 1 k.p.k., nadając mu brzmienie: „W sprawach o przestępstwa popełnione z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej lub określone w rozdziałach XXIII, XXV i XXVI Kodeksu karnego pokrzywdzonego, który w chwili przesłuchania nie ukończył 15 lat, przesłuchuje się w charakterze świadka tylko wówczas, gdy jego zeznania mogą mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, i tylko raz, chyba że wyjdą na jaw istotne okoliczności, których wyjaśnienie wymaga ponownego przesłuchania, **lub w razie uwzględnienia wniosku dowodowego oskarżonego, który nie miał obrońcy w czasie pierwszego przesłuchania pokrzywdzonego**”. Tym samym wyeliminowano „wątpliwości interpretacyjne” dotyczące charakteru „żądania” przez oskarżonego powtórzenia czynności przesłuchania małoletniego – tak naprawdę kolejny raz osłabiając gwarancje prawa do obrony. Aktualnie bowiem ponowienie przesłuchania odbywać się może **na wniosek**, oceniany przez przyzmat normy z art. 170 k.p.k. Rozpoznający wniosek sąd powinien, co oczywiste, baczyć na dobro małoletniego, lecz równocześnie mieć na względzie poszanowanie prawa do obrony, realizowane poprzez umożliwienie należycie przygotowanemu obrońcy zadawania pytań świadkowi.

Warto wspomnieć, iż zarządzenia o wyznaczeniu obrońcy w fazie *in rem* bywają zróżnicowane w zakresie swej treści – zdarzają się bowiem sytuacje, gdy prezes sądu wyznacza obrońcę bez wskazania z imienia i nazwiska osoby, dla której owo wyznaczenie następuje. Treść takiego zarządzenia brzmi następująco: „Prezes Sądu zarządza wyznaczyć obrońcę w osobie adw. X w sprawie Y” (tak zarządzenie Prezesa Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej, sygn. akt III Kp 253/22). Zdarzają się także zarządzenia, w których prezes sądu wyznacza obrońcę dla osoby podejrzanej wskazanej z imienia i nazwiska, tj. „Prezes Sądu zarządza wyznaczyć obrońcę w osobie adw. X dla osoby podejrzanej Krzysztofa Z. w sprawie Y”.

7 R.A. Stefański (w:) *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz do art. 167–296*, red. R.A. Stefański, S. Zablocki, Warszawa 2019, teza 7. do art. 185a.

8 Dz.U. poz. 289 z późn. zm.

Treść pierwszego z zarządzeń jest całkowicie enigmatyczna – jak bowiem można służyć pomocą prawną osobie niezidentyfikowanej? Bez względu jednak na literalną treść zarządzenia, podkreślić należy raz jeszcze, iż osoba podejrzana nie jest stroną postępowania. Jakkolwiek próżno w przepisach szukać definicji osoby podejrzanej, tak uznać należy, iż „osoba podejrzana nie korzysta z uprawnień podejrzanego. Ciężą na niej tylko te obowiązki, które ustawodawca wprost na nią nałożył i przysługują jej tylko te uprawnienia, które zostały wyraźnie jej przyznane”<sup>9</sup>. Wyznaczenie obrońcy dla osoby podejrzanej jest więc nielogiczne – kodeks nie przewiduje bowiem możliwości ustanowienia obrońcy dla osoby innej niż podejrzany i oskarżony – osoba niebędąca stroną może ustanowić wszak wyłącznie pełnomocnika (art. 87 k.p.k.), o czym jednak nie traktuje szerzej niniejsza publikacja, z uwagi na skupienie się na materii obrońcy *ad hoc* w sytuacji, gdy osoba podejrzana nie wie o toczącym się postępowaniu, nie ma świadomości przeprowadzanych czynności.

Pogląd krytyczny dla wyznaczania obrońcy *ad hoc* w fazie postępowania *in rem* jest dominujący w judykaturze, znaleźć można jedynie nieliczne zdania odmienne, jak orzeczenie SN z 2.07.2020 r., w którym zaprezentowano pogląd, iż „należałoby postulować praktykę, niekiedy już w praktyce organów ścigania i sądów stosowaną, polegającą na ustanowieniu z urzędu obrońcy dla osoby nieznannej lub jeszcze nie podejrzewanej i umożliwienie jemu uczestniczenia w przesłuchaniu pokrzywdzonej osoby małoletniej. Zapobiegnie to sytuacjom, w których nie będzie można uczynić zadość, uzasadnionemu żądaniu oskarżonego ponownego jej przesłuchania”. Kategorycznie sprzeciwić należy się takiemu zapatrywaniu na kwestię prawa do obrony. Tylko rzetelnie przygotowana przez obrońcę i dyskutowana z osobą reprezentowaną strategia obrony, wymiana między nimi istotnych dla sprawy spostrzeżeń, zrelacjonowanie stanu faktycznego z perspektywy klienta, opisanie przez niego ewentualnych zależności i stosunków między nim a osobą przesłuchiwaną – pozwalają na przeprowadzenie obrony w sposób właściwy i kompleksowy.

9 A. Baj, Czy osoba podejrzana jest stroną postępowania przygotowawczego?, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 10, s. 83.



## OBRONA MATERIALNA – CZY KARALNA?

Omawiany problem stwarza także wiele kłopotów natury technicznej, zgodnie bowiem z art. 156 § 1 k.p.k. „stronom, obrońcom, pełnomocnikom i przedstawicielom ustawowym udostępnia się akta sprawy sądowej oraz daje możliwość sporządzenia z nich odpisów lub kopii”. Obrońca *ad hoc* ustanawiany jest zwykle na krótko przed samą czynnością przesłuchania, a z uwagi na okoliczność, iż jest on wyznaczany wyłącznie do udziału w tej konkretnej czynności w postępowaniu – częstokroć nie zna nawet personaliów osoby podejrzanej, bywa tak bowiem, że nie wynika to z zawiadomienia o wyznaczeniu, i informacje te obrońca uzyskuje w dniu posiedzenia. Nie ma więc po pierwsze prawnej, a także technicznej możliwości kontaktowania się z osobą podejrzaną, której praw ma *de facto* bronić. Enigmatyczną kwestią jest także dopuszczalność późniejszego udzielania osobie podejrzanej informacji o przebiegu przedmiotowego przesłuchania, przy uwzględnieniu, iż przepis art. 156 k.p.k. nie przewiduje możliwości zaznajamiania z treścią akt sprawy osób innych aniżeli strony, obrońcy i pełnomocnicy. Raz jeszcze podkreślić należy, iż osoba podejrzana nie jest stroną w myśl k.p.k. i na etapie przedmiotowego przesłuchania częstokroć nie wie w ogóle o toczącym się postępowaniu, przeprowadzanej czynności przesłuchania świadka, ani tym bardziej o wyznaczeniu do tejże czynności obrońcy.

Należy jednak pamiętać o treści art. 157 § 3 k.p.k., zgodnie z którym „nie można odmówić stronie zezwolenia na sporządzenie odpisu protokołu czynności, w której strona uczestniczyła lub miała prawo uczestniczyć, jak również dokumentu pochodzącego od niej lub sporządzonego z jej udziałem”. Co istotne, art. 157 § 3 k.p.k. odnosi się również do przedstawicieli procesowych stron, a więc odpowiednio do wyznaczonego w sprawie obrońcy<sup>10</sup>. Prowadzi to do irracjonalnej sytuacji, w której obrońca po przeprowadzeniu czynności dysponuje treścią protokołu, jednakże z uwagi na okoliczność, iż jego klient nie jest na aktualnym etapie postępowania jego stroną – nie powinien udostępniać mu jego treści. Ponadto opisywane w niniejszej publikacji wyznaczenie obli-guje obrońcę wyłącznie do udziału w czynności przesłuchania w trybie art. 185a k.p.k. i na tym etapie jego udział w postępowaniu się kończy, kontakt ten jest zatem niewskazany i technicznie niemożliwy, z uwagi na niedysponowanie przez obrońcę danymi teleadresowymi osoby podejrzanej.

<sup>10</sup> T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Artykuły 1–467. Komentarz*, Warszawa 2014, teza 3 do art. 157.



Podkreślić należy, iż istotą realizacji prawa do obrony w sensie materialnym jest umożliwienie zarówno obrońcy, jak i oskarżonemu dostępu do akt postępowania<sup>11</sup>. W omawianej sytuacji powstaje więc swego rodzaju impas wynikający z niedookreślenia statusu występującego w sprawie obrońcy, albowiem – ponieważ nie dzieli się posiadaną wiedzą z klientem, jego obrona zdaje się być iluzoryczna i nie spełnia swej funkcji. Z kolei udostępniając swemu klientowi – tym samym osobie podejrzanej (a więc niebędącej stroną postępowania) – wiedzę pozyskaną w toku postępowania przygotowawczego, które ze swego założenia w fazie *in rem* winno być tajne, naraża się na zarzut „ujawnienia informacji, z którą zapoznał się w związku z pełnioną funkcją” (art. 266 k.k.).

Słusznym rozwiązaniem byłoby przeprowadzenie, przed upływem okresu instrukcyjnych 14 dni do przesłuchania pokrzywdzonego, wszystkich innych dowodów mogących świadczyć o wysokim prawdopodobieństwie popełnienia przestępstwa przez wskazywaną w zawiadomieniu osobę – a w efekcie postawienie jej zarzutów przed pełnym przesłuchaniem pokrzywdzonego w warunkach chronionych. Zwłaszcza, iż jak wynika z badań praktyki, wyłącznie w ok. 6% przypadków sprawca nie jest dziecku-ofierze znany<sup>12</sup>. Zgodzić się należy z poglądem, iż „**przesłuchanie małoletniego pokrzywdzonego nie powinno odbywać się na wstępie, w pierwszej fazie postępowania przygotowawczego *in rem***, zwłaszcza zaś tuż po przyjęciu zawiadomienia o czynie, chyba że jest ono niezbędne z uwagi na potrzebę działań w celu wykrycia sprawcy przestępstwa, albo ewentualnie w celu ustalenia, czy rzeczywiście istnieje uzasadnione podejrzenie zaistnienia czynu z rozdziałów k.k. wskazanych w art. 185a § 1 k.p.k., w związku z rozbieżnościami w złożonych już zeznaniach różnych świadków<sup>13</sup>, co tym samym zapewniłoby realne prawo do obrony i jej kształtowania, a jednocześnie nie narażałoby pokrzywdzonego na wtórną wiktymizację poprzez praktycznie nieuniknione ponowne przesłuchanie w przyszłości.

Takie też stanowisko prezentuje Sąd Najwyższy, wskazując, iż „w sprawach, w których pokrzywdzeni przestępstwami określonymi w rozdziałach XXV i XXVI Kodeksu karnego nie ukończyli w chwili czynu 15 lat, należy dążyć do tego,

<sup>11</sup> M. Kurowski (w:) *Kodeks...*, teza 8 do art. 6.

<sup>12</sup> T. Grzegorzczak, *Kodeks...*, teza 9 do art. 185a.

<sup>13</sup> T. Grzegorzczak, *Kodeks...*, teza 9 do art. 185a.

aby podczas pierwszego przesłuchania pokrzywdzonego, podejrzany miał już obrońcę. Do przesłuchania w trybie art. 185a k.p.k. winno więc dochodzić już po przedstawieniu zarzutu popełnienia przestępstwa, czyli w fazie postępowania przygotowawczego *in personam*, a nie we wstępnej fazie tego postępowania *in rem*. Wówczas istnieje bowiem możliwość wyznaczenia podejrzanemu obrońcy z urzędu, jeżeli nie posiada obrońcy z wyboru. W takich sytuacjach, w większości wypadków, będzie można poprzestać na jednorazowym przesłuchaniu małoletniego pokrzywdzonego, a prawo oskarżonego do obrony nie zostanie naruszone<sup>14</sup>.



## PODSUMOWANIE

Podkreślić należy, iż praktyka wyznaczania obrońcy w fazie postępowania *in rem* nie jest jednolita. Niektóre sądy wyznaczają obrońców *ad hoc* do czynności niepowtarzalnej zawsze. Są i takie, które kategorycznie sprzeciwiają się zasadności takiego wyznaczania i instytucji tej na etapie postępowania „w sprawie” nie przewidują. Co ciekawe, stanowisko bywa odmienne nawet w sądach z tego samego okręgu, czego przykładem są sądy położone we właściwości Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej. W Sądzie Rejonowym w Bielsku-Białej część sędziów orzekających w wydziale karnym praktykuje wyznaczanie obrońcy *ad hoc* (np. sygn. akt III Kp 253/23), natomiast są i sędziowie, którzy praktyki tej nie uznają, podobnie jak w Sądzie Rejonowym w Cieszynie, również pozostającym we właściwości Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej, gdzie obrońca w fazie *in rem* nie został wyznaczony w postępowaniu o sygn. akt. II Kp 184/23. W położonym zaledwie 25 kilometrów od Bielska-Białej, jednakże pozostającym już we właściwości Sądu Okręgowego w Katowicach, Sądzie Rejonowym w Pszczynie również przyjęło się wyznaczanie obrońcy *ad hoc* do czynności przesłuchania w trybie art. 185a k.p.k. (sygn. akt II Kp 222/21).

Jest to sytuacja niewłaściwa prawu karnemu, które winno być jednakże dla wszystkich obywateli, a nade wszystko nie powinno pozostawiać pola do analogii.

Wyznaczanie obrońcy „w sprawie”, czy to dla wskazanej z imienia i nazwiska osoby podejrzanej, czy bez jej indywidualizacji – nie jest trafnym rozwiązaniem. Taka forma obrony, gdzie dostęp do akt sprawy jest albo wysoce ogra-

<sup>14</sup> Wyrok SN z 24.11.2009 r. (III KK 176/09), LEX nr 553885.

niczony, albo żaden, kontakt z osobą reprezentowaną i dzielenie się z nią wiedzą uzyskaną podczas czynności w fazie *in rem* są niedopuszczalne, a być może nawet karalne, budzą zrozumiały niepokój i niezgodę osób wyznaczonych do pełnienia tej roli przez sąd.

Wyrazić należy stanowczy sprzeciw wobec praktyki wyznaczania obrońcy *ad hoc* na etapie postępowania w fazie *in rem*. Tylko każdorazowa pisemna odmowa podjęcia czynności w charakterze osoby wyznaczonej do pełnienia takiej funkcji, z uwagi na brak w procedurze karnej podstawy do takowego wyznaczenia, może spowodować zmianę tej niewłaściwej praktyki. Sensem występowania obrońcy w czynności przesłuchania dziecka nie powinno być legalizowanie tejże czynności, ale przede wszystkim zapewnienie osobie reprezentowanej faktycznej, realnej obrony na wczesnym etapie postępowania – czemu nie czyni zadość instytucja „obrońcy” *ad hoc*.

## BIBLIOGRAFIA

### AKTY PRAWNE:

1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. nr 78 poz. 483 z późn. zm. i sprost.).
2. Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2022 r. poz. 1375 z późn. zm.).
3. Ustawa z 6.06.1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1138 z późn. zm.).

### LITERATURA:

1. Baj A., *Czy osoba podejrzana jest stroną postępowania przygotowawczego?*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 10, s. 83.
2. Grzegorzczak T., *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Artykuły 1-467. Komentarz*, Warszawa 2014
3. Kurowski M. (w:) *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, Warszawa 2023, LEX/el.
4. Stefański R.A. (w:) *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz do art. 167-296*, red. R.A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2019.

**ORZECZNICTWO:**

1. Wyrok SN z 24.11.2009 r. (III KK 176/09), LEX nr 553885.
2. Wyrok SN z 14.04.2022 r. (III KK 164/21), OSNK 2022, nr 8, poz. 30.
3. Postanowienie SN z 15.03.2012 r. (III KK 244/11), OSNKW 2012, nr 6, poz. 68.

**STRESZCZENIE**

Niniejszy artykuł ma na celu przybliżenie problematyki wyznaczania przez sąd obrońcy do czynności przesłuchania pokrzywdzonego we wczesnej fazie postępowania przygotowawczego – to jest w fazie *in rem*. Autor analizuje obowiązujące przepisy, rozważając dopuszczalność wyznaczenia obrońcy na tym etapie, a także przedstawia zagrożenia wiążące się ze stosowaniem takiej praktyki, nawiązując do kwestii niepowtarzalności czynności przesłuchania w trybie art. 185a k.p.k.

Słowa kluczowe: obrońca, prawo do obrony, przesłuchanie, pokrzywdzony, czynność niepowtarzalna

**ABSTRACT**

This article's agenda is to bring closer the issue of appointing a defender by the court to interrogate the victim in the early phase of the preparatory proceedings – that is, in the *in rem* phase. The author analyzes the applicable regulations, considering the admissibility of appointing a defense attorney at this stage, and also presents the risks associated with the use of such a practice, referring to the issue of the unique nature of the interrogation under Art. 185a of the Code of Criminal Procedure.

Keywords: defender, right to defence, interrogation, aggrieved party (a victim), unrepeatable action





# Cywilne



**MŁODA  
PALESTRA**

CZASOPISMO APLIKANTÓW ADWOKACKICH



## KOLIZJA POSTULATU szybkości postępowania

Z KONIECZNYM POZIOMEM  
OCHRONY PRAW STRONY

na przykładzie  
systemu wnoszenia  
pism procesowych  
i doręczenia orzeczeń  
w elektronicznym  
postępowaniu upominawczym

**apl. adw. Robert Malczyk**

Pomorska Izba Adwokacka w Gdańsku



---

Jednym z wiodących postulatów wysuwanych pod adresem postępowania cywilnego jest szybkość postępowania, która jakkolwiek jest walorem istotnym, to niezbędne jest jej balansowanie i ważenie z pozostałymi, podstawowymi prawami stron postępowania, w tym również wyprowadzanymi z prawa do sądu, z którymi szybkość niejednokrotnie pozostaje w konflikcie. Niniejsza publikacja poświęcona została problematyce kolizji postulatów szybkości postępowania z koniecznym poziomem ochrony praw strony w odniesieniu do systemu wnoszenia pism procesowych i doręczenia orzeczeń w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

---



## WPROWADZENIE

Na przestrzeni kilku ostatnich lat jednym z wiodących postulatów wysuwanych pod adresem postępowania cywilnego jest szybkość postępowania. Uwidocz-





nia się to w uzasadnieniach projektów zmian<sup>1</sup> Kodeksu postępowania cywilnego<sup>2</sup>, wypowiedziach przedstawicieli doktryny<sup>3</sup>, jak również władzy sądowniczej<sup>4</sup>.

Przeciwdziałanie długotrwałości postępowania cywilnego nie jest jednak koncepcją nową. Już w pierwotnej wersji k.p.c. z 1964 r. wprowadzony został art. 6, który ustanawiał zasadę, w myśl której sąd powinien podejmować działania w miarę możliwości szybko i (o ile to możliwe) wydać rozstrzygnięcie merytoryczne na pierwszym posiedzeniu. W ramach postępującej informatyzacji pojawiły się dodatkowo rozwiązania umożliwiające wykorzystywanie technologii elektronicznej w postępowaniu cywilnym gwoli realizacji wymienionego celu<sup>5</sup>. Jak się wskazuje, u podstaw komputeryzacji postępowania cywilnego leży założenie, w myśl którego wykorzystanie nowoczesnych technologii informacyjnych zwiększy efektywność wymiaru sprawiedliwości<sup>6</sup>. Wydaje się to być trafne przyjęcie.

Obecnie w ramach procedury cywilnej funkcjonują takie instytucje jak sprzedaż nieruchomości w drodze licytacji elektronicznej<sup>7</sup> czy – w przypadku postępowania rozpoznawczego – posiedzenie przeprowadzane w trybie zdal-

1 Por.: uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, druk sejmowy nr 2027, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/62AB1AF341C52D40C12587F1005453B1/%24File/2027-uzas.DOCX> (dostęp: 29.07.2023 r.), s. 4–5 i 11, w którym postulat szybkości postępowania wysuwany był w kontekście postępowań prowadzonych na podstawie Konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, sporządzonej w Hadze 25.10.1980 r. (Dz.U. z 1995 r. nr 108 poz. 528); Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 899, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/57F5306C7E6B9378C1258663003EADF5/%24File/899-uzas.DOCX> (dostęp: 29.07.2023 r.), s. 8.

2 Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2023 r. poz. 1550 z późn. zm.), dalej: k.p.c.

3 Zob.: K. Flaga-Gieruszyńska, *Szybkość, sprawność i efektywność postępowania cywilnego – zagadnienia podstawowe*, „Zeszyty Naukowe KUL” 2019, nr 3; A. Malicki, *Sądy dla sędziów czy dla stron – w czym interesie formalizowane są procedury?*, „Palestra” 2020, nr 12, w którym to artykule autor formuluje szereg zarzutów pod adresem zmian procedury cywilnej wprowadzanych gwoli przyspieszenia postępowania.

4 Zob. A. Partyk, *Orzekanie w składzie jednoosobowym i na posiedzeniach niejawnych może ograniczać prawo do sądu*, <https://www.iustitia.pl/4363-orzekanie-w-skladzie-jednoosobowym-i-na-posiedzeniach-niejawnych-moze-ograniczac-prawo-do-sadu> (dostęp: 24.07.2022 r.). W wypowiedzi autora wybrzmiewa teza o możliwej kolizji postulatu szybkości postępowania z konstytucyjnym prawem do sądu.

5 Co do możliwości i zasadności zastosowania nowoczesnych rozwiązań technologicznych w postępowaniu cywilnym zob.: A. Kościółek, *Elektroniczne czynności procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012, s. 173.

6 Ł. Goździaszek, *Elektroniczne postępowanie upominawcze*, Warszawa 2014, s. 48–49.

7 Regulowana przez art. 986<sup>1</sup>–986<sup>11</sup> k.p.c., wprowadzona ustawą z 28.05.2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1090).

nym<sup>8</sup>. Choć druga z regulacji została wprowadzona w związku z obowiązującym w czasie jej uchwalenia stanem epidemii<sup>9</sup>, to obecnie w dalszym ciągu (mimo swoistej „remisji” oddziaływania pandemii na wymiar sprawiedliwości, jak również odwołania zarówno stanu epidemii, jak i stanu zagrożenia epidemicznego) jest wykorzystywana przez sądy celem ułatwienia udziału w posiedzeniach sądowych pełnomocnikom i stronom, nierzadko przebywającym w znacznych odległościach od siedziby sądu. Dzięki temu nie ma potrzeby odraczania wielu posiedzeń, a postępowanie prowadzone jest sprawniej.

Innym przejawem informatyzacji postępowania cywilnego stało się uchwalenie w 2009 r.<sup>10</sup> przepisów art. 505<sup>28</sup>–505<sup>37</sup> k.p.c., konstytuujących elektroniczne postępowanie upominawcze<sup>11</sup>. W swoim założeniu miały one odciążać sądy od rozpoznawania spraw drobnych, których stan faktyczny nie jest skomplikowany i nie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego<sup>12</sup>.

**Choć szybkość postępowania jest walorem istotnym, wywodzonym z konstytucyjnego<sup>13</sup> i konwencyjnego<sup>14</sup> prawa do sądu, to ustawodawca winien baczyć na pozostałe, podstawowe prawa stron postępowania, również wyprowadzane z prawa do sądu, z którymi szybkość niejednokrotnie pozostaje w konflikcie<sup>15</sup>. Prawem takim niewątpliwie będzie prawo do dwuinstancyjnego postępowania, gwarantowane przez art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a ponadto dopełniające je pra-**

<sup>8</sup> Ukonstytuowana przez art. 15zszs<sup>1</sup> ust. 1 ustawy z 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2023 r. poz. 1327 oraz poz. 1429), dalej: ustawa COVID, dodany przez art. 46 pkt 21 ustawy z 14.05.2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz.U. poz. 875). Posiedzenia zdalne mogą być przeprowadzane w stanie epidemii, stanie zagrożenia epidemicznego, a także do roku po uchyleniu ostatniego z nich (patrz przypisy niżej).

<sup>9</sup> Wprowadzonym rozporządzeniem Ministra Zdrowia z 20.03.2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz.U. poz. 491), odwołany z dniem 16.05.2022 r. na podstawie rozporządzenia Ministra Zdrowia z 12.05.2022 r. w sprawie odwołania na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz.U. poz. 1027). Z dniem 1.07.2023 r. na terenie RP odwołany został stan zagrożenia epidemicznego – zob. rozporządzenie Ministra Zdrowia z 14.06.2023 r. w sprawie odwołania na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego (Dz.U. poz. 1118).

<sup>10</sup> Ustawą z 9.01.2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 26 poz. 156).

<sup>11</sup> Dalej: EPU.

<sup>12</sup> Zob. Uzasadnienie rządowego projektu Ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 859, <https://orka.sejm.gov.pl/Druk9ka.nsf/Q/838F7004E70B0CFC12586540037FE27/%24File/859-uzas.DOCX> (dostęp: 29.07.2023 r.), s. 1.

<sup>13</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. nr 78 poz. 483 oraz z 2006 r. nr 200 poz. 1471, z 2009 r. nr 114 poz. 946), art. 45, dalej: Konstytucja RP.

<sup>14</sup> Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz.U. z 1993 r. nr 61 poz. 284), art. 6.

<sup>15</sup> Por. wyrok SN z 16.07.2009 r. (I CSK 30/09), Legalis.



**wo do obrony, którego pozbawienie obwarowane jest sankcją nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.), zasada ustności i pisemności, jak również rzetelności<sup>16</sup>. Stanać należy na stanowisku, że tylko w przypadkach absolutnej konieczności ustawodawca może dać prymat sprawności postępowania sądowego nad wyżej wymienionymi prawami jednostki.** Podkreślane jest to między innymi w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który celnie zauważa, że szybkość powinna być przede wszystkim rozsądna. Zważyć więc każdorazowo trzeba, czy niezwłoczne rozpoznanie sprawy nie narazi jednostki, której ona dotyczy, na szkodę<sup>17</sup>.

W kontekście powyższym nie sposób nie wspomnieć o art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, który kreuje tzw. zasadę proporcjonalności. To właśnie ona przyświecać powinna ustawodawcy przy wprowadzaniu jakichkolwiek ograniczeń konstytucyjnych praw i wolności jednostki<sup>18</sup>. Dyrektywa ta pozwala ustalić, w jakim stopniu dopuszczalne jest ograniczenie danego prawa przyznawanego przez Konstytucję RP, a wchodzącego w kolizję z innymi prawami lub zasadami. W opisywanej sytuacji więc ustawodawca, rozpatrując konflikt pomiędzy sprawnością postępowania a prawem do sądu (w tym prawem do dwuinstancyjnego postępowania czy prawem do obrony), powinien mieć na względzie pierwszeństwo tego drugiego. Wszelkie środki przyspieszające postępowanie cywilne mają bowiem zrealizować w jak najefektywniejszym stopniu prawo do sądu – sprawność bowiem pełni rolę służebną względem tegoż. Zasada proporcjonalności nakazuje zatem, aby przy wprowadzaniu regulacji wpływających na szybkość postępowania mieć na uwadze konieczność zapewnienia stronom należytego poziomu ochrony i możliwości podnoszenia swoich racji w toku postępowania.

Na przykładzie EPU, a w szczególności uregulowań konstytuujących formę wnoszenia pism procesowych i doręczania pism sądowych w jego ramach, uwidacznia się jednak niepokojąca tendencja do odwracania wskazanej pro-

<sup>16</sup> Szerzej co do kolizji zasad w związku z informatyzacją zob.: K. Markiewicz, *Informatyzacja postępowania cywilnego – de lege lata i de lege ferenda* (w:) *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014, s. 406.

<sup>17</sup> Wyrok ETPCz z 21.01.2016 r. w sprawie *L.E. przeciwko Grecji*. Co prawda wskazana teza postawiona została na bazie postępowania karnego i przeprowadzenia dochodzenia, jednakże jak najbardziej znaleźć może zastosowanie do postępowania cywilnego.

<sup>18</sup> Por. szerzej: P. Tuleja, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2022, LEX/eI, do art. 31.

porcji i przyznawania przewagi zasadzie szybkości postępowania<sup>19</sup>, przy jednoczesnym pogwałceniu minimalnego zakresu ochrony praw jednostki. Rozważeniu w niniejszym opracowaniu podlegać będzie zestawienie instytucji EPU, w tym przede wszystkim systemu doręczeń i wnoszenia pism w tym postępowaniu, z prawem do obrony i prawem do dwuinstancyjnego postępowania, przy jednoczesnym uwzględnieniu specyfiki wspomnianego postępowania odrębnego.



## SYSTEM WNOŠENIA PISM W EPU

Zgodnie z założeniami EPU, forma wnoszenia pism procesowych, a także doręczenia orzeczeń podlegają maksymalnemu uproszczeniu i elektroniczacji<sup>20</sup>. Na mocy art. 505<sup>31</sup> § 1 k.p.c. powód jest zobligowany do wnoszenia pism wyłącznie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego EPU, czyli w formie elektronicznej. Pozwanemu natomiast pozostawiony został wybór<sup>21</sup>: może on wnieść pismo w formie „tradycyjnej” (tj. złożyć osobiście w biurze podawczym Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie<sup>22</sup> lub oddać w polskiej placówce operatora świadczącego pocztowe usługi powszechne na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej albo w zagranicznej placówce pocztowej operatora świadczącego pocztowe usługi powszechne na terytorium innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej, zgodnie z art. 165

<sup>19</sup> Zob. A. Machnikowska, *Zasada jawności w postępowaniu procesowym – modernizacja czy marginalizacja? Wybrane zagadnienia*, „Polski Proces Cywilny” 2022, nr 1. Choć autorka zauważa w tym przypadku tendencję do przyznawania primatu szybkości postępowania nad jego jawnością, wydaje się to potwierdzać niepokojącą skłonność ustawodawcy do odwracania wspomnianych proporcji przy jednoczesnym pominięciu zasady proporcjonalności, bądź nawet jej pogwałceniu.

<sup>20</sup> Szerzej na temat podejmowania czynności procesowych w formie elektronicznej: A. Kościółek, *Elektroniczne postępowanie upominawcze (w:) Postępowania odrębne. System postępowania cywilnego*, red. A. Machnikowska, Warszawa 2022, t. 6, s. 894–901.

<sup>21</sup> A. Kościółek, *Elektroniczne postępowanie...*, s. 901.

<sup>22</sup> Właściwość tego sądu ma charakter właściwości wyłącznej – zob.: G. Bar (w:) *Elektroniczne postępowanie upominawcze. Informatyzacja postępowania cywilnego. Komentarz*, red. J. Golański, D. Szostek, Warszawa 2016, s. 232. Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 15.12.2009 r. w sprawie ustalenia sądu rejonowego, któremu przekazuje się rozpoznawanie spraw w elektronicznym postępowaniu upominawczym należących do właściwości innych sądów rejonowych (Dz.U. nr 220 poz. 1728), właściwym do rozpoznawania spraw w pierwszej instancji w elektronicznym postępowaniu upominawczym ustanowiony został Sąd Rejonowy (dalej: SR) Lublin – Zachód w Lublinie. Obecnie kwestię tę reguluje Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 29.11.2012 r. w sprawie przekazania rozpoznawania spraw w elektronicznym postępowaniu upominawczym (Dz.U. poz. 1348). Sądem drugiej instancji rozpoznającym środki odwoławcze w EPU jest natomiast II Wydział Cywilny Sądu Okręgowego (dalej: SO) w Lublinie, co regulowane jest przez Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z 23.10.2018 r. w sprawie wskazania wydziału sądu okręgowego rozpoznającego środki odwoławcze w elektronicznym postępowaniu upominawczym (Dz.Ur.MS z 2018 r. poz. 287), a uprzednio przez Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z 22.12.2009 r. w sprawie wskazania wydziału sądu okręgowego rozpoznającego środki odwoławcze w elektronicznym postępowaniu upominawczym (Dz.Ur.MS. nr 14 poz. 142). Zob. także: M. Manowska, *Postępowania odrębne w procesie cywilnym*, Warszawa 2012, s. 193.



§ 2 k.p.c., na adres tego sądu<sup>23</sup>) albo poprzez wprowadzenie pisma do systemu teleinformatycznego<sup>24</sup>.

Wybór ostatniego sposobu przez pozwanego zamyka mu drogę do późniejszego skutecznego wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem poczty, czy też osobiście w sądzie. **Choć stan ten – w ocenie autora – nie jest permanentny i nieodwoływalny, pozwany, wnosząc pismo za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, wywołuje ten skutek, że dalsze swoje pisma musi wnosić wyłącznie w tym systemie. Taka sytuacja zaś oznacza formalne zrównanie pozycji powoda i pozwanego w zakresie formy dokonywania czynności procesowych.**

Treść art. 125 § 2<sup>4</sup> k.p.c. sugeruje, że oświadczenie o wyborze sposobu wnoszenia pism za pośrednictwem systemu teleinformatycznego może być odwołane. Strona może uczynić to poprzez złożenie późniejszego oświadczenia, tym razem o rezygnacji z dokonanego wyboru. Na bazie regulacji EPU przejawia się jednak spór co do możliwości zastosowania ustanowionej przez ten przepis instytucji. Jak się wydaje, większość doktryny stoi na stanowisku, w myśl którego art. 505<sup>31</sup> § 2 k.p.c. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 125 § 2<sup>4</sup> k.p.c., co oznaczałoby, że w EPU z punktu widzenia pozwanego niemożliwa jest – po dokonaniu takiego wyboru – rezygnacja z wnoszenia pism za pośrednictwem systemu teleinformatycznego<sup>25</sup>. Racjonalizacją takiego przyjęcia ma być fakt, że jedynym uzasadnieniem dla istnienia art. 505<sup>31</sup> § 2 k.p.c. jest jego postrzeganie jako przepisu szczególnego dla art. 125 § 2<sup>4</sup> k.p.c., wyłączającego zastosowanie tego drugiego. Należy opowiedzieć się przeciwko wskazanemu pogładowi, ponieważ jest zbyt daleko idący i nader rygorystyczny, a nadto sprzeczny z zasadą dyspozycyjności<sup>26</sup>. Swoiste powtórzenie w pierw-

23 SO w Lublinie stwierdził, że równoznaczne z wniesieniem pisma do sądu będzie wyłącznie oddanie pisma w polskiej placówce pocztowej operatora publicznego – zob. postanowienie SO w Lublinie z 8.08.2010 r. (II Cz-e 30/10), niepubl., postanowienie SO w Lublinie z 17.09.2010 r. (II Cz-e 21/10), niepubl., za: Ł. Goździaszek, *Elektroniczne...*, s. 187.

24 Wraz z odpisem nakazu zapłaty w EPU pozwanemu doręczany jest indywidualny kod, za pomocą którego może uzyskać dostęp do akt prowadzonych w systemie teleinformatycznym – § 294 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 18.06.2019 r. – Regulamin Urzędowania Sądów Powszechnych (Dz.U. z 2021 r. poz. 2046 oraz poz. 2822, z 2023 r. poz. 1036, 1078).

25 P. Feliga (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–505<sup>31</sup>. Tom I*, red. T. Szancio, Warszawa 2019, teza 3 do art. 505<sup>31</sup>; K. Weitz (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom III. Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, teza 4 do art. 505<sup>31</sup>. Jak się wydaje, również A. Kościółek, *Elektroniczne postępowanie...*, s. 902; A. Kościółek, *Elektroniczne czynności...*, s. 236; Ł. Goździaszek, *Elektroniczne...*, s. 48–49; A. Majchrowska (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe*. Komentarz, red. O.M. Piaskowska, Warszawa 2020, s. 1482, do art. 505<sup>31</sup>.

26 Szerzej co do zasady odwoływalności czynności procesowych: J. Mokry, *Czynności procesowe podmiotów dochodzących ochrony w postępowaniu cywilnym*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, Prawo CCXXV, Wrocław 1993, s. 22 i n., za: J. May, *Obrona pozwanego w procesie cywilnym przed sądem I instancji*, Warszawa 2013, s. 372.

szej z wymienionych regulacji treści art. 125 § 2 k.p.c. rozpatrywać trzeba jako niedopatrzanie ustawodawcy, któremu nie można nadawać sensu, który wyraźnie z niego nie wynika. Trzeba się zatem opowiedzieć za tezą przeciwną, która dopuszcza możliwość złożenia przez pozwanego oświadczenia o rezygnacji z wnoszenia pism za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Wydaje się również, że pozwanemu powinna zostać przyznana jak największa swoboda w wyborze i odwoływaniu wyboru co do formy wnoszenia pism procesowych, aby w miarę możliwości wyrównać sytuację procesową jego i powoda. Ten drugi bowiem osiąga stanowczo więcej korzyści z EPU – jak chociażby to, że do pozwu nie musi dołączać dowodów, a jedynie je wskazuje (art. 505<sup>32</sup> § 1 k.p.c.)<sup>27</sup>. Dodatkowo, od pozwu w EPU uiszcza wyłącznie czwartą część opłaty (art. 19 ust. 2 pkt 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych<sup>28</sup>). Jako kolejną korzyść po stronie powodowej wymienić trzeba również fikcję doręczenia nakazu zapłaty w przypadku jego podwójnego awizowania w myśl art. 505<sup>34</sup> § 1 k.p.c. (o czym niżej).

Z wyżej wskazanych względów, analogiczną możliwością odstąpienia od obowiązku wnoszenia pism procesowych w formie elektronicznej nie dysponuje powód<sup>29</sup>. Jednakże jego obowiązek w tym zakresie kreowany jest nie przez oświadczenie, a przez wybór wniesienia pozwu w EPU<sup>30</sup> (które to postępowanie, w przeciwieństwie do modelowego postępowania upominawczego, jest fakultatywne<sup>31</sup>).

Obecny kształt systemu wnoszenia pism w EPU, jak się wydaje, jest w stanie przyczynić się do przyspieszenia rozpoznawania spraw w jego trybie. Po pierwsze, eliminuje czas potrzebny na obrót pocztowy, związany z wnoszeniem

27 Szerzej co do braku wskazywania dowodów w pozwie: Ł. Goździaszek, *Elektroniczne...*, s. 198–199. Mimo iż brak tego obowiązku należy ocenić pozytywnie (choć doktryna zauważa w tym zakresie szereg problemów: zob. A. Kościółek, *Elektroniczne czynności...*, s. 239, 254–255), to jednak przyznania wymaga, że regulacja ta stawia powoda w dużo lepszej sytuacji procesowej w EPU niż pozwanego.

28 Ustawa z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2023 r. poz. 1144 oraz poz. 1532).

29 Co do pozbawienia powoda możliwości wnoszenia pism w EPU w inny sposób aniżeli elektronicznie zob.: A. Kościółek, *Elektroniczne postępowanie...*, s. 894.

30 A. Kościółek, *Elektroniczne czynności...*, s. 235.

31 Por. art. 499 k.p.c. To od inicjatywy powoda zależy, czy sprawa będzie mogła być rozpoznawana w EPU. W przypadku modelowego postępowania upominawczego – w sytuacji zaistnienia przesłanek do rozpoznania sprawy w jego trybie, które są zależne od rodzaju roszczenia, nie zaś woli powoda – sąd zobligowany jest do wydania nakazu zapłaty. „Zwyczajne” postępowanie upominawcze jest również wszczynane z urzędu – por.: M. Manowska, *Postępowania odrębne...*, s. 185 i 194; A. Kościółek, *Elektroniczne postępowanie...*, s. 901; M. Kostwiński, *Merytoryczne rozpoznanie sprawy w procesie cywilnym w ramach konstrukcji odwrócenia sporu*, Warszawa 2019, s. 271; R. Flejszar (w.) *Kodeks postępowania cywilnego, Tom 1B, Komentarz*, red. A. Góra-Błaszczykowska, Warszawa 2020, s. 44B, do art. 505<sup>28</sup>.



pism procesowych, co w przypadku każdego pisma oszczędza sędowi i stronom kilka do kilkunastu dni. Jednocześnie stanowi istotne ułatwienie dla stron postępowania, w szczególności tych niereprezentowanych przez pełnomocników profesjonalnych, w zakresie konstruowania pism procesowych. Dzieje się tak z tego powodu, że system teleinformatyczny „przeprowadza” użytkownika po poszczególnych elementach, które w piśmie procesowym powinny się znaleźć<sup>32</sup>. Znacznie redukuje to możliwość wystąpienia braków formalnych pisma, a tym samym skraca czas postępowania, gdyż sąd rzadziej zobligowany jest do wszczęcia postępowania naprawczego.

Nie wydaje się jednocześnie, żeby opisane instytucje były w stanie pogwałcić prawo strony do obrony i dwuinstancyjnego postępowania. Dopiero bowiem opisane niżej skutki uchybienia obowiązkom stanowią wykroczenie ustawodawcy poza granice uprawnienia do wprowadzania ograniczeń w zakresie prawa do sądu, a także innych praw i wolności.

**Jednocześnie trzeba poczynić tę uwagę, że niezasadne jest przypisywanie przez jurysprudence oświadczeniu pozwanego (czy to wyraźnemu czy dorozumianemu – poprzez wniesienie pisma „elektronicznie”) co do wyboru wnoszenia pism za pośrednictwem systemu teleinformatycznego waloru nieodwoływalności. Żadna wyraźna norma nie przewiduje wspomnianej konsekwencji dokonania wskazanego wyboru. Takiej interpretacji nie sposób również uzasadnić funkcjonującymi w postępowaniu cywilnym ogólnymi zasadami. Tożsama wykładnia stoi natomiast w sprzeczności przede wszystkim z zasadą dyspozycyjności<sup>33</sup>.**

Przyznanie pozwanemu prawa do odwołania swojego oświadczenia nie stoi z drugiej strony w opozycji do głównych założeń EPU. Stronie biernej od samego początku postępowania bowiem przyznane jest prawo do dokonania wskazanego wyboru – nie sposób więc racjonalnie odmówić jej możliwości wycofania się ze złożonego uprzednio oświadczenia. Nie przyczyni się to również do znacznego wydłużenia postępowania z tej przyczyny, że po-

<sup>32</sup> Dla przykładu podać można sytuację, w której powód zobowiązany zostaje na mocy art. 505<sup>34</sup> § 2 k.p.c. do wskazania prawidłowego adresu zamieszkania pozwanego. Do wykonania tego obowiązku wystarczy jedynie zaznaczenie w systemie obsługującym EPU, w zakładce „wnies odpowiedź” rodzaju pisma (tj. „uzupełnienie adresu”) i wpisanie w odpowiednich rubrykach oznaczonych: „ulica”, „numer domu”, „numer lokalu”, „kod pocztowy”, „poczta”, „miejscowość” i „województwo” właściwych danych. Nie jest więc konieczne samodzielne konstruowanie całości pisma procesowego, przy której to czynności pamiętać należy o wszystkich wymogach znajdujących się w art. 126 i n. k.p.c., a także przepisach szczególnych.

<sup>33</sup> Szerzej co do zasady dyspozycyjności w kontekście równości stron zob. J. May, *Obrona...*, s. 372.

zwany co do zasady wnosi stosunkowo niewiele pism procesowych w EPU w porównaniu z powodem. Ten drugi bowiem, oprócz pozwu, zobowiązany może być do uzupełnienia braków formalnych pozwu, usunięcia przeszkód do wydania nakazu zapłaty, jak również uzupełnienia adresu pozwanego na podstawie art. 505<sup>34</sup> § 2 k.p.c. Pozwany natomiast, oprócz wskazanego oświadczenia, co do zasady w EPU wnosi tylko sprzeciw od nakazu zapłaty, ewentualnie pismo zawierające uzupełnienie jego braków lub wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu.



## SKUTKI NIEDOCHOWANIA ELEKTRONICZNEJ FORMY WNIESIENIA PISMA

Stosownie do art. 125 § 2<sup>1</sup> zd. 2 k.p.c., konsekwencją uchybienia obowiązku wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego jest niewywołanie skutków prawnych, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma do sądu. Wskazuje się, że bezskuteczność wniesienia pisma w takim trybie następuje *ex lege*, więc nie jest konieczne wydanie w tym przedmiocie postanowienia ani zarządzenia<sup>34</sup>. Wymagane jest jednak zawiadomienie wnoszącego pismo o niewywołaniu przez nie skutku prawnego (art. 125 § 2<sup>2</sup> k.p.c.).

Bezskuteczność pisma procesowego wyłącznie z powodu niedochowania obowiązku jego wniesienia w formie elektronicznej stanowi niezwykle rygorystyczną sankcję procesową. Szczególnego znaczenia nabiera to w sytuacji, gdy wniesienie danego pisma obarczone jest terminem (czy to ustawowym, czy sądowym). Może mieć to miejsce zarówno po stronie powoda, jak i pozwanego. Strona czynna może być chociażby wezwana do uzupełnienia braków formalnych pozwu na podstawie art. 130 § 1 k.p.c. W przypadku więc gdyby uzupełniła ona wskazane braki w formie pisemnej (za pośrednictwem poczty lub biura podawczego sądu), pozew finalnie i tak zostałby zwrócony. Ustawa nie przewiduje wszak możliwości uzupełnienia braku w postaci wniesienia pisma w formie pisemnej, a nie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Pozwany natomiast, jeśli dokonał wyboru wnoszenia pism za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, obowiązany jest przede wszystkim wnieść sprzeciw od nakazu zapłaty za pośrednictwem tego syste-

<sup>34</sup> E. Stefańska (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1–477(16)*, red. M. Manowska, Warszawa 2021, teza 23 do art. 125.





mu. Wniesienie takiego pisma obarczone jest ustawowym terminem dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu zapłaty (art. 480<sup>2</sup> § 2 pkt 1 w zw. z art. 505<sup>28</sup> k.p.c.)<sup>35</sup>. Uchybienie obowiązкови elektronicznego wnoszenia pism przez pozwanego, w przypadku sprzeciwu od nakazu zapłaty, wiązać się będzie z tym skutkiem, że nakaz zapłaty wydany w EPU uprawomocni się, a co za tym idzie – nie będzie możliwości jego zaskarżenia zwykłymi środkami odwoławczymi.

**Mając na względzie tak daleko idące skutki uchybienia obligatoryjnemu wnoszeniu pisma za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, ustawodawca powinien zapewnić stronom co najmniej możliwość poddania decyzji przewodniczącego co do bezskuteczności dokonanej czynności kontroli instancyjnej. Przede wszystkim jednak winny zostać wprowadzone regulacje, dzięki którym strona, będąca przecież dysponentem sprawy cywilnej, mogłaby sanować popełnione uchybienie poprzez późniejsze wniesienie pisma we właściwy sposób.**

W głównej mierze jako niezasadne jawi się wprowadzenie rygoru bezskuteczności *ex lege* wniesienia pisma w formie nieelektronicznej. Skutek taki jest bowiem zbyt surowy. Kodeks postępowania cywilnego w znamienitej większości przypadków przewiduje możliwość konwalidacji popełnionych uchybień, poprzez chociażby opłacenie nienależycie opłaconego pisma czy uzupełnienie braków formalnych<sup>36</sup>. Celowe byłoby więc obarczenie obowiązku wnoszenia pism za pośrednictwem systemu teleinformatycznego rygorem zwrotu, z tym zastrzeżeniem, że strona wezwana zostanie do uzupełnienia tych braków w terminie tygodniowym<sup>37</sup>. Takie rozwiązanie nie przyczyniłoby się do znacznego wydłużenia postępowania, a zapewniłoby stronie możliwość sanowania popełnionego uchybienia. Pismo wniesione po wezwaniu do uzupełnienia tego braku za pośrednictwem systemu teleinformatycznego wywoływać powinno skutki od chwili wniesienia pisma pierwotnego (z brakami), a to na wzór art. 130 § 3 k.p.c.

Fundamentalną wadą regulacji EPU jest brak możliwości zaskarżenia zarządzenia przewodniczącego, wskutek którego wnoszący pismo zostaje poinform-

<sup>35</sup> Zgodnie z wymienionymi przepisami wydłużone terminy na zaskarżenie nakazu zapłaty, związane z doręczeniami poza granicami kraju i Unii Europejskiej, nie mają zastosowania w EPU, ponieważ sprawy, w których takie doręczenia byłyby konieczne, są wyłączone z omawianego postępowania odrębnego.

<sup>36</sup> Zob. art. 130 § 1–4 k.p.c., art. 130<sup>1</sup> k.p.c., art. 130<sup>1a</sup> § 4 k.p.c., art. 130<sup>2</sup> § 2 k.p.c.

<sup>37</sup> Tj. tak, jak co do zasady dzieje się w przypadku innych pism procesowych na podstawie art. 130 § 1 k.p.c.

powodowany o bezskuteczności tej czynności. Choć trudno wyobrazić sobie sytuację, w której bezskuteczność danej czynności następuje z mocy prawa, a mimo tego stronie przysługuje środek zaskarżenia od orzeczenia stwierdzającego ową bezskuteczność, to jednak w niektórych sytuacjach przewodniczący może błędnie ocenić, że pismo jest bezskuteczne<sup>38</sup>, a to zaś spowoduje daleko idące skutki dla strony – również w sferze prawa materialnego.

W przypadku gdy to powód zostaje poinformowany o bezskuteczności wniesienia pisma, może on zaskarżyć dopiero zarządzenie o zwrocie pozwu, względnie postanowienie o umorzeniu postępowania. Przy obecnym ukształtowaniu EPU strona nie ma więc żadnej możliwości bieżącej weryfikacji (czy to za pośrednictwem sądu drugiej instancji, równoległego składu sądu pierwszej instancji, czy sądu pierwszej instancji po utracie mocy przez zarządzenie referendarza sądowego<sup>39</sup>), czy bezskuteczność wniesienia pisma rzeczywiście zaistniała, a zatem czy zarządzenie wydane na podstawie art. 125 § 2<sup>2</sup> k.p.c. było zasadne.

Powód w przypadku zwrotu pozwu będzie mógł co do zasady ponownie wytoczyć powództwo. Wziąć pod uwagę należy jednak sytuację, gdy w trakcie postępowania w trybie EPU, a przed wszczęciem kolejnego procesu, upływa termin przedawnienia dochodzonego przezeń roszczenia. W sytuacji zwrotu pozwu w EPU, zgodnie z art. 130 § 2 zd. 2 k.p.c., nie wywoła on żadnych skutków, które ustawa wiąże z wniesieniem pozwu do sądu, a w konsekwencji nie zostanie przerwany bieg przedawnienia stosownie do art. 123 § 1 pkt 1 *in principio* Kodeksu cywilnego<sup>40</sup>.

W perspektywie pozwanego przewodniczący może natomiast stwierdzić, że sprzeciw od nakazu zapłaty nie wywołuje skutków prawnych wskutek wniesienia go w niewłaściwej formie. W wypadku uprawomocnienia się nakazu zapłaty w EPU od orzeczenia tego nie przysługuje już żaden zwyczajny środek odwoławczy. Sprzeciw wniesiony po terminie w formie elektronicznej

38 W zasadzie błędna ocena co do bezskuteczności sprowadzać się może do dwóch przypadków: gdy pismo procesowe zostało uznane za bezskuteczne jako niewniesione w formie elektronicznej, podczas gdy pozwany lub jego pełnomocnik nie był zobligowany do wnoszenia pism wyłącznie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, albo w sytuacji, gdy rzeczywiście pismo zostało wprowadzone do systemu teleinformatycznego, a więc zostało wniesione w odpowiedniej formie, a przewodniczący stwierdził bezskuteczność złożenia go w takiej formie.

39 Czynności w EPU może bowiem wykonywać również, oprócz sędziego, referendarz sądowy (art. 480<sup>4</sup> § 2 w zw. z art. 505<sup>28</sup> k.p.c. Szerzej: G. Bar (w:) *Elektroniczne...*, s. 238; M. Kostwiński, *Merytoryczne...*, s. 273.

40 Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1360 z późn. zm.), dalej: k.c.).



podlegać będzie odrzuceniu na podstawie art. 480<sup>3</sup> § 3 w zw. z art. 505<sup>28</sup> k.p.c. jako spóźniony<sup>41</sup>. Sąd nadaje natomiast nakazowi zapłaty wydanemu w EPU – stosownie do art. 782 § 2 k.p.c. – klauzulę wykonalności z urzędu. To zaś oznacza, że powód dochodzić będzie mógł swojego roszczenia w drodze postępowania egzekucyjnego, gdyż nakaz zapłaty wydany w EPU, któremu nadana została klauzula wykonalności, stanowi tytuł wykonawczy (art. 776 w zw. z art. 777 § 1 pkt 1 k.p.c.)<sup>42</sup>. Wyraźnie ukazuje to, że do uprawomocnienia się nakazu zapłaty dojść może nie wskutek tego, że pozwany nie podjął obrony swych praw, gdyż wskutek niedochowania wymogu wnoszenia pism w systemie elektronicznym nie miał on w ogóle szansy podniesienia swoich racji.

Nadmienić w tym miejscu warto, że w obowiązującym stanie prawnym nie istnieje obowiązek posiadania konta w systemie EPU<sup>43</sup>. O ile obecnie pełnomocnicy profesjonalni są zobowiązani do posiadania konta w Portalu Informacyjnym Sądów Powszechnych<sup>44</sup>, żaden przepis nie przewiduje tożsamego obowiązku w przypadku systemu obsługującego EPU. Ustawa wyraźnie rozróżnia te systemy, nazywając je odpowiednio: systemem teleinformatycznym służącym udostępnianiu pism sądowych (art. 15zsz<sup>9</sup> ust. 2 ustawy COVID-19) i systemem teleinformatycznym (przykładowo: art. 125 § 2<sup>1-4</sup> k.p.c., art. 130 § 6 k.p.c., art. 505<sup>30</sup> i <sup>31</sup> k.p.c.).

Rozważenia, w powyższym kontekście, wymaga sytuacja, w której pozwany dokonuje wyboru wnoszenia pism za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, a jest reprezentowany przez pełnomocnika profesjonalnego. Zgodnie z art. 125 § 2<sup>4</sup> zd. 2 k.p.c. oświadczenie o wyborze lub rezygnacji z wyboru

---

41 Na marginesie jedynie dodać należy, że sprzeciw od nakazu zapłaty wniesiony w terminie i przez osobę uprawnioną we właściwej formie powoduje utratę mocy przez nakaz zapłaty i umorzenie postępowania (art. 505<sup>34</sup> k.p.c.). Jest to istotna odrębność EPU w stosunku do modelowego postępowania upominawczego. Wniesienie sprzeciwu od nakazu zapłaty w „zwykłym” postępowaniu upominawczym powoduje bowiem jedynie utratę mocy przez nakaz zapłaty (art. 505 § 2 k.p.c.), lecz proces prowadzony jest dalej w trybie zwykłym (zob. szerzej: M. Manowska, *Postępowania odrębne...*, s. 189–191). Obecna regulacja w przedmiocie umorzenia postępowania po wniesieniu sprzeciwu w EPU różni się od pierwotnego kształtu tego postępowania. Do 7.01.2020 r. nakaz zapłaty wydany w EPU tracił moc, a sąd przekazywał sprawę do sądu według właściwości ogólnej (zob. J. May, *Obrona...*, s. 372; A. Kościółek, *Elektroniczne postępowanie...*, s. 922).

42 Wystarczające do zainicjowania postępowania egzekucyjnego jest użycie wydruku z systemu teleinformatycznego z nadrukowaną klauzulą, zaopatrzonego w kod pozwalający na weryfikację jego autentyczności. Nie jest więc konieczne posługiwanie się nakazem zapłaty z pieczęcią lub nadrukiem w postaci papierowej. To do właściwości komornika sądowego należy weryfikacja istnienia i treści tytułu wykonawczego (zob. M. Manowska, *Postępowania odrębne...*, s. 203–204; R. Flejśnar (w) *Kodeks...*, s. 451–452).

43 System funkcjonuje pod domeną <https://www.e-sad.gov.pl>.

44 Choć obowiązek ten nie wynika literalnie z przepisu, to wywodzony jest z obligatoryjności doręczenia przez sąd pism poprzez umieszczenie ich w systemie teleinformatycznym, wprowadzonej przez art. 15zsz<sup>9</sup> ust. 2 ustawy COVID. Tak chociażby: [https://www.adwokatura.pl/admin/wgrane\\_pliki/file-e-doreczenia-przez-portal-informacyjny-sadu-31354.pdf](https://www.adwokatura.pl/admin/wgrane_pliki/file-e-doreczenia-przez-portal-informacyjny-sadu-31354.pdf) (dostęp: 27.06.2022 r.). Każda apelacja posiada swój adres URL Portalu Informacyjnego. Przykładowo, dla apelacji gdańskiej jest to <https://portal.gdansk.sa.gov.pl>, dla apelacji warszawskiej natomiast <https://portal.waw.sa.gov.pl>.

wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego wiąże tylko osobę (a nie stronę), która je złożyła. W praktyce natomiast mogą zdarzać się sytuacje, w których pozwany, zgodnie z powyższymi uwagami, dokonał wyboru wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, następnie zaś jego pełnomocnik wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty w EPU w formie tradycyjnej. Finalnie przewodniczący, nie bacząc na art. 125 § 2<sup>4</sup> zd. 2 k.p.c., zarządzić może poinformowanie składającego pismo o bezskuteczności jego wniesienia wskutek uchybienia wymogowi zamieszczenia go w systemie teleinformatycznym. Choć zarządzenie takie byłoby oczywiście błędne, gdyż przewodniczący niezasadnie rozciągnąłby skutki oświadczenia pozwanego na jego pełnomocnika, to strona faktycznie nie miałaby żadnej możliwości wzruszenia wskazanej decyzji. W przypadku gdy zarządzenie wydane byłoby jeszcze w trakcie biegu terminu do zaskarżenia nakazu zapłaty, strona (względnie jej pełnomocnik) wnieść mogłaby od niego sprzeciw. Gdyby jednak pełnomocnik poinformowany został o bezskuteczności podjętej przez niego czynności już po upływie terminu dwutygodniowego (a w praktyce sądowej takie sytuacje mogą zdarzać się nierzadko) – pozwany miałby zamkniętą drogę do skutecznego zaskarżenia nakazu zapłaty.

Uwagi powyższe ukazują niepokojącą dysproporcję pomiędzy formalizmem EPU a koniecznym poziomem ochrony praw strony pozwanej. Ustawodawca zdaje się przyznawać w opisanych instytucjach prymat rygoryzmowi i szybkości postępowania nad należytym i wszechstronnym rozpoznaniem sprawy, po wysłuchaniu obu stron.

Przyznać trzeba, że obecnie konstrukcja bezskuteczności *ex lege* i niezaskarżalności zarządzenia o poinformowaniu wnoszącego pismo o jego bezskuteczności jest spójna. Skoro bowiem określone zjawisko następuje z mocy prawa, wprowadzenie możliwości zaskarżania czynności to stwierdzającej byłoby niezasadne. Takie ukształtowanie postępowania niewątpliwie przyczynia się również do odciążenia sądów, gdyż część spraw zostaje zakończona poprzez zwrot pozwu, umorzenie postępowania, czy też uprawomocnienie się nakazu zapłaty właśnie wskutek uchybienia przez jedną ze stron obowiązkowi wnoszenia pism procesowych w formie elektronicznej.

Bezskuteczność wniesienia pisma występująca *ex lege* w przypadku EPU niewątpliwie wymusza dyscyplinę na stronach tego postępowania,



a przez to wspomaga postulat jego sprawności. Niemniej jednak uregulowanie takie może jednocześnie naruszać prawo do obrony i prawo do dwuinstancyjnego postępowania, a co za tym idzie – samo prawo do sądu. Jak bowiem wskazano, zawiadomienie wnoszącego pismo o jego bezskuteczności jako czynność niezaskarżalna nie będzie w żadnym wypadku podlegać kontroli instancyjnej. Wniesione na takie zarządzenie zażalenie (względnie skarga na orzeczenie referendarza sądowego) podlegałoby odrzuceniu jako niedopuszczalne (art. 397 w zw. z 373 § 1 k.p.c. i art. 398<sup>24</sup> w zw. z art. 397 w zw. z art. 373 § 1 k.p.c.) – nawet w przypadku oczywistej sprzeczności z prawem zarządzenia przewodniczącego.

**Tak daleko idących ograniczeń wskazanych praw konstytucyjnych nie sposób usprawiedliwiać samą tylko specyfiką EPU. Minimalny standard ich realizacji musi występować w każdym postępowaniu – nawet odrębnym, skoncentrowanym wokół elektronizacji, uproszczenia i przyspieszenia. Prawo do sądu w omówionym dotychczas zakresie EPU podlega obecnie tak dalekiemu ograniczeniu, że naruszona zostaje jego istota. Przy wprowadzonym uszczupleniu dwuinstancyjności postępowania i prawa do obrony, jak się wydaje, uchybiona została omówiona na wstępie zasada proporcjonalności.**

Ustawodawca, wprowadzając debatowaną regulację, wyszedł prawdopodobnie z założenia pełnego zaufania do sędziów i referendarzy sądowych orzekających w trybie EPU (choć sprzeczne jest to z ogólnymi założeniami polityki w zakresie wymiaru sprawiedliwości, która nastąpiła po 2015 r.). Niemniej jednak, co rozumiałe, niejednokrotnie orzecznicy mogą nieadekwatnie ocenić, że dane pismo wniesione zostało bezskutecznie, podczas gdy skutek taki nie nastąpił. Konieczne jest zatem wprowadzenie mechanizmu kontroli instancyjnej ich decyzji.

Postulatom powyższym mogłoby sprostać wprowadzenie rygору zwrotu (względnie odrzucenia) w przypadku uchybienia obowiązkowi wniesienia danego pisma procesowego w formie elektronicznej, przy tym zastrzeżeniu, że strona mogłaby uchybienie to sanować w terminie tygodniowym od dnia doręczenia jej zarządzenia o zwrocie. Po pierwsze bowiem stronom zapewniona zostałaby możliwość ponownego wniesienia pisma procesowego, a tym samym podnoszenia swoich racji w toczącym się postępowaniu, co dałoby wyraz zasadzie dyspozycyjności. Po drugie, nade wszystko w przypadku

sprzeciwu od nakazu zapłaty, zarządzenie przewodniczącego traktować by trzeba było jako kończące postępowanie w sprawie w rozumieniu art. 394 § 1 k.p.c. Decyzja ta podlegałaby zatem kontroli w trybie odwoławczym dokonywanej przez sąd II instancji, czyniąc zadość prawu do dwuinstancyjnego postępowania.

Nie wydaje się jednocześnie, aby konieczność wydania w przedmiocie zwrotu pisma bądź jego odrzucenia zarządzenia lub postanowienia stanowiła nadmierne obciążenie dla wymiaru sprawiedliwości. Tym bardziej że obecnie w sytuacji uchybienia wymogowi wniesienia pisma za pośrednictwem systemu teleinformatycznego przewodniczący i tak bezskutecznie obowiązany jest stwierdzić i ostatecznie wydać w tym przedmiocie zarządzenie na podstawie art. 125 § 2<sup>2</sup> k.p.c. Zaproponowane rozwiązanie nie stoi więc w sprzeczności z postulatem szybkości, a doprowadzić może do stanu, w którym sprawność będzie rozsądna i jednocześnie nie będzie się wiązać z nadmiernym i nieuzasadnionym ograniczeniem stronie możliwości realizacji jej praw.



## FIKCJA DORĘCZENIA

Wątpliwości co do swojej zasadności i prawidłowego ukształtowania budzi również przyjęta w EPU fikcja doręczenia nakazu zapłaty. W pierwszej kolejności poczynić należy uwagę, że sama idea uznania pisma za doręczone w trybie podwójnej awizacji jest udana i może znacznie wpłynąć na przyspieszenie postępowań sądowych. W przypadku nakazu zapłaty w EPU w obecnym kształcie regulacja ta jednak nie powinna się ostać, biorąc pod uwagę motywy uchylenia w 2019 r. art. 139 § 3 k.p.c., a przede wszystkim obecne brzmienie przepisów ustawy o ewidencji ludności<sup>45</sup>.

Stosownie do art. 505<sup>34</sup> § 1 k.p.c. nakaz zapłaty uznaje się za doręczony w trybie podwójnej awizacji, jeśli adres, pod którym pozostawiono zawiadomienia, zgodny jest z adresem ujawnionym w rejestrze PESEL. W przypadku, gdyby powód podał w pozwie adres niezgodny z tym, który ujawniony jest we wskazanym rejestrze, ustawodawca wprowadził możliwość sanowania przez powoda tego błędu poprzez wskazanie innego adresu w terminie ustalonym przez sąd, nie dłuższym niż miesiąc (art. 505<sup>34</sup> § 2 k.p.c.). Niezrozumiałe

<sup>45</sup> Ustawa z 24.09.2010 r. o ewidencji ludności (Dz.U. z 2022 r. poz. 1191 oraz z 2023 r. poz. 497, 1394), dalej: ustawa o ewidencji ludności.



jest pozostawienie tej instytucji w mocy przy jednoczesnej zmianie w 2019 r. art. 139 § 3 k.p.c.<sup>46</sup>, który przewidywał fikcję doręczenia mającą zastosowanie do osób fizycznych także w innych postępowaniach uregulowanych w k.p.c. W uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że fikcja doręczenia *de facto* doprowadziła do sytuacji, w której sądy wiodły procesy fikcyjne, oparte na bezpodstawnym uznawaniu za doręczone pism, które w rzeczywistości nigdy nawet nie miały szans dotrzeć do pozwanych<sup>47</sup>. Argumenty te w oczywisty sposób odnoszą się również do fikcji doręczenia w EPU, jednakże ustawodawca nie zdecydował się na uchylenie także tej instytucji<sup>48</sup>.

Przepis art. 505<sup>34</sup> § 1 k.p.c. w teorii zapewnia większą ochronę pozwanym, aniżeli czynił to art. 139 § 3 k.p.c. w kształcie sprzed wspomnianej nowelizacji. Pierwszy z przepisów zakłada, że uznany za doręczony może być tylko nakaz, którego doręczenie nastąpiło pod adresem zgodnym z tym ujawnionym w rejestrze PESEL (a nie pod jakimkolwiek adresem podanym przez powoda). Pozostawienie tej regulacji w mocy byłoby zrozumiałe, gdyby w Polsce obowiązywał realny obowiązek meldunkowy. Obowiązek ten, w stosunku do zameldowania na pobyt czasowy i stały, co prawda nałożony jest na obywateli polskich i cudzoziemców przebywających na terytorium RP na mocy art. 24 ust. 1 i art. 40 ustawy o ewidencji ludności, jednakże wprowadzony został wyłącznie w celach administracyjnych. Znajduje to swój bezpośredni wyraz w treści art. 28 ust. 4 wspomnianej ustawy, który stanowi, że: „Zameldowanie na pobyt stały lub czasowy służy wyłącznie celom ewidencyjnym i ma na celu potwierdzenie faktu pobytu osoby w miejscu, w którym się zameldowała”<sup>49</sup>.

W sprzeczności z tym przepisem stoi więc art. 505<sup>34</sup> § 1 k.p.c., który w swoisty sposób sankcjonuje niedopełnienie obowiązku meldunkowego przez pozwanego w EPU, obligując sąd do uznania, że nakaz zapłaty został doręczony,

46 W myśl nowelizacji wprowadzonej ustawą z 4.07.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1469), która weszła w życie 4.10.2019 r., art. 139 § 3 k.p.c. został zmieniony w ten sposób, że fikcja doręczenia zastosowana została wyłącznie wobec osób podlegających wpisowi do rejestru sądowego, zamiast – jak było przed wejściem w życie tejże nowelizacji – zarówno wobec osób fizycznych, prawnych, jak i jednostek organizacyjnych z art. 331 k.c.

47 Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy 3137, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/166CCC44490F3965C1258384003CD40A/%24File/3137-uzas.pdf> (dostęp: 29.07.2023 r.), s. 154.

48 W podobnym tonie: S. Cieślak (w) *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, red. T. Zembrziski, Warszawa 2020, t. 2, s. 1353, do art. 505<sup>34</sup>.

49 Rejestrowy charakter zameldowania na pobyt czasowy i stały potwierdzony został także w orzecznictwie – zob: wyrok NSA z 7.11.2008 r. (II OSK 1351/07), LEX nr 526064.

mimo iż faktycznie przesyłka powróciła do sądu po podwójnej awizacji<sup>50</sup>. Jest to zabieg niedopuszczalny, przynajmniej w świetle obecnie obowiązującego art. 28 ust. 4 ustawy o ewidencji ludności, który wprost zabrania nadawania zameldowaniu na pobyt stały lub czasowy przeznaczenia innego aniżeli ewidencyjny. Zdaje się to potwierdzać doktryna, której przedstawiciele trafnie stwierdzają, że przepisy meldunkowe nie mogą służyć utrzymaniu fikcji pobytu w lokalu osoby, która tam rzeczywiście nie przebywa<sup>51</sup>.

Nie wydaje się również, aby należywym zabezpieczeniem pozwanego była możliwość następczego skorzystania z instytucji z art. 820<sup>3</sup> § 1 k.p.c., tj. zawieszenia postępowania egzekucyjnego w przypadku, gdy pozwany dowiedzie, że nakaz zapłaty w EPU został doręczony na inny adres aniżeli miejsce zamieszkania dłużnika ustalone w postępowaniu egzekucyjnym<sup>52</sup>. W takiej sytuacji komornik bowiem i tak może chociażby dokonywać zajęcia majątku dłużnika w okresie, w którym postępowanie będzie zawieszona (art. 820<sup>3</sup> § 3 k.p.c.). Sam fakt, że takie postępowanie może być wszczęte, mimo iż pozwany nie miał możliwości zapoznania się z nakazem zapłaty i pozwem, ocenić trzeba jako nadużycie i naruszenie prawa do obrony.

Omówiona fikcja doręczenia z pewnością może się przyczyniać do przyspieszenia postępowań poprzez odciążenie sądów od (często długotrwałych) poszukiwań pozwanego przez komorników na podstawie art. 139<sup>1</sup> § 1 k.p.c.<sup>53</sup> Obawa przed koniecznością skorzystania z doręczenia komorniczego może także skłaniać wierzycieli do częstszego korzystania z instytucji EPU.

50 Wskazana regulacja jest dla sądu obligatoryjna, nie zaś fakultatywna, co wynika bezpośrednio z art. 505<sup>34</sup> § 1 k.p.c., który stanowi, że nakaz zapłaty „uznaje się za doręczony”, a nie „można uznać za doręczony”.

51 D. Trzczińska (w.): *Ustawa o ewidencji ludności. Komentarz*, red K. Biernat, M. Dobek-Rak, Warszawa 2013, LEX, do art. 28.

52 Przeciwnie, jak się wydaje: A. Majchrowska (w.): *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz*, red. O.M. Piaskowska, Warszawa 2020, s. 1489, do art. 505<sup>34</sup>.

53 Choć instytucja ta nie znajduje zastosowania w EPU, wskutek wprowadzenia w jego zakresie szczególnych zasad doręczania pierwszego pisma w sprawie (M. Borodziuk, *Doręczenie komornicze w praktyce sądowej po zmianach procedury cywilnej dokonanych 7 listopada 2019 roku*, „Prokuratura i Prawo” 2021, nr 3, s. 108), to regulacja EPU wydaje się być, właśnie poprzez wprowadzenie art. 139<sup>1</sup> § 1 k.p.c., bardziej atrakcyjna. Powodowie, a w szczególności pełnomocnicy profesjonalni, w obawie przed zastosowaniem tego przepisu mogą być zachęcani do wytaczania powództw właśnie w EPU. Poczynić należy również tę uwagę – mimo że nakazy zapłaty nie powinny być doręczane za pośrednictwem komornika, jako orzeczenia sądowe (M. Borodziuk, *Doręczenie...*, s. 115), to jednak w praktyce sądowej powodowie zobowiązani są do takiego działania.





Opisana regulacja umożliwi również wierzycielom szybkie uzyskanie tytułu egzekucyjnego<sup>54</sup> i wykonawczego. Niemniej, jak się wydaje, **pozwanemu winna być zapewniona w jak najszerszym zakresie możliwość repliki na twierdzenia powoda podnoszone tak w pozwie, jak i późniejszym toku procesu. Nie jest zasadne utrzymywanie fikcji doręczenia pod adresem wskazanym w rejestrze PESEL, ponieważ wpisy tam dokonywane, w myśl literalnego brzmienia ustawy o ewidencji ludności, czynione są wyłącznie w celach rejestracyjnych, ewidencyjnych. Obecnie obowiązujący art. 505<sup>34</sup> § 1 k.p.c. stanowi zatem stanowczo zbyt daleko idące ograniczenie możliwości obrony praw pozwanych w EPU.**

Inaczej kształtowałyby się sytuacja w przypadku wprowadzenia w ustawie o ewidencji ludności wyjątku od zasady, aby możliwe było uznanie pierwszego pisma w sprawie toczącej się na podstawie przepisów k.p.c. za doręczone, jeżeli zostało skierowane na adres widniejący w rejestrze PESEL. W wystarczająco przejrzysty i klarowny sposób kształtowałyby to swoistą sankcję za niedopełnienie obowiązku meldunkowego przez osobę do zgłoszenia pobytu stałego zobowiązaną, a jednocześnie racjonalizowałyby rozciągnięcie fikcji doręczenia pod adresem wpisanym we wspomnianym rejestrze na inne postępowania uregulowane w k.p.c. Z drugiej strony, co stanowi rozwiązanie dalej idące, ustawodawca mógłby zdecydować się na wprowadzenie realnego obowiązku meldunkowego, który nie służyłby wyłącznie celom ewidencyjnym<sup>55</sup>.

W nauce prawa pojawiają się jednak dalej idące postulaty, aby umożliwić pozwany (w drodze tzw. „praktyki sądowej”) zaskarżenie nakazu zapłaty skargą o wznowienie postępowania na tej podstawie, że nakaz zapłaty w EPU doręczony został na inny adres aniżeli miejsce zamieszkania<sup>56</sup>. Poglądowi temu trzeba się stanowczo sprzeciwić. Takiego zabiegu bowiem nie można uznać za pozbawienie możliwości obrony praw pozwanego wskutek naruszenia przepisów prawa. Uznanie nakazu zapłaty za doręczony stanowi wszak dla sądu działanie obligatoryjne – a to na podstawie art. 505<sup>34</sup> § 1 k.p.c. Choć działanie to może prowadzić do pozbawienia możliwości obrony praw, to jednak nie wynika z naruszenia norm prawnych. Jako uzasadnienie wskazanego po-

54 W myśl poglądów doktryny: „Nakaz zapłaty wydany w elektronicznym postępowaniu upominawczym nie został zdefiniowany, ze należy on ogólnie do orzeczeń wymienionych w art. 777 § 1 pkt 1 i 1<sup>1</sup>, niezależnie od tego, że został wydany przez e-sąd” – M. Manowska, *Postępowania odrębne...*, s. 203. Zob. również: M. Kostwiński, *Merytoryczne...*, s. 280.

55 W istocie sprowadzałoby się to do uchylecia obecnie obowiązującego art. 28 ust. 4 ustawy o ewidencji ludności.

56 M. Borodziuk, *Doręczenie...*, s. 108.

glądu przedstawiciele doktryny podają, że: „z art. 126 § 2 pkt 1, art. 135 § 1 i art. 136 § 1 k.p.c. wynika, że korespondencja powinna być kierowana na adres zamieszkania”. Jednakże wydaje się, że wskutek wspomnianej regulacji art. 505<sup>34</sup> § 1 k.p.c. wyłączone zostają negatywne skutki podjęcia nieskutecznej próby doręczenia nakazu zapłaty pod adresem innym aniżeli rzeczywisty adres zamieszkania strony pozwanej. Choć, co już podkreślono, jest to norma niezasadna, to w dalszym ciągu pozostaje w mocy i stanowi *lex specialis* względem cytowanych przepisów. Fakt więc, że pozwany zamieszkiwał pod adresem innym aniżeli wskazany w rejestrze PESEL, nawet mimo poczynionych w niniejszym opracowaniu uwag, nie może być podstawą do zaskarżenia nakazu zapłaty wydanego w EPU skargą o wznowienie na podstawie art. 401 pkt 2 k.p.c.



## PODSUMOWANIE

Wyżej opisane przykłady wyraźnie obrazują, że w obecnym stanie prawnym w EPU zapewniony jest stanowczo zbyt niski poziom ochrony stron, lecz w szczególności pozwanego. Ustawodawca, niewątpliwie dążąc do przyspieszenia postępowania sądowego i odciążenia sądów, zbyt dalece ograniczył stronom możliwość zaskarżenia zarządzeń przewodniczącego w toku postępowania.

Przed wszystkim nazbyt rygorystyczne jest zredukowanie możliwości weryfikacji decyzji przewodniczącego co do stwierdzenia bezskuteczności wniesienia pisma procesowego. Wprowadzenie możliwości zaskarżenia zarządzenia w tym przedmiocie nie jawi się jako nadmierne obciążenie sądu, a jest w stanie urzeczywistnić i zagwarantować konstytucyjne prawo do dwuinstancyjnego postępowania (art. 78 Konstytucji RP) i zabezpieczyć strony mechanizmem kontroli decyzji przewodniczącego przez sąd.

Konieczność wprowadzenia wspomnianych rozwiązań wsparta jest faktem, że w EPU obecnie rozpoznawane są sprawy o roszczenia pieniężne niezależnie od wartości przedmiotu sporu (art. 480 § 1 w zw. z art. 505<sup>28</sup> k.p.c. i art. 17 pkt 4 *in fine* k.p.c.)<sup>57</sup>. Nie jest to więc każdorazowo, jak mogłoby się wydawać w perspektywie postulatów wskazywanych przez samego ustawodawcę, postępowanie w drobnych sprawach. Roszczenia opiewające na kwoty wyższe

<sup>57</sup> Szerzej: A. Kościółek, *Elektroniczne postępowanie...*, s. 888–889.



aniżeli 100 000 zł w dalszym ciągu rozpoznawane mogą być w EPU (obecnie przez Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie, a nie, jak odbywałoby się to w „zwykłym” postępowaniu upominawczym, przez sąd okręgowy<sup>58</sup>. Fakt, że roszczenia w EPU opiewać mogą na kwoty znacznych rozmiarów, uzasadnia nieodzowność zapewnienia należytego poziomu zabezpieczenia stron przed negatywnymi dla nich skutkami wynikającymi z rozwiązań wprowadzonych gwoli szybkości postępowania<sup>59</sup>. Nigdy bowiem szybkość ta nie powinna przysłonić konieczności zapewnienia optymalnego poziomu uprawnień obu stronom postępowania.

Powyższe umocowane jest dodatkowo specyfiką EPU, w którym większośćowo orzekają referendarze sądowi, nie zaś sędziowie<sup>60</sup>. Obecnie w Wydziale VI Cywilnym Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie orzeka 8 sędziów, 61 referendarzy sądowych i 39 zamiejscowych referendarzy sądowych<sup>61</sup>. Do wykonywania funkcji referendarza sądowego natomiast nie jest konieczne, w przeciwieństwie do służby sędziego, ukończenie aplikacji sędziowskiej i zdanie egzaminu sędziowskiego<sup>62</sup>. Wobec osób pełniących tę funkcję stawiane są stanowczo niższe wymogi niż wobec sędziów<sup>63</sup>. Ponadto, zgodnie z art. 2 § 1 i 1a Prawa o ustroju sądów powszechnych wyłącznie sędziowie i asesory sądowi wykonywać mogą zadania z zakresu wymiaru sprawiedliwości. Referendarze natomiast powołani zostali nie do sprawowania wymiaru sprawiedliwości, a do wykonywania zadań z zakresu ochrony prawnej (art. 2 § 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych)<sup>64</sup>.

58 Postępowanie upominawcze nie zawiera bowiem odrębności w zakresie właściwości rzeczowej sądu. Stosuje się zatem ogólne przepisy k.p.c. z art. 16–18 k.p.c. – por. M. Manowska, *Postępowania odrębne...*, s. 185. W EPU natomiast nie ma zastosowania, wskutek literalnego wyłączenia, właściwość sądów okręgowych w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu sporu przekracza sto tysięcy złotych (zob. art. 17 pkt 4 *in fine* k.p.c.).

59 Wskazuje na to fakt, że również zakres podmiotowy stron postępowania w EPU nie jest ograniczony, mimo pierwotnej deklaracji o przeznaczeniu tego postępowania dla powodów masowych (zob. A. Kościółek, *Elektroniczne czynności...*, s. 231; R. Flejszar (w:) *Kodeks...*, s. 449).

60 Dzięki szerokiemu zakresowi uprawnień referendarzy sądowych w EPU nie jest konieczne angażowanie do pracy w e-sądzie zbyt wielu sędziów (ł. Goździaszek, *Elektroniczne...*, s. 254).

61 Źródło: <https://www.lublin-zachod.sr.gov.pl/vi-wydzial-cywilny-e-sad,m,mg,193,228,333> (dostęp: 15.08.2023 r.).

62 Choć możliwe jest wykonywanie funkcji referendarza sądowego po pozytywnym złożeniu egzaminu sędziowskiego, za wystarczające uznaje się zdanie egzaminu referendarskiego, prokuratorskiego, notarialnego, adwokackiego lub radcowskiego, a nawet wyłącznie ukończenie aplikacji sędziowskiej lub prokuratorskiej, bez składania egzaminu zawodowego – zob. art. 149 § 1 pkt 4 ustawy z 27.07.2011 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2023 r. poz. 217 z późn. zm.), dalej: Prawo o ustroju sądów powszechnych.

63 Por. np. art. 61 i 149 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

64 Co do nieuprawnionego rozszerzenia kompetencji referendarzy sądowych w zakresie postępowania nakazowego zob.: R. Malczyk, *Wezwanie dłużnika do zapłaty i pisemne oświadczenie dłużnika o uznaniu długu jako podstawy wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sectio G. Ius, 2021 r., vol. 68, nr 1, s. 78.

Co do zasady od orzeczeń referendarza w postępowaniu cywilnym przysługuje skarga (art. 398<sup>22</sup> § 1 k.p.c.)<sup>65</sup>, wskutek wniesienia której w większości przypadków orzeczenie takie traci moc<sup>66</sup>, względnie jego wykonanie jest wstrzymane. Istnieje więc prawna możliwość weryfikacji oraz wzruszenia orzeczeń referendarza sądowego przez sąd. Jednak, jak wcześniej opisano, zarządzenie referendarza sądowego w roli przewodniczącego o poinformowaniu wnoszącego pismo o jego bezskuteczności nie podlega zaskarżeniu. Tak daleko idące skutki powinny być obwarowane jakimkolwiek zabezpieczeniem strony – głównie poprzez wprowadzenie konieczności wydania zaskarżalnego postanowienia albo zarządzenia o zwrocie pisma procesowego. W obecnym kształcie przepisy o EPU uznać należy za stanowczo zbyt daleko idące, a przede wszystkim niespójne z innymi regulacjami.

Poczynić w powyższym zakresie trzeba również uwagę, że według Trybunału Konstytucyjnego wykonywanie funkcji orzeczniczych przez referendarzy sądowych nie jest sprzeczne z prawem do sądu właśnie dlatego, że czynności referendarzy poddane mogą być weryfikacji przez sąd<sup>67</sup>. Wspomniana regulacja w zakresie EPU stoi więc w sprzeczności z tą tezą, a zatem w kolizji z samym prawem do sądu.

Jedynie na marginesie nie sposób nie nadmienić, w kontekście powyższych rozważań, że z tych samych przyczyn skrajnie nieuzasadnione byłoby przekazanie również notariuszom kompetencji do rozpoznawania spraw w EPU. Temat ten był bowiem, swojego czasu, dość szeroko dyskutowany w doktrynie<sup>68</sup>.

65 Ma to zastosowanie również, jak twierdzi doktryna, do istotnej części orzeczeń w EPU – zob. Ł. Goździaszek, *Elektroniczne...*, s. 217.

66 Zasadę tę przewiduje art. 398<sup>22</sup> § 3 k.p.c. Wyjątkami są chociażby postanowienia referendarza sądowego w przedmiocie kosztów sądowych i kosztów procesu lub odmowy ustanowienia adwokata lub radcy prawnego (art. 398<sup>23</sup> § 1 i 3 k.p.c.), wpisu w księdze wieczystej (art. 518<sup>1</sup> § 3 k.p.c.) oraz postanowień referendarza sądowego w postępowaniu egzekucyjnym (art. 767<sup>3a</sup> § 1 k.p.c.).

67 Szerzej: M. Kostwiński, *Merytoryczne...*, s. 273.

68 E. Marszałkowska-Krzes, *Nakaz zapłaty wydawany przez notariusza*, „Rejent” 2010, nr 3, s. 153 i n.; B. Tymecki, *Notarialny nakaz zapłaty. Uwagi de lege ferenda do projektu OIRP/B-150*, „Rejent” 2009, nr 10, s. 137 i n., oba za: Ł. Goździaszek, *Elektroniczne...*, s. 259.



## BIBLIOGRAFIA

### AKTY PRAWNE:

1. Konwencja dotycząca cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, sporządzona w Hadze 25.10.1980 r. (Dz.U. z 1995 r. nr 108 poz. 528).
2. Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz.U. z 1993 r. nr 61 poz. 284).
3. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. nr 78 poz. 483 oraz z 2006 r. nr 200 poz. 1471, z 2009 r. nr 114 poz. 946).
4. Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1360 z późn. zm.).
5. Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2023 r. poz. 1550 z późn. zm.).
6. Ustawa z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2023 r. poz. 1144 oraz poz. 1532).
7. Ustawa z 09.01.2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 26 poz. 156).
8. Ustawa z 24.09.2010 r. o ewidencji ludności (Dz.U. z 2022 r. poz. 1191 oraz z 2023 r. poz. 497, 1394).
9. Ustawa z 27.07.2011 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2023 r. poz. 217 z późn. zm.).
10. Ustawa z 4.07.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1469).
11. Ustawa z 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2023 r. poz. 1327 oraz poz. 1429).
12. Ustawa z 14.05.2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenieniem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz.U. poz. 875).
13. Ustawa z 28.05.2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1090).
14. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 15.12.2009 r. w sprawie ustalenia sądu rejonowego, któremu przekazuje się rozpoznawanie spraw w elektronicznym postępowaniu upominawczym należących do właściwości innych sądów rejonowych (Dz.U. nr 220 poz. 1728).
15. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 29.11.2012 r. w sprawie przekazania rozpoznawania spraw w elektronicznym postępowaniu upominawczym (Dz.U. poz. 1348).

16. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 18.06.2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. z 2021 r. poz. 2046 oraz poz. 2822, z 2023 r. poz. 1036, 1078).
17. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 20.03.2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz.U. poz. 491).
18. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 12.05.2022 r. w sprawie odwołania na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz.U. poz. 1027).
19. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 12.05.2022 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego (Dz.U. poz. 1028).
20. Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z 22.12.2009 r. w sprawie wskazania wydziału sądu okręgowego rozpoznającego środki odwoławcze w elektronicznym postępowaniu upominawczym (Dz.Urz.MS. nr 14 poz. 142).
21. Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z 23.10.2018 r. w sprawie wskazania wydziału sądu okręgowego rozpoznającego środki odwoławcze w elektronicznym postępowaniu upominawczym (Dz.Urz.MS poz. 287).

#### LITERATURA:

1. Bar G. (w:) *Elektroniczne postępowanie upominawcze. Informatyzacja postępowania cywilnego. Komentarz*, red. J. Gołaczyński, D. Szostek, Warszawa 2016.
2. Borodziuk M., *Doręczenie komornicze w praktyce sądowej po zmianach procedury cywilnej dokonanych 7 listopada 2019 roku*, „Prokuratura i Prawo” 2021, nr 3.
3. Cieślak S. (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, red. T. Zembruski, Warszawa 2020, t. 2.
4. Feliga P. (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–505<sup>31</sup>*, red. T. Szanciło, Warszawa 2019, t. 1, Legalis.
5. Flaga-Gieruszyńska K., *Szybkość, sprawność i efektywność postępowania cywilnego – zagadnienia podstawowe*, „Zeszyty Naukowe KUL” 2019, nr 3.
6. Flejszar R. (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2020, t. 1B.
7. Goździaszek Ł., *Elektroniczne postępowanie upominawcze*, Warszawa 2014, LexisNexis.
8. Kostwiński M., *Merytoryczne rozpoznanie sprawy w procesie cywilnym w ramach konstrukcji odwrócenia sporu*, Warszawa 2019.
9. Kościótek A., *Elektroniczne postępowanie upominawcze (w:) Postępowania odrębne. System postępowania cywilnego*, red. A. Machnikowska, Warszawa 2022, t. 6.
10. Kościótek A., *Elektroniczne czynności procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012, LEX.



11. Machnikowska A., *Zasada jawności w postępowaniu procesowym – modernizacja czy marginalizacja? Wybrane zagadnienia*, „Polski Proces Cywilny” 2022, nr 1.
12. Majchrowska A. (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz*, red. O.M. Piaskowska, Warszawa 2020.
13. Malczyk R., *Wezwanie dłużnika do zapłaty i pisemne oświadczenie dłużnika o uznaniu długu jako podstawy wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sectio G. Ius, 2021 r., vol. 68, nr 1.
14. Malicki A., *Sądy dla sędziów czy dla stron – w czym interesie formalizowane są procedury?*, „Palestra” 2020, nr 12.
15. Manowska M., *Postępowania odrębne w procesie cywilnym*, Warszawa 2012, Lexis Nexis.
16. Markiewicz K., *Informatyzacja postępowania cywilnego – de lege lata i de lege ferenda* (w:) *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014.
17. Marszałkowska-Krześ E., *Nakaz zapłaty wydawany przez notariusza*, „Rejent” 2010, nr 3.
18. May J., *Obrona pozwanego w procesie cywilnym przed sądem I instancji*, Warszawa 2013, LexisNexis.
19. Mokry J., *Czynności procesowe podmiotów dochodzących ochrony w postępowaniu cywilnym*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, Prawo CCXXV, Wrocław 1993.
20. Stefańska E. (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1–477<sup>16</sup>*, red. M. Manowska, Warszawa 2021, LEX.
21. Trzcińska D. (w:) *Ustawa o ewidencji ludności. Komentarz*, red. K. Biernat, M. Dobek-Rak, Warszawa 2013, LEX.
22. Tuleja P., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2022, LEX/el.
23. Tymecki B., *Notarialny nakaz zapłaty. Uwagi de lege ferenda do projektu OIRP/B-150*, „Rejent” 2009, nr 10.
24. Weitz K. (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom III. Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, LEX.

#### **ORZECZNICTWO:**

1. Wyrok ETPCz z 21.01.2016 r. w sprawie L.E. przeciwko Grecji.
2. Wyrok SN z 16.07.2009 r. (I CSK 30/09), Legalis.
3. Wyrok NSA z 7.11.2008 r. (II OSK 1351/07), LEX nr 526064.
4. Postanowienie SO w Lublinie z 8.08.2010 r. (II Cz-e 30/10), niepubl.
5. Postanowienie SO w Lublinie z 17.09.2010 r. (II Cz-e 21/10), niepubl.

**ŹRÓDŁA INTERNETOWE:**

1. Partyk A., *Orzekanie w składzie jednoosobowym i na posiedzeniach niejawnych może ograniczać prawo do sądu*, <https://www.iustitia.pl/4363-orzekanie-w-skladzie-jednoosobowym-i-na-posiedzeniach-niejawnych-moze-ograniczac-prawo-do-sadu> (dostęp: 24.07.2022 r.).
2. Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 859, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/838F7004B70B0CF0C12586540037FE27/%24File/859-uzas.DOCX> (dostęp: 29.07.2023 r.).
3. Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 899, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/57F5306C7E6B9378C1258663003EADF5/%24File/899-uzas.DOCX> (dostęp: 29.07.2023 r.).
4. Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, druk sejmowy nr 2027, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/62AB1AF341C52D40C12587F1005453B1/%24File/2027-uzas.DOCX> (dostęp: 29.07.2023 r.).
5. Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy 3137, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/166CCC44490F3965C1258384003CD40A/%24File/3137-uzas.pdf> (dostęp: 29.07.2023 r.).

**STRESZCZENIE**

Jednym z wiodących postulatów wysuwanych pod adresem postępowania cywilnego jest szybkość postępowania, która jakkolwiek jest walorem istotnym, to niezbędne jest jej balansowanie i ważenie z pozostałymi, podstawowymi prawami stron postępowania, w tym również wyprowadzonymi z prawa do sądu, z którymi szybkość niejednokrotnie pozostaje w konflikcie. Niniejsza publikacja poświęcona została problematyce kolizji postulatu szybkości postępowania z koniecznym poziomem ochrony praw strony w odniesieniu do systemu wnoszenia pism procesowych i doręczenia orzeczeń w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

Słowa kluczowe: postępowanie cywilne, elektroniczne postępowanie upominawcze, postępowania odrębne, fikcja doręczenia, doręczenia elektroniczne





## **ABSTRACT**

One of the leading demands made on civil proceedings is speed of proceedings, which, although an important quality, needs to be balanced and weighed against the other fundamental rights of parties to proceedings, including those derived from the right to a court, with which speed often remains in conflict. This publication is devoted to the problem of collision of the demand for speed of proceedings with the necessary level of protection of parties' rights in relation to the system of filing pleadings and service of judgments in electronic writ-of-payment proceedings.

Keywords: civil proceedings, electronic writ-of-payment proceedings, separate proceedings, service fiction, electronic service



# PRAWNE ... aspekty

## PROSTYTUCJI

### w Polsce



#### POSTULATY DE LEGE FERENDA



## mgr Katarzyna Krzywicka

Szkoła Doktorska Nauk Społecznych, Uniwersytet w Białymstoku,  
aplikantka Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury

## mgr Kewin Konrad Bach

Szkoła Doktorska Nauk Społecznych, Uniwersytet w Białymstoku

---

Na przełomie XX i XXI w. w Europie doszło do wielu przemian w zakresie prawnego uregulowania zjawiska prostytucji. Do najważniejszych wydarzeń z tego okresu zaliczyć należy m.in.: usankcjonowanie korzystania z usług seksualnych w Szwecji w 1999 r., legalizację prostytucji oraz wprowadzenie ustawy o ochronie prostytutek w Niemczech w latach 2002–2017, a także przyjęcie przez Parlament Europejski rezolucji w sprawie wykorzystywania seksualnego i prostytucji oraz ich wpływu na równouprawnienie płci w 2014 r. Pod wpływem tych zmian doszło w Polsce do ożywienia dyskusji dotyczącej konieczności prawnego uregulowania zjawiska odpłatnego świadczenia usług seksualnych, czego przykładem mogą być wystąpienia generalne Rzecznika Praw Obywatelskich do Ministra Sprawiedliwości w 2001 r.<sup>1</sup> Jednakże wznowieniu debaty nie towarzyszyły żadne istotne zmiany, a sfera usług prostytucji dalej pozostała w znacznej mierze nieuregulowana. W niniejszym artykule zaprezentowane zostaną wybrane aspekty dotyczące zjawiska prostytucji oraz postulaty *de lege ferenda*.

---

<sup>1</sup> Informacja Rzecznika Praw Obywatelskich prof. Andrzeja Zolla za 2001 r., s. 334.



## WPROWADZENIE

Termin „prostyucja” wywodzi się z łacińskiego określenia *prostitutio*, które oznacza „uprawianie nierządu” bądź „uprawianie nierządu celem osiągnięcia zysku”. Wspomnieć należy, iż niektórzy badacze przedmiotu wywodzą ów zwrot od łacińskiego słowa *prostare*, które oznacza „wystawiać się na sprzedaż”<sup>2</sup>. Aktualnie brak jest jednolitej definicji prostytucji (zwłaszcza definicji legalnej w polskim prawie), jednakże biorąc pod uwagę jej konieczne elementy, można ją określić jako czynność polegającą na odpłatnym świadczeniu usług seksualnych bez jednoczesnego zaangażowania emocjonalnego osoby świadczącej usługi. Przy czym zaznaczyć należy, iż zwrot „odpłatnym” nie musi oznaczać koniecznie gratyfikacji pieniężnej, ani nawet ekonomicznej. Może również oznaczać korzyści w postaci świadczenia innych usług przez klientów prostytutki (np. wyjazd zagraniczny)<sup>3</sup>.

Z powyższym spotkać się można przede wszystkim w tzw. sponsoringu. Również kwestia definiowania zwrotu „usług seksualnych” pozostaje otwarta, gdyż nie można jednoznacznie określić całego katalogu tychże usług (w zakres owego pojęcia mogą wchodzić m.in. usługi oralne, waginalne, analne, czy też jeszcze inne formy). Najmniej bezsporna wydaje się być problematyka braku zaangażowania emocjonalnego, którą określić można jako uczuciową obojętność osoby świadczącej usługi.

Z uwagi na wielość form, w jakich można uprawiać prostytucję, czy też otrzymywać gratyfikację, należy wskazać najważniejsze elementy niezbędne do jej zdefiniowania. Są nimi: brak więzi emocjonalnej pomiędzy stronami, usługa seksualna (świadczona w różnych formach) oraz zapłata (przy czym zapłata może przybrać formę finansową, rzeczową lub usługową<sup>4</sup>).

2 P. Szota, *Prostyucja i jej nowe formy oraz zjawiska pokrewne a regulacje prawne*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica” 2018, nr 85, s. 47.

3 R. Gardian-Mikałowska, *Sponsorowana prostytucja w środowisku akademickim*, „Prace Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji” 2012, nr 20, s. 298.

4 P. Szota, *Prostyucja...*, s. 49.



## PROSTYTUCJA W POLSCE

Zjawisko prostytucji towarzyszyło państwu od początku jego istnienia. Przez kolejne stulecia zmieniały się prawne aspekty prostytucji, sposoby jej świadczenia, czy też podejście społeczne do owego zjawiska. Wraz z początkiem II Rzeczypospolitej doszło do pierwszych, mniej lub bardziej udanych, prób stworzenia norm prawnych regulujących sposób oraz warunki świadczenia usług prostytucji. W okresie wcześniejszym na terytorium Polski obowiązywały przepisy zaborców, które w różny sposób tę kwestię normalizowały. Jedną z pierwszych ustaw, które odnosiły się do problemu prostytucji w II RP, była tzw. zasadnicza ustawa sanitarna z 19.07.1919 r.<sup>5</sup> W art. 2 ust. 7 owej ustawy zaznaczono, że kompetencji Ministra Zdrowia Publicznego podlega sprawa sanitarno-lekarskiej walki z nierządem. Toteż już w 1922 r. ukazało się rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego w sprawie nadzoru nad nierządem<sup>6</sup>, które m.in. ustanawiało specjalne komisje sanitarno-obyczajowe, a także ograniczało działalność tzw. „domów rozpusty”. W kolejnych latach II RP dochodziło do istotnych zmian w podejściu do prostytucji, zarówno w aspekcie prawnym, jak i praktycznym. Podkreślić jednakże należy, iż owe zmiany miały na celu uzyskanie większej kontroli przez państwo nad owym zjawiskiem, a także dążyły do reglamentacji prostytucji.

Okres powojenny w Polsce charakteryzował się z kolei próbą ograniczania zjawiska prostytucji za pomocą różnych metod, przy czym podkreślić należy, iż były to przede wszystkim metody abolicjonistyczne. Władze Polski Ludowej musiały bowiem, ze względów ideologicznych, zaangażować się w politykę zwalczania prostytucji za pomocą polepszania sytuacji ekonomicznej prostytutek, udzielania im wsparcia w przypadku deklarowania chęci odstąpienia od zawodu, a także poprzez zastosowanie metod wychowawczych<sup>7</sup>. Upadek PRL-u i powstanie III RP, wbrew licznym oczekiwaniom, nie doprowadziło do wprowadzenia istotnych i wyczekiwanych zmian prawnych w zakresie uregulowania prostytucji. Pomimo prowadzonej przez długi czas dyskusji w nauce przedmiotu, władzom III RP przez ponad 30 lat nie udało się stworzyć ustawy normalizującej owe zjawisko.

<sup>5</sup> Ustawa z 19.07.1919 r. – Zasadnicza ustawa sanitarna (Dz.Pr.P.P. z 1919 r. nr 63 poz. 371).

<sup>6</sup> Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z 6.09.1922 r. o nadzorze nad nierządem (Dz.U. z 1922 r. nr 78 poz. 715).

<sup>7</sup> M. Fajst, *Prostytucja w Polsce*, „Archiwum Kryminologii” 2006, nr XXVIII, s. 157.



**Aktualnie świadczenie usług seksualnych w Polsce nie jest zjawiskiem uregulowanym prawnie. Uregulowane prawnie (przez prawo karne) są natomiast kwestie związane ze zjawiskiem okołoprostytycyjnym.** Ponadto w pewnym zakresie normalizowane są również, choć w znacznym stopniu jest to zasługa doktryny i linii orzeczniczej sądów, podatkowe aspekty owego zjawiska. W niniejszym artykule przybliżone zostaną prawnokarne i prawnopodatkowe kwestie prostytucji, a także zostanie przeanalizowana problematyka braku uregulowania tegoż zjawiska z punktu widzenia prawa cywilnego.



## RODZAJE I SPOSOBY ŚWIADCZENIA USŁUG SEKSUALNYCH

Pojęcie „świadczenie usług seksualnych”, choć ściśle związane z prostytucją, jest terminem szerszym. O ile zwrot „prostytucja” obejmuje swoim zakresem czynności polegające na fizycznym zbliżeniu co najmniej dwojga osób, o tyle drugie pojęcie obejmuje również czynności niezawierające żadnej formy fizycznego kontaktu. Do takich sposobów świadczenia usług seksualnych zaliczyć należy przede wszystkim wszelkiego rodzaju tzw. seks czaty. Ponadto termin ten obejmuje również, zdaniem znacznej części przedstawicieli nauki przedmiotu, takie formy jak: seks telefony czy też seks SMS-y<sup>8</sup>. Owe usługi określa się w literaturze przedmiotu pojęciem „cyberseks”<sup>9</sup>, który można zdefiniować jako „używanie materiałów o treści seksualnej, uzyskanych przez internet lub jako dane komputerowe, w celu osiągnięcia podniecenia seksualnego”<sup>10</sup>. Z uwagi na brak fizycznego kontaktu pomiędzy osobą świadczącą usługi a klientem, w literaturze przedmiotu uznaje się, iż w przypadku cyberseksu nie dochodzi do świadczenia prostytucji, a jedynie innych usług erotycznych (np. *quasi*-prostytucji<sup>11</sup>). W związku z powyższym owe sposoby zarobkowania należy wykluczyć z zakresu pojęcia „prostytucja”.

Większą problematyką niż zaliczenie do usług prostytucji cyberseksu jest kwestia świadczenia odpłatnych usług seksualnych, w których nie dochodzi do zbliżenia (np. waginalnego, oralnego czy analnego), lecz jedynie do kon-

8 P. Szota, *Prostytucja...*, s. 52.

9 A. Leśnicka, *Zjawisko cyberseksu z perspektywy psychologii społecznej*, „Przegląd Seksuologiczny” 2011, nr 3, s. 9.

10 A. Leśnicka, *Zjawisko...*, s. 8.

11 M. Kotowska, *Prostytucja w Polsce w XXI w.*, „Studia Prawnoustrojowe” 2016, nr 33, s. 92.

taktu fizycznego różnych części ciała, przy czym, co do zasady, nie są to kontakty narządów płciowych jednej osoby z narządami płciowymi drugiej osoby. Do owych usług zaliczyć można np. BDSM (z ang. *bondage, discipline, sadism, masochism*), czy też masaż erotyczny<sup>12</sup>. Ponieważ w nauce przedmiotu brak jest jednoznacznego sposobu katalogowania tych usług, tzn. poprzez włączanie ich do terminu prostytucji (np. uznając osoby oferujące powyższe usługi za wyspecjalizowane<sup>13</sup>), bądź poprzez wyłączenie ich z niego, a celem niniejszego artykułu nie jest omówienie owych wątpliwości, to dla potrzeby dalszej części pracy owe usługi za prostytucję nie będą uznawane.



## PRAWNOKARNE ASPEKTY PROSTYTUCJI W POLSCE

O ile w Polsce świadczenie usług prostytucji jest prawnie dozwolone, o tyle zmuszanie do prostytucji, sutenerstwo, kuplerstwo i stręczycielstwo są zakazane (art. 203 i 204 k.k.<sup>14</sup>).

W celu omówienia prawnokarnych aspektów prostytucji w Polsce należy pokrótce wyjaśnić wyżej wskazane pojęcia. Zmuszanie do prostytucji polega na doprowadzeniu innej osoby do uprawiania prostytucji, przy wykorzystaniu przemocy, groźby bezprawnej, podstępów bądź poprzez wykorzystanie stosunku zależności lub krytycznego położenia. Sytuacje „doprowadzania innej osoby do uprawiania prostytucji” należy podzielić na dwie kategorie. Pierwszą, w której dana osoba wcześniej nie zajmowała się prostytucją, lecz rozpoczęła takowe zajęcie. Drugą, w której dana osoba trudniła się już prostytucją, ale chciała z tego zrezygnować, lecz została zmuszona do jej kontynuacji przy zastosowaniu metod wskazanych w art. 203 k.k.

Przestępstwo stręczycielstwa polega natomiast na nakłanianiu innej osoby do uprawiania prostytucji lub ułatwianiu jej tego (w tym przypadku określa się to terminem „kuplerstwo”), jeżeli działa się w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a sutenerstwo na uzyskiwaniu korzyści majątkowej z uprawiania prostytucji przez inną osobę. Podkreślić przy tym należy, iż w niektórych

<sup>12</sup> M. Kowalewska-Lukuć, *Prostytucja i czerpanie z niej korzyści majątkowych – analiza prawnoporównawcza*, Warszawa 2017, s. 6.

<sup>13</sup> Np. I. Ślęzak, „Zwykłe” potrzeby „zwyčajnych” mężczyzn czy fantazje „zbożców”? *Formy aktywności seksualnej klientów z perspektywy kobiet świadczących usługi seksualne*, „Fabrica Societatis” 2019, nr 2, s. 13–14.

<sup>14</sup> Ustawa z 6.06.1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1860), dalej: k.k.



przypadkach, gdy zostaną zastosowane metody wymienione w art. 203 k.k., sprawca będzie odpowiadał za przestępstwo zmuszania do prostytucji. Warto również wspomnieć, iż ustawodawca objął szczególną ochroną osoby małoletnie. W przypadku popełnienia przestępstw określonych w art. 204 k.k. na szkodę małoletniego przewidziano wyższą odpowiedzialność karną. Kończąc omawianie prawnokarnych aspektów prostytucji, należy również przytoczyć art. 142 k.w.<sup>15</sup>, który stanowi, iż osoba, która natarczywie narzucając się, lub w inny naruszający porządek publiczny sposób, proponuje innej osobie dokonanie z nią czynu nierządnego, mając na celu uzyskanie korzyści materialnej, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny.

Z uwagi na fakt, iż świadczenie usług prostytucji i korzystanie z nich jest prawnie dozwolone w Polsce, stwierdzić należy, że polskie prawo karne w wystarczającym stopniu chroni osoby zajmujące się ową działalnością. Tym samym uznać należy, iż Polska realizuje swoje zobowiązania wynikające z ratyfikowanej przez nią Konwencji w sprawie zwalczania handlu ludźmi i eksploatacji prostytucji<sup>16</sup>.



## **PRAWNODATKOWE ASPEKTY PROSTYTUCJI W POLSCE**

Dochód uzyskiwany z tytułu świadczenia usług prostytucji w Polsce nie podlega opodatkowaniu. Choć ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych<sup>17</sup> bezpośrednio nie wyłącza owego dochodu z opodatkowania, to czyni to w sposób pośredni. Artykuł 2 ust. 1 pkt 4 ustawy o PIT stanowi, iż przepisów ustawy nie stosuje się do przychodów wynikających z czynności, które nie mogą być przedmiotem prawnie skutecznej umowy. Z kolei, jak wskazuje m.in. wyrok NSA z 24.08.2010 r.: „na mocy art. 2 ust. 1 pkt 4 u.p.d.o.f. przepisów ustawy nie stosuje się do przychodów wynikających z czynności, które nie mogą być w Polsce przedmiotem prawnie skutecznej umowy i przyjmuje się, że dotyczy to właśnie przychodów z nierządu”<sup>18</sup>. Owo stanowisko NSA zostało podtrzymane w innych wyrokach oraz indywidualnych interpretacjach

<sup>15</sup> Ustawa z 20.05.1971 r. Kodeks wykroczeń (Dz.U. z 2022 r. poz. 2151), dalej: k.w.

<sup>16</sup> Konwencja w sprawie zwalczania handlu ludźmi i eksploatacji prostytucji z 21.03.1950 r. Ratyfikowana na podstawie ustawy z 29.02.1952 r. (Dz.U. nr 13 poz. 78).

<sup>17</sup> Ustawa z 26.07.1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2647), dalej: ustawa o PIT.

<sup>18</sup> Wyrok NSA z 24.08.2010 r. (II FSK 604/09), Legalis.

podatkowych, a zatem należy stwierdzić, iż w niniejszej sprawie została wypracowana jednolita linia orzecznicza. Warto przy tym jednak zaznaczyć, iż, jak zostało zaprezentowane powyżej, termin „prostyytucja” nie jest pojęciem w pełni określonym. Oznacza to, iż część z czynności, które znajdują się na pograniczu prostytucji (np. wspomniane masaże erotyczne), będzie podlegała w Polsce opodatkowaniu na zasadach ogólnych określonych w ustawie o PIT.



## POSTULATY DE LEGE FERENDA W DZIEDZINIE PRAWA PODATKOWEGO

Jak zostało zaprezentowane powyżej, obecnie dochód czerpany z nierządu, na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy o PIT, nie podlega opodatkowaniu w Polsce. Tymczasowo pomijając kwestię, czy słusznie ów dochód pozostaje poza sferą opodatkowania, biorąc pod uwagę różne opinie przedstawicieli nauki przedmiotu<sup>19</sup>, należy rozważyć problemy, które w prawie podatkowym przynosi uzyskiwanie dochodu z tego tytułu, a które wymagają działania ustawodawcy.

Po pierwsze, wskazać należy, iż zgodnie z aktualną linią orzeczniczą sądów administracyjnych<sup>20</sup> osoby, które uzyskały dochód z prostytucji, aby nie płacić od niego podatku z tytułu innych źródeł/nieujawnionych źródeł (art. 20 ust. 1b i art. 10 ust. 1 pkt 9 ustawy o PIT), powinny uprawdopodobnić fakt uprawiania prostytucji, a także wysokość uzyskiwanych dochodów z tego tytułu<sup>21</sup>. O ile kwestia uprawdopodobnienia faktu uprawiania prostytucji nie jest jeszcze zbyt uciążliwa, choć jest istotnie utrudniona ze względu m.in. na konieczność pozyskania świadków lub innych dowodów, o tyle znacznym problemem może być uprawdopodobnienie wysokości uzyskanych dochodów. W przypadku niewielkich kwot nie będzie to nadto trudne zadanie. Jednakże w przypadku uzyskiwania większych dochodów (np. ze świadczenia tzw. usługi VIP albo pracy przez stosunkowo dużą ilość godzin) problematyczne może być uprawdopodobnienie, iż owe pieniądze faktycznie pochodzą z prostytucji.

19 Np.: M. Kępa, *Podatkowe skutki prostytucji w zakresie podatku dochodowego od osób fizycznych (w:) Prostytucja*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2014, LEX.

20 Np.: wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z 17.07.2013 r. (I SA/Go 299/13), Legalis.

21 Np.: wyrok NSA z 20.04.2012 r. (II FSK 2034/10), Legalis.





Po drugie, z uwagi na brak legalnej definicji prostytucji występuje konieczność odsyłania do art. 58 § 2 Kodeksu cywilnego<sup>22</sup>. Stanowi on bowiem, iż nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, z kolei na mocy wspomnianego wyżej art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy o PIT przepisów owej ustawy nie stosuje się do przychodów wynikających z czynności, które nie mogą być w Polsce przedmiotem prawnie skutecznej umowy. Ponieważ aktualnie w doktrynie na gruncie prawa cywilnego za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego uznaje się umowę o świadczenie usług prostytucji, to umowa taka nie jest prawnie skuteczna, a tym samym na mocy wspomnianego artykułu dochód z niej uzyskany nie podlega opodatkowaniu.

O ile zatem aktualnie prostytucja nie podlega opodatkowaniu, ponieważ umowa o jej świadczenie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, o tyle istnieje ryzyko, iż w przyszłości owa umowa przestanie być sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, gdyż owe zasady mogą ulegać ewolucji wraz ze zmianami zachodzącymi w społeczeństwie. Tym samym prostytucja wówczas będzie podlegała opodatkowaniu. Warto przy tym zaznaczyć, iż z uwagi na nieistnienie w polskim orzecznictwie tzw. precedensów (na wzór amerykański), które pozwoliłyby w takim przypadku w miarę możliwości ujednoclić te zasady, mogłoby dojść do sytuacji, w której część osób świadczących usługi prostytucji na mocy wyroków sądowych zostałaby zwolniona z opodatkowania, a część nie.

Wreszcie po trzecie, z uwagi na brak legalnej definicji prostytucji na gruncie prawa podatkowego występuje problem dotyczący tego, jakie usługi seksualne należy uznać za nierząd i na mocy wspomnianego art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy o PIT wyłączyć z opodatkowania, a jakich nie. Wziąwszy pod uwagę przeprowadzone powyżej rozważania dotyczące sposobu rozumienia terminu „świadczenia usług seksualnych”, a także niezwykle szerokiego ich katalogu, należy stwierdzić, iż niniejszy problem jest niezwykle istotny i wymaga zdecydowanych działań ustawodawcy.

Konkludując przeprowadzone powyżej rozważania, należy skonstatować, iż **polski ustawodawca**, celem usunięcia istotnych luk prawnych, które aktualnie są „łatanie” działalnością orzeczniczą sądów, **powinien podjąć działania zmierzające do wprowadzenia legalnej definicji (choćby niedookreślonej)**

<sup>22</sup> Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1360), dalej: k.c.

**terminu „prostyytucja” i/lub „usługi seksualne”, a także wskazać jednoznacznie, czy dochody uzyskiwane z owej działalności winny podlegać opodatkowaniu, czy też nie.** Ponadto wskazane jest, aby ustawodawca wprowadził również pewne ułatwienia dla osób, które świadczą usługi prostytucji w zakresie sposobu uprawdopodobnienia okoliczności ich świadczenia i/albo sposobu uprawdopodobnienia wysokości dochodu uzyskiwanego z tego źródła.

Omawiając problematykę opodatkowania prostytucji, należy rozważyć również ewentualne wprowadzenie podatku od dochodu uzyskiwanego z tego źródła (np. w sposób podobny do Niemiec czy Holandii<sup>23</sup>). Pomijając kwestie moralne związane z uzyskiwaniem przez państwo dochodu z prostytucji, należy zauważyć, iż opodatkowanie owej branży może przynieść do budżetu dodatkowe dochody, które mogą zostać przeznaczone m.in. na cele związane z udzielaniem wsparcia osobom dotkniętym prostytucją, które chcą zaprzestać świadczenia tychże usług, czy też na cele związane z pomocą osobom, które zostały zarażone różnego rodzaju chorobami w związku ze świadczeniem usług prostytucji lub korzystaniem z nich. Powyższe nie stanowi jednakże postulatu skierowanego do ustawodawcy, a jedynie zachęcenie do rozpoczęcia debaty na temat ewentualnego opodatkowania usług prostytucji.



## **POSTULATY DE LEGE FERENDA W DZIEDZINIE PRAWA CYWILNEGO**

**Podstawowym problemem, nad którym powinien pochylić się ustawodawca w dziedzinie prawa cywilnego, związanym z prostytucją jest kwestia uznania umowy o świadczenie usług seksualnych za prawnie wiążącą.**

Aktualnie, zgodnie z przywołanym art. 58 § 2 k.c., umowa, w której strony zobowiązują się do świadczenia usługi seksualnej za zapłatą, będzie co do zasady uznana za nieważną, jako czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Tym samym, w przypadku jej zawarcia, a następnie niewypełnienia przez jedną ze stron jej postanowień, stronie przeciwnej, co do zasady, nie będą przysługiwały roszczenia o jej wykonanie. Wówczas strona przeciwna będzie mogła dochodzić swoich roszczeń jedynie na zasa-

23 M. Sosnowska, *Prostyytucja – dewiantyzacja vs normalizacja a uregulowania prawne zjawiska w Polsce*, „Normy, Dewiacje i Kontrola Społeczna” 2013, nr 14, s. 192.



dach ogólnych k.c., a tym samym, w zależności od tego, czy jest stroną świadcząca owe usługi, czy też korzystającą z nich, zostanie pozbawiona ochrony prawnej na gruncie prawa cywilnego lub jej ochrona prawna zostanie istotnie ograniczona (np. wyrok WSA w Gliwicach: „za czynności seksualne nie można bowiem w sposób legalny dochodzić zapłaty”<sup>24</sup>). Uznanie wprost owej umowy za ważną i wiążącą, a także ustanowienie ewentualnych sankcji (na gruncie prawa cywilnego) za jej niedotrzymanie będzie skutkowało lepszą ochroną interesu obydwu stron transakcji, a tym samym przyczyni się wówczas do zwiększenia bezpieczeństwa obrotu prawnego (zakładając, iż wskazane umowy zostaną uznane za prawnie wiążące).

Drugim problemem na gruncie prawa cywilnego, w którym działanie ustawodawcy byłoby wskazane, jest kwestia odpowiedzialności odszkodowawczej. Z uwagi na fakt, iż świadczenie usług seksualnych, a także korzystanie z nich związane jest z ryzykiem zarażenia się różnego rodzaju chorobami, w tym nie tylko przenoszonymi drogą płciową, rozważyć należy wprowadzenie szczególnych przepisów dotyczących odpowiedzialności odszkodowawczej za zakażenie drugiej strony transakcji. Pomijając problematykę związaną z udowodnieniem faktu zarażenia się od określonej osoby daną chorobą, wydaje się, iż owo rozwiązanie byłoby korzystne dla obydwu stron. Uregulowanie owego problemu przez ustawodawcę może bowiem przyczynić się do wzrostu świadomości społecznej w kwestii odpowiedniego dbania o swoje zdrowie podczas świadczenia i korzystania z usług prostytutki, a także może przyczynić się do zmniejszenia ilości ryzykownych form kontaktów seksualnych z obawy o ewentualną odpowiedzialność odszkodowawczą. Ponadto w przypadku zarażenia umożliwi również uzyskanie stosownego odszkodowania, które będzie można przeznaczyć m.in. na pokrycie kosztów leczenia. Na koniec podkreślić należy, iż niniejszy postulat dotyczy jedynie sytuacji nieświadomego zarażenia drugiej osoby chorobą, gdyż w przypadku świadomego działania osoba taka, co do zasady, popełnia czyn zabroniony określony w art. 161 k.k.

---

<sup>24</sup> Wyrok WSA w Gliwicach z 21.10.2010 r. (I SA/GI 476/10), Legalis.



## POSTULATY DE LEGE FERENDA W DZIEDZINIE UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Ponieważ osoby trudniące się prostytutką nie prowadzą działalności gospodarczej, a także nie odprowadzają składek na ubezpieczenie zdrowotne na podstawie odrębnych przepisów, to w przypadku gdy nie posiadają innego tytułu do ubezpieczenia, nie podlegają ubezpieczeniu społecznemu. Oznacza to, iż w przypadku jakiegokolwiek choroby osoby te będą musiały pokrywać wszelkie koszty samodzielnie lub, w przypadku posiadania ubezpieczenia prywatnego, za pomocą zakładu ubezpieczeń. Wyjątkiem są sytuacje, gdy owe osoby zawrą dobrowolną umowę o ubezpieczenie z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych<sup>25</sup>. Jednakże dobrowolna umowa nie jest idealnym rozwiązaniem, gdyż obarczona jest szeregiem warunków i ewentualnych wyłączeń. Z uwagi na znaczne w niniejszej branży „ryzyko zawodowe” zarażenia się ewentualną chorobą, bądź też zajścia w ciążę, istotne jest, aby osoby uprawiające prostytutkę miały możliwość łatwiejszego uzyskania tytułu do ubezpieczenia, np. na zasadach obowiązujących osoby prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą. Również kwestia wypłacania różnego rodzaju zasiłków, rent czy emerytur (niniejsza branża charakteryzuje się, co do zasady, dość szybkim osiąganiem „wieku emerytalnego”) nie może zostać w pełni rozwiązana poprzez prywatne zakłady ubezpieczeń lub dobrowolną umowę o ubezpieczenie z ZUS-em.

**W związku z powyższym niezwykle ważnym postulatem, który należy kierować do ustawodawcy, jest prawne uregulowanie statusu osób świadczących usługi prostytutki.** Powyższy cel można osiągnąć za pomocą różnych sposobów. Jednym z najprostszych będzie umożliwienie takim osobom prowadzenia jednoosobowej działalności gospodarczej, od której będą uiszczali oni w określonej specjalnie dla tej branży wysokości składki bądź też będą opłacać ubezpieczenie na zasadach ogólnych obowiązujących przy jednoosobowej działalności gospodarczej. Powyższe przyczyni się nie tylko do ewentualnego polepszenia sytuacji zdrowotnej owych osób, lecz również zapewni im m.in. możliwość korzystania z urlopów zdrowotnych, urlopów macierzyńskich, czy też z innego rodzaju świadczeń. Idealnym przykładem uregulowania owego problemu jest Holandia. W państwie tym

<sup>25</sup> K. Wojtyński, K. Wójcik, *Ubezpieczenia zdrowotne jako element polskiego rynku ubezpieczeń*, „Studia Ekonomiczne, Prawne i Administracyjne” 2020, nr spec., s. 48.



prostyytucja od 2005 r. jest w pełni legalna<sup>26</sup>, a prostytutki są traktowane jak osoby wykonujące każdy inny zawód. Wiąże się to m.in. z koniecznością opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, a tym samym z prawem do korzystania z całego systemu zabezpieczeń społecznych<sup>27</sup>.



## PODSUMOWANIE

Zjawisko prostytucji było obecne w różnym zakresie od początku istnienia państwa. Wraz z rozwojem prawodawstwa stawało się ono coraz bardziej regulowane prawnie. Przełom przyniósł okres PRL-u, kiedy to zdecydowano się zderegulować prostytucję, ale jednocześnie pozostawić ją jako legalną. W okresie istnienia III RP przez ponad 30 lat nie zaszły żadne istotne zmiany w statusie *quo* tegoż zjawiska. Powstrzymanie się przez ustawodawcę od prawnego uregulowania prostytucji doprowadziło do powstania wielu luk w prawie, które zostały zapełnione ukształtowanymi liniami orzecznymi sądów. Jednakże pomimo tego wiele kwestii prawnych związanych z tymże zjawiskiem wymaga czynnej działalności prawodawczej ustawodawcy. Najważniejsze aspekty prawne, które należy uregulować, zostały zaprezentowane w niniejszym artykule w formie postulatów *de lege ferenda*.

Konkludując powyższą analizę, wskazać należy, iż do tychże postulatów należą m.in.: kwestie związane z jednoznacznym wyłączeniem z opodatkowania albo opodatkowaniem prostytucji, postulaty uregulowania umowy o świadczenie usług prostytucji w prawie cywilnym, czy też postulat związany z objęciem obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym osób zajmujących się zawodowo prostytucją. Ich istotne znaczenie zostało zaprezentowane w formie racjonalnych argumentów, które zostały wywiedzione z dokonanej wcześniej analizy statusu prawnego prostytucji w Polsce. Część z owych postulatów, jak zostało powyżej podkreślone, oprócz ukazania prawodawcy obszarów, w których należy wprowadzić zmiany, ma na celu również ożywienie dyskusji naukowej dotyczącej przedstawionych w niniejszym artykule prawnych aspektów prostytucji.

<sup>26</sup> M. Kowalewska-Lukuć, *Prostyytucja i czerpanie z niej korzyści majątkowych – analiza prawnoporównawcza*, Warszawa 2017, s. 24.

<sup>27</sup> B. Zaduminska, *Prostyytucja – trudny zawód*, [https://www.atest.com.pl/article.php?id=aa0106\\_5](https://www.atest.com.pl/article.php?id=aa0106_5) (dostęp: 1.02.2023 r.).

## BIBLIOGRAFIA

### AKTY PRAWNE:

1. Konwencja w sprawie zwalczania handlu ludźmi i eksploatacji prostytucji z 21.03.1950 r. ratyfikowana na podstawie ustawy z 29.02.1952 r. (Dz.U. nr 13 poz. 78).
2. Zasadnicza ustawa sanitarna z 19.07.1919 r. (Dz.Pr.P.P. z 1919 r. nr 63 poz. 371).
3. Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z 6.09.1922 r. o nadzorze nad nierządem (Dz.U. z 1922 r. nr 78 poz. 715).
4. Ustawa z 20.05.1971 r. Kodeks wykroczeń (Dz.U. z 2022 r. poz. 2151).
5. Ustawa z 23.04.1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1360).
6. Ustawa z 26.07.1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2647).
7. Ustawa z 6.06.1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1138).

### LITERATURA:

1. Fajst M., *Prostytucja w Polsce*, „Archiwum Kryminologii” 2006, nr XXVIII.
2. Gardian-Mikałowska R., *Sponsorowana prostytucja w środowisku akademickim*, „Prace Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji” 2012, nr 20.
3. Informacja Rzecznika Praw Obywatelskich prof. Andrzeja Zolla za 2001 r.
4. Kępa M., *Podatkowe skutki prostytucji w zakresie podatku dochodowego od osób fizycznych (w:) Prostytucja*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2004.
5. Kotowska M., *Prostytucja w Polsce w XXI w.*, „Studia Prawnoustrojowe” 2016, nr 33.
6. Kowalewska-Łukuc M., *Prostytucja i czerpanie z niej korzyści majątkowych - analiza prawnoporównawcza*, Warszawa 2017.
7. Leśnicka A., *Zjawisko cyberseksu z perspektywy psychologii społecznej*, „Przegląd Seksuologiczny” 2011, nr 3.
8. Sosnowska M., *Prostytucja - dewiantyzacja vs normalizacja a uregulowania prawne zjawiska w Polsce*, „Normy, Dewiacje i Kontrola Społeczna” 2013, nr 14.
9. Szota P., *Prostytucja i jej nowe formy oraz zjawiska pokrewne a regulacje prawne*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Iuridica” 2018, nr 85.
10. Ślęzak I., *„Zwykłe” potrzeby „zwyczajnych” mężczyzn czy fantazje „zбочеńców”? Formy*



aktywności seksualnej klientów z perspektywy kobiet świadczących usługi seksualne, „Fabrica Societatis” 2019, nr 2.

11. Wojtyński K., Wójcik K., *Ubezpieczenia zdrowotne jako element polskiego rynku ubezpieczeń*, „Studia Ekonomiczne, Prawne i Administracyjne” 2020, nr spec.

#### **ORZECZNICTWO:**

1. Wyrok NSA z 24.08.2010 r. (II FSK 604/09), Legalis.
2. Wyrok NSA z 20.04.2012 r. (II FSK 2034/10), Legalis.
3. Wyrok WSA w Gliwicach z 21.10.2010 r. (I SA/GI 476/10), Legalis.
4. Wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z 17.07.2013 r. (I SA/Go 299/13), Legalis.

#### **ŹRÓDŁA INTERNETOWE:**

1. B. Zaduminska, *Prostytucja – trudny zawód*, [https://www.atext.com.pl/article.php?id=aa0106\\_5](https://www.atext.com.pl/article.php?id=aa0106_5) (dostęp: 1.02.2023 r.).

## **STRESZCZENIE**

Celem niniejszego artykułu jest dokonanie analizy statusu prawnego prostytucji w prawie Polski. Obszary prawne, które będą podlegały analizie, to: prawo cywilne (w zakresie zawierania umowy o świadczenie usług seksualnych pomiędzy prostytutką a klientem oraz odpowiedzialności odszkodowawczej), prawo karne, prawo podatkowe oraz ubezpieczenia społeczne. Ponadto celem niniejszego artykułu jest również przedstawienie postulatów *de lege ferenda* skierowanych do ustawodawcy polskiego z intencją wskazania najważniejszych aspektów prawnego statusu prostytucji, które aktualnie są nieuregulowane, a których normalizacja jest niezbędna.

Słowa kluczowe: prostytucja, usługi seksualne, nierząd, opodatkowanie prostytucji

## ABSTRACT

The aim of this article is to analyse the legal status of prostitution in Polish law. The legal areas to be analysed are: civil law (regarding the conclusion of a contract for sexual services between a prostitute and a client and liability for damages), criminal law, tax law and social security law. Furthermore, the aim of this article is also to present *de lege ferenda* postulates addressed to the Polish legislator with the intention of indicating the most important aspects of the legal status of prostitution that are currently unregulated and whose standardisation is necessary.

Keywords: prostitution, sexual services, fornication, taxation of prostitution







# Gospodarcze



**MŁODA  
PALESTRA**

CZASOPISMO APLIKANTÓW ADWOKACKICH



**apl. adw. Łukasz Łaguna**

Izba Adwokacka w Krakowie

---

Podstawowym zagadnieniem, które będzie przedmiotem rozważań przedstawionych w niniejszym artykule, jest to, w jaki sposób i czy w ogóle dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1937 z 23.10.2019 r. w sprawie ochrony osób zgłaszających naruszenia prawa Unii<sup>1</sup> modyfikuje dotychczasowe prawa i obowiązki pracodawcy.

---



## WPROWADZENIE

Cele naukowe artykułu dotyczą analizy wpływu Dyrektywy UE 2019/1937 na prawa i obowiązki pracodawców w zakresie ochrony sygnalistów. Autor dąży do ustalenia, czy Dyrektywa wprowadza istotne zmiany w polskim prawie pracy, oraz ocenia, czy te zmiany są jedynie potwierdzeniem istniejących uprawnień i obowiązków. Hipotezy badawcze skupiają się na kilku aspektach. Przede wszystkim Autor analizuje, czy obowiązek rozpatrzenia zgłoszenia wewnętrznego przez pracodawcę jest prawem czy obowiązkiem. Nad-

---

<sup>1</sup> Dz.U. UE. L. z 2019 r. nr 305, s. 17 z późn. zm., dalej: Dyrektywa.



to czy Dyrektywa wprowadza istotne zmiany w zakresie zakazu podejmowania działań odwetowych wobec sygnalistów? Kolejno Autor prowadzi rozważania dotyczące tego, jakie zmiany wprowadza Dyrektywa w zakresie obowiązku ustanowienia wewnętrznych kanałów zgłaszania oraz prowadzenia rejestrów zgłoszeń. Na koniec Autor analizuje, czy nowe regulacje dotyczące ochrony osób, których dotyczy zgłoszenie, są wystarczające. Autor stosuje metodę dogmatyczno-prawną, polegającą na analizowaniu i interpretowaniu obowiązujących przepisów prawa. Centralnym punktem tej metody jest system prawny, a celem jest wyjaśnienie, systematyzacja i rozwijanie doktryny prawniczej. Badanie to skupia się na aktualnym stanie prawa, jego logicznej strukturze i koherencji, a także na relacjach między różnymi normami prawnymi. Metoda ta nie kwestionuje prawa jako takiego, ale stara się je zrozumieć i wyjaśnić, często z wykorzystaniem wykładni literalnej, systemowej i funkcjonalnej.



## **PRAWO CZY OBOWIĄZEK ROZPATRZENIA ZGŁOSZENIA WEWNĘTRZNEGO PRZEZ PRACODAWCĘ?**

W pierwszej kolejności należy rozważyć kluczowy problem pojawiający się na gruncie interpretacji Dyrektywy. Czy kwestia rozpatrzenia zgłoszenia wewnętrznego przez pracodawcę stanowi prawo czy obowiązek pracodawcy? Dyrektywa nie ustanawia *expressis verbis* obowiązku nałożonego na pracodawcę w zakresie rozpatrzenia zgłoszenia pracownika. W Dyrektywie przewidziano m.in. obowiązek ustanowienia wewnętrznych kanałów dokonywania zgłoszeń oraz obowiązek podjęcia działań następczych, niemniej nie wprowadzono jednoznacznego i literalnego obowiązku rozpatrzenia zgłoszeń. Podkreślenia wymaga, że nie oznacza to jednak, że taki obowiązek nie istnieje. Opierając się na argumencie *a maiori ad minus*, należy skonstatować, że skoro pracodawca unijny nałożył na pracodawców obowiązek podejmowania działań następczych po zgłoszeniu, to jednocześnie krokiem wcześniejszym musi być rozpoznanie tego zgłoszenia pod kątem jego prawdziwości. Bez sprawdzenia jakości zgłoszenia pracodawca nie ma realnych podstaw do podjęcia adekwatnych działań następczych.

Kolejnym argumentem jest *ratio legis* analizowanej Dyrektywy. Celem tego aktu prawnego jest ochrona interesu publicznego, a zatem nie ma racjonalnych przesłanek, aby uznać, że pracodawca ma swobodę w rozpo-

znawaniu zgłoszeń pracowników. Pracodawca nie został wyposażony w narzędzia pozwalające mu na ocenę *a priori*, czy dane zgłoszenie jest zasadne, a co za tym idzie – ocenę tego, czy okoliczności objęte zgłoszeniem stanowią naruszenie interesu publicznego. Dlatego też, mając na względzie istotę przepisów Dyrektywy, należy wysnuć wniosek o ciążącym na pracodawcy obowiązku rozpatrzenia przez niego zgłoszenia.

Pozostaje jednakże pytanie, czy na gruncie normatywnym jest to jakościowa zmiana regulacji. Innymi słowy, czy wyłącznie na gruncie przepisów ustawy z 26.06.1974 r. Kodeks pracy<sup>2</sup> oraz bez konieczności odwoływania się do regulacji Dyrektywy pracodawca także byłby zobligowany do rozpatrzenia zgłoszenia pracownika dotyczącego naruszenia prawa. Stoję na stanowisku, że co do zasady na gruncie k.p. nie można było w sposób uzasadniony wyrazić obowiązku pracodawcy do rozpatrzenia zgłoszenia pracowniczego dotyczącego naruszenia prawa. Innymi słowy, odmowa podjęcia postępowania wyjaśniającego oraz ewentualnych działań następczych nie powodowała po stronie pracodawcy jakichkolwiek negatywnych konsekwencji. Wyjątkiem od powyższego są sytuacje, w których przepisy k.p. nakładają jednoznaczne obowiązki na pracodawcę, a zgłoszenie dotyczy tych obowiązków. Przykładem może być zgłoszenie mobbingu (art. 94<sup>3</sup> k.p.) bądź zgłoszenie nieprawidłowości w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy (m.in. art. 207 k.p.). Wskazane wyżej obowiązki należy jednak uznać za obowiązki partykularne, ograniczone do konkretnych i wybranych zobowiązań pracodawcy. Dyrektywa w sposób znaczący rozszerza katalog obowiązków pracodawcy i nakłada zobowiązanie do wyjaśnienia każdego zgłoszenia mieszczącego się w ramach jej katalogu przedmiotowego bądź rozszerzonego wewnątrz katalogu przedmiotowego.



## ZAKAZ PODEJMOWANIA DZIAŁAŃ ODWETOWYCH

W art. 19 Dyrektywa wprowadza obowiązek nałożony na państwa członkowskie UE dotyczący wykreowania niezbędnych środków zakazujących wszelkich form działań odwetowych wobec osób zgłaszających naruszenia prawa i prób podejmowania działań odwetowych. Powołany przepis wprowadza przykładowy i otwarty katalog, w którym wskazano 21 niepożądanych zachowań

<sup>2</sup> Dz.U. z 2023 r. poz. 1465, dalej: k.p.



zakazanych jako działania odwetowe<sup>3</sup>. Jednocześnie w przedstawionych dotychczas projektach ustaw implementujących Dyrektywę wprowadzono analogiczny katalog zakazów<sup>4</sup>. Katalog ten jest także katalogiem otwartym, co oznacza, że wyliczenie ustawowe stanowi jedynie kierunek interpretacyjny i możliwe są inne zachowania, które mogą zostać uznane za działanie odwetowe. W konsekwencji wskazany katalog zakazów nie stanowi jakościowej zmiany krajowego prawa pracy. Na gruncie przepisów k.p. także istnieje zakaz podejmowania jakichkolwiek działań odwetowych w rozumieniu przedsięwzięcia wobec pracownika działań nieuzasadnionych obiektywnymi przesłankami. Tego rodzaju regulacja znajduje się w szczególności w rozdziale IIa (Równe traktowanie w zatrudnieniu), w którym wprowadzono normy dotyczące zakazu dyskryminacji i nakazu równego traktowania w zatrudnieniu. Dlatego też katalog wyrażony w art. 19 Dyrektywy oraz w projektach ustaw należy uznać za zdublowanie obowiązujących już norm.

Znaczących zmian nie ma również w zakresie roszczeń pracowników, bowiem zgodnie z art. 18<sup>3e</sup> § 3 k.p. pracownik, którego prawa zostały naruszone

3 Dyrektywa wskazuje na zakaz: a) zawieszenia, przymusowego urlopu bezpłatnego, zwolnienia lub równoważnych środków; b) degradacji lub wstrzymania awansu; c) przekazania obowiązków, zmiany miejsca pracy, obniżenia wynagrodzenia, zmiany godzin pracy; d) wstrzymania szkoleń; e) negatywnej oceny wyników lub negatywnej opinii o pracy; f) nałożenia lub zastosowania jakiegokolwiek środka dyscyplinarnego, nagany lub innej kary, w tym finansowej; g) przymusu, zastraszania, mobbingu lub wykluczenia; h) dyskryminacji, niekorzystnego lub niesprawiedliwego traktowania; i) nieprzekształcenia umowy o pracę na czas określony w umowę o pracę na czas nieokreślony, w sytuacji gdy pracownik mógł mieć uzasadnione oczekiwania, że zostanie mu zaferowane stałe zatrudnienie; j) nieprzedłużenia lub wcześniejszego rozwiązania umowy o pracę na czas określony; k) szkody, w tym nadszarpnięcia reputacji danej osoby, zwłaszcza w mediach społecznościowych, lub strat finansowych, w tym strat gospodarczych i utraty dochodu; l) umieszczenia na czarnej liście na podstawie nieformalnego lub formalnego porozumienia sektorowego lub branżowego, co może skutkować tym, że dana osoba nie znajdzie w przyszłości zatrudnienia w danym sektorze lub danej branży; m) wcześniejszego rozwiązania lub wypowiedzenia umowy dotyczącej towarów lub umowy o świadczenie usług; n) odebrania licencji lub zezwolenia; o) skierowania na badania psychiatryczne lub lekarskie.

4 Z racji tego, że dotychczas projektów ustaw było już dziewięć, w tym miejscu należy powołać najnowszą propozycję z 12.07.2023 r. (UC 10) jako tę aktualną. W art. 12. ust. 1 powołanego projektu wskazano, że jeżeli praca była, jest lub ma być świadczona na podstawie stosunku pracy, wobec zgłaszającego nie mogą być podejmowane działania odwetowe polegające w szczególności na: 1) odmowie nawiązania stosunku pracy; 2) wypowiedzeniu lub rozwiązaniu bez wypowiedzenia stosunku pracy; 3) niezawarciu umowy o pracę na czas określony lub umowy o pracę na czas nieokreślony po rozwiązaniu umowy o pracę na okres próbnny, niezawarciu kolejnej umowy o pracę na czas określony lub niezawarciu umowy o pracę na czas nieokreślony, po rozwiązaniu umowy o pracę na czas określony – w przypadku gdy pracownik miał uzasadnione oczekiwania, że zostanie z nim zawarta taka umowa; 4) obniżeniu wysokości wynagrodzenia za pracę; 5) wstrzymaniu awansu albo pominięciu przy awansowaniu; 6) pominięciu przy przyznawaniu innych niż wynagrodzenie świadczeń związanych z pracą lub obniżeniu wysokości tych świadczeń; 7) przeniesieniu pracownika na niższe stanowisko pracy; 8) zawieszeniu w wykonywaniu obowiązków pracowniczych lub służbowych; 9) przekazaniu innemu pracownikowi dotychczasowych obowiązków pracownika; 10) niekorzystnej zmianie miejsca wykonywania pracy lub rozkładu czasu pracy; 11) negatywnej ocenie wyników pracy lub negatywnej opinii o pracy; 12) nałożeniu lub zastosowaniu środka dyscyplinarnego, w tym kary finansowej, lub środka o podobnym charakterze; 13) przymusie, zastraszaniu lub wykluczeniu; 14) mobbingu; 15) dyskryminacji; 16) niekorzystnym lub niesprawiedliwym traktowaniu; 17) wstrzymaniu udziału lub pominięciu przy typowaniu do udziału w szkoleniach podnoszących kwalifikacje zawodowe; 18) nieuzasadnionym skierowaniu na badania lekarskie, w tym badania psychiatryczne, o ile przepisy odrębne przewidują możliwość skierowania pracownika na takie badanie; 19) działaniu zmierzającym do utrudnienia znalezienia w przyszłości pracy w danym sektorze lub branży na podstawie nieformalnego lub formalnego porozumienia sektorowego lub branżowego; 20) spowodowaniu straty finansowej, w tym gospodarczej lub utraty dochodu; 21) wyrządzeniu innej szkody niematerialnej, w tym naruszeniu dóbr osobistych, w szczególności dobrego imienia zgłaszającego.

przez pracodawcę, ma prawo do odszkodowania w wysokości nie niższej niż minimalne wynagrodzenie za pracę, ustalone na podstawie odrębnych przepisów. Natomiast zgodnie z art. 14 projektu ustawy z 12.07.2023 r.<sup>5</sup> zgłaszający pracownik, wobec którego dopuszczono się działań odwetowych, ma prawo do odszkodowania w pełnej wysokości. W istocie obie normy są tożsame, bowiem nie zakreślają maksymalnego limitu odszkodowania.

Niemniej, istotną zmianą jakościową, którą wprowadza projekt ustawy z 12.07.2023 r., mający na celu implementację Dyrektywy, jest norma wyrażona w art. 12 ust. 3, wedle której to na pracodawcy spoczywa ciężar dowodu, że podjęte działania nie stanowią przejawów działania odwetowego. Jest to znacząca modyfikacja zasad ogólnych *onus probandi*, wedle których ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p.). Jest to zmiana, którą należy ocenić pozytywnie, bowiem w praktyce tego rodzaju regulacja ułatwi dochodzenie swoich praw przez pracowników, wobec których zastosowano działania odwetowe. W sporze zarówno pozasądowym, jak i sądowym to pracodawca będzie musiał być stroną aktywną, wykazującą, że jego zachowanie nie stanowi przejawu działania odwetowego.



## **OBOWIĄZEK USTANOWIENIA WEWNĘTRZNYCH KANAŁÓW DOKONYWANIA ZGŁOSZEŃ**

Zgodnie z art. 8 oraz 9 Dyrektywy na pracodawcach spoczywa obowiązek ustanowienia wewnętrznych kanałów dokonywania zgłoszeń. Przepisy unijne także regulują obligatoryjne elementy procedury na potrzeby zgłoszeń wewnętrznych i działań następczych. Odzwierciedlenie tych norm znajduje się także w projekcie ustawy z 12.07.2023 r. w rozdziale 3, w którym projektodawca w istocie przenosi normy Dyrektywy do krajowego porządku prawnego.

Wskazana regulacja stanowi jakościową zmianę prawa krajowego, bowiem dotychczas na pracodawcach nie spoczywał obowiązek utworzenia wewnętrznych kanałów dokonywania zgłoszeń. Co więcej, brak było przepisów regulujących konkretny kształt tych kanałów. Z praktyki rynkowej wynika, że podmioty międzynarodowe (korporacje międzynarodowe) częstokroć

---

<sup>5</sup> Numer wykazu UC101.





wprowadzały wewnętrzne polityki whistleblowingowe<sup>6</sup>, natomiast wynikało to z ich kultury korporacyjnej, a nie z przepisów powszechnie obowiązujących. Wobec tego w tym przypadku dochodzi do realnej kreacji dodatkowego obowiązku nałożonego na pracodawcę. Co nie mniej istotne, zarówno Dyrektywa, jak i projekt ustawy z 12.07.2023 r. wprowadzają jednoznaczny katalog elementów, które powinny znaleźć się w procedurze zgłoszeń wewnętrznych. W projekcie przyjęto, że przedmiotem regulacji ustawowej będzie określenie minimalnej treści regulaminu, która będzie zawierała ustalenia dotyczące w szczególności postanowień zawartych w art. 9 Dyrektywy, oraz system zachęt do korzystania z procedury zgłoszeń wewnętrznych, a ponadto uregulowanie obowiązków podmiotu prawnego, które wynikają z art. 16 ust. 1 oraz art. 18 ust. 2–4 Dyrektywy (tj. obowiązku zachowania poufności, ochrony danych osobowych oraz dokumentowania zgłoszeń). Planowaną regulację należy ocenić pozytywnie, bowiem gwarantuje ona jednolitość ochrony osób zgłaszających ze względu na tożsamy zakres procedury zgłoszeń wewnętrznych u wszystkich zobowiązanych pracodawców.

W konsekwencji zarówno obowiązek dotyczący wprowadzenia wewnętrznych kanałów dokonywania zgłoszeń, jak i stworzenie na poziomie Dyrektywy i projektu ustawy jednolitego katalogu elementów tej procedury należy ocenić jako pozytywną zmianę jakościową krajowego prawa pracy w porównaniu do regulacji Kodeksu pracy.



## **OBOWIĄZEK POINFORMOWANIA OSOBY ZGŁASZAJĄCEJ O PRZEBIEGU POSTĘPOWANIA WYJAŚNIAJĄCEGO**

Obowiązek przekazania osobie zgłaszającej informacji na temat planowanych lub podjętych działań następczych i powodów takich działań jest jednym z obligatoryjnych elementów procedury dokonywania zgłoszeń wewnętrznych i wykonywania działań następczych. W Dyrektywie wyrażono ten obowiązek w art. 9 ust. 1 pkt f, natomiast w projekcie ustawy z 1.07.2023 r. znajduje się on w art. 25 pkt 6. Należy stwierdzić, że ten obowiązek zasługuje na odrębne kompleksowe omówienie ze względu na to, że stanowi on istotną i jakościową zmianę, która zostanie wprowadzona do krajowego porządku prawnego. Na

<sup>6</sup> Whistleblowing, czyli sygnalizowanie o nadużyciach lub nieprawidłowościach.

gruncie k.p. w sytuacji, w której dochodzi do zgłoszenia naruszenia prawa przez pracownika w ramach procedur wewnętrznych, pracodawca nie ma obowiązku informowania pracownika o jakichkolwiek swoich decyzjach. Innymi słowy, po dokonaniu zgłoszenia, bez uwzględnienia norm wynikających z Dyrektywy, pracodawca nie miał obowiązku informowania pracownika, czy w ogóle podjął jakiegokolwiek działania związane ze zgłoszeniem. Co więcej, nie miał obowiązku przekazywania informacji o przyczynach swojego działania. Tego rodzaju decyzja leżała w sferze uprawnień kierowniczych pracodawcy, na którą pracownik nie miał wpływu. Sytuacja normatywna zmienia się w sposób znaczący po wejściu w życie Dyrektywy, co zostało także odzwierciedlone w projekcie ustawy z 12.07.2023 r. Na mocy tych przepisów pracodawca będzie zobowiązany uregulować w procedurze zgłoszeń wewnętrznych rozsądny termin na przekazanie informacji zwrotnych, nieprzekraczający trzech miesięcy od potwierdzenia otrzymania zgłoszenia lub, w przypadku niewysłania potwierdzenia do osoby dokonującej zgłoszenia, trzech miesięcy od upływu siedmiu dni od dokonania zgłoszenia. Tym samym po wejściu w życie projektowanej ustawy powstanie jednoznaczny obowiązek poinformowania pracownika w nieprzekraczalnym trzymiesięcznym terminie, liczonym wedle wyżej wskazanych zasad, o planowanych lub podjętych działaniach następczych i o powodach takich działań.

Jest to znacząca zmiana jakościowa w porównaniu do dotychczas obowiązujących uregulowań. Za szczególnie istotny należy uznać obowiązek przekazania pracownikowi informacji o powodach podjętych działań. Wprowadzenie takiego obowiązku oznacza, że pracownik będzie miał możliwość weryfikacji nie tylko skuteczności podejmowanych przez pracodawcę działań, ale również ich motywów.

W konsekwencji opierając się na wykładni *argumentum a rubrica*, należy także wywieść, że przepis ten wejdzie do katalogu podstawowych obowiązków pracodawcy w zakresie kształtowania relacji z pracownikiem zgłaszającym naruszenie prawa.



## OBOWIĄZEK PODJĘCIA DZIAŁAŃ NASTĘPCZYCH

Oprócz formalnego ustanowienia procedury na pracodawców został nałożony obowiązek podejmowania działań następczych. Regulacja ta znalazła się w art. 5 pkt 12 Dyrektywy oraz art. 25 ust. 1 pkt 5 projektu ustawy. Działania następcze oznaczają działania podjęte przez odbiorcę zgłoszenia, w tym przypadku pracodawcę, w celu oceny prawdziwości zarzutów zawartych w zgłoszeniu oraz, w stosownych przypadkach, w celu zaradzenia naruszeniu będącemu przedmiotem zgłoszenia, w tym poprzez takie działania, jak dochodzenie wewnętrzne, postępowanie wyjaśniające, wniesienie oskarżenia, działania podejmowane w celu odzyskania środków lub zamknięcie procedury. Odpowiedniość działań następczych należy oceniać według obiektywnych kryteriów, zatem będzie ona zależeć od okoliczności każdej sprawy i od charakteru przepisów, które zostały naruszone (motyw 79 Dyrektywy).

Jest to niezwykle istotny obowiązek, bowiem pozwala on materializować inny formalny obowiązek w zakresie stworzenia kanałów dokonywania zgłoszeń. Oprócz bowiem jedynie procesualnego stworzenia możliwości do dokonywania zgłoszeń, pracodawcy są zobligowani do realnego i faktycznego umożliwienia pracownikom dochodzenia ich uprawnień, a co za tym idzie – są zobowiązani do podjęcia faktycznych czynności mających na celu wyjaśnienie sprawy.

Tego rodzaju regulacja stanowi także jakościową zmianę w krajowym porządku prawnym. Dotychczas zgłaszający pracownik nie miał narzędzi normatywnych, które pozwalałyby wymóc na pracodawcy podjęcie działań związanych ze złożonym przez pracownika zgłoszeniem. Natomiast wedle Dyrektywy oraz projektu ustawy pracodawca jest jednoznacznie zobowiązany do podjęcia określonych działań, a pracownik może tego od pracodawcy także wymagać. Dlatego też tę zmianę należy ocenić jednoznacznie pozytywnie jako zagwarantowanie wypełnienia obowiązków nałożonych na pracodawcę.



## OBOWIĄZEK PROWADZENIA REJESTRÓW ZGŁOSZEŃ

Obowiązek prowadzenia rejestrów zgłoszeń został uregulowany w art. 18 Dyrektywy oraz w art. 29 projektu ustawy z 12.07.2023 r. Temu obowiązkowi zarówno w Dyrektywie, jak i w uzasadnieniu do projektu ustawy nie poświęcono wiele uwagi, w istocie jedynie referując treść przepisu<sup>7</sup>. Dlatego też należy skonstatować, że tak lakoniczna analiza tego nowo powstałego obowiązku pracodawcy zasługuje na rozwinięcie i umiejscowienie tego obowiązku w kręgu najważniejszych elementów nowej regulacji. Nadto tak syntetyczne odniesienie się przez prawodawcę unijnego oraz projektodawcę krajowego sugerowałoby, że jest to obowiązek o charakterze technicznym w stosunku do głównego nurtu obligacji pracodawcy.

Bazując na argumentie *a cohaerentia*, należy podkreślić, że obowiązek prowadzenia rejestru wpisuje się w sposób znaczący w *ratio legis* regulacji dotyczącej ochrony interesu publicznego. Opierając się na przepisach Dyrektywy, należy wskazać, że prawodawca unijny przyjął, aby zgłoszenia mogły być dokonywane w istocie w dowolnej formie, m.in. telefonicznej lub ustnej. Projekt ustawy z 12.07.2023 r. mający na celu implementację Dyrektywy już kompleksowo określa szczegóły rejestru zgłoszeń wewnętrznych. Sam katalog niezbędnych elementów jest drugorzędny. Istotny jest obowiązek prowadzenia tego rejestru w zakresie zobowiązania prawidłowego prowadzenia postępowania wyjaśniającego. Ze względu na prowadzony rejestr postępowanie nabiera cech przejrzystości, bowiem w sposób jednoznaczny zgłaszający jest w stanie wykazać fakt przekazania informacji o potencjalnym naruszeniu, a także będzie miał możliwość realnego zweryfikowania dalszych postępów w sprawie dokonanych przez pracodawcę. Rejestr będzie także jednoznaczną informacją dla organów publicznych kontrolujących pracodawcę (m.in. Państwowa Inspekcja Pracy) w zakresie przestrzegania prawa powszechnie obowiązującego oraz dbania o interes publiczny. W sytuacji znacznej liczby zgłoszeń może to być sygnał dla organów kontrolujących o podejrzeniu wysokiej częstotliwości uchybiania interesowi publicznemu przez pracodawcę.

<sup>7</sup> Zob. Motyw 86 Dyrektywy oraz s. 44 uzasadnienia do projektu ustawy z 12.07.2023 r.



Na istotę tego obowiązku należy spojrzeć także z perspektywy argumentu *a rubrica*. Obowiązek prowadzenia rejestrów zgłoszeń został wskazany w rozdziale V Dyrektywy, dotyczącym przepisów mających zastosowanie do zgłoszeń wewnętrznych i zewnętrznych, w którym oprócz obowiązku prowadzenia rejestru zgłoszeń uregulowano obowiązek zachowania poufności oraz kwestie związane z przetwarzaniem danych osobowych. Jedynie te trzy zagadnienia zostały uregulowane w powołanym rozdziale, co świadczy o ich doniosłości ze względu na podwójne zastosowanie zarówno do zgłoszeń wewnętrznych, jak i zewnętrznych. Podobnie obowiązek zachowania poufności zgłoszenia stanowi istotę procesu zgłaszania naruszenia. W konsekwencji uregulowanie obowiązku prowadzenia rejestru zgłoszeń razem z obowiązkiem zachowania poufności powinno być uznane za zrozumienie normatywnej wagi tego pierwszego.



## **OBOWIĄZEK POSZANOWANIA PRAW OSÓB, KTÓRYCH DOTYCZY ZGŁOSZENIE**

Obowiązek poszanowania praw osób, których dotyczy zgłoszenie, został uregulowany w art. 22 Dyrektywy. Norma wskazuje obowiązek zapewnienia osobom, których dotyczy zgłoszenie, możliwości korzystania w pełni z prawa do skutecznego środka ochrony prawnej i dostępu do bezstronnego sądu, jak również domniemanie niewinności i prawa do obrony, w tym prawa do bycia wysłuchanym i prawa dostępu do akt. Jednocześnie w art. 22 ust. 3 Dyrektywy wskazano, że przepisy dotyczące ochrony tożsamości osób dokonujących zgłoszenia stosuje się również do ochrony tożsamości osób, których dotyczy zgłoszenie. Normy te znajdują odzwierciedlenie w projekcie ustawy z 12.07.2023 r., także w zakresie ochrony tożsamości<sup>8</sup>.

Dlatego też należy wskazać, że regulacja ochrony osób, których dotyczy zgłoszenie, jest nieprawidłowa zarówno na gruncie Dyrektywy, jak i projektu ustawy ze względu na zbyt wąski zakres ochrony. Ochrona osób, których dotyczy zgłoszenie, powinna być analogiczna jak ta ustanowiona wobec osób zgłaszających. Przede wszystkim w regulacjach brak normy stanowiącej za-

<sup>8</sup> Zob. m.in. art. 27 ust. 1: „Podmiot prawny zapewnia, aby procedura zgłoszeń wewnętrznych oraz związane z tym przetwarzanie danych osobowych uniemożliwiały uzyskanie dostępu do informacji objętych zgłoszeniem nieupoważnionym osobom oraz zapewniały ochronę poufności tożsamości zgłaszającego, osoby, której dotyczy zgłoszenie, oraz osoby trzeciej wskazanej w zgłoszeniu. Ochrona poufności dotyczy informacji, na podstawie których można bezpośrednio lub pośrednio zidentyfikować tożsamość takich osób”.

zak podejmowania jakichkolwiek działań w stosunku do osoby, której zgłoszenie dotyczy, przed kompleksowym wyjaśnieniem sprawy. Wyjątkiem od tej zasady mogłaby być sytuacja, w której z przedstawionego w zgłoszeniu materiału dowodowego z wysokim prawdopodobieństwem wynikałoby, że do zarzucanych czynów doszło. W takim układzie prawodawca powinien zaprojektować rozwiązanie czasowego odsunięcia osoby, której zgłoszenie dotyczy, od wykonywania obowiązków, m.in. poprzez instytucję obowiązkowego urlopu bezpłatnego. Natomiast tego rodzaju rozwiązanie nie znalazło się zarówno w Dyrektywie, jak i w projekcie ustawy, bowiem prawodawcy ograniczyli się jedynie do ochrony tożsamości osoby, której zgłoszenie dotyczy.

W świetle powyższego uważam, że ochrona osoby, której dotyczy zgłoszenie, powinna rozciągać się na takie elementy jak zakaz podejmowania działań odwetowych, środki wsparcia oraz zakaz zrzeczenia się praw i środków ochrony prawnej. Część z tych regulacji możliwa jest do wyinterpretowania z przepisów ogólnych k.p. Z generalnych przepisów dotyczących zakazu dyskryminacji i nakazu równego traktowania można wywieść zakaz podejmowania działań odwetowych podejmowanych wobec osób, których zgłoszenie dotyczy. Natomiast opierając się na argumente *a contrario*, należy ustalić, że skoro prawodawca unijny przewidział środki wsparcia oraz zakaz zrzeczenia się praw i ochrony prawnej<sup>9</sup> w stosunku do osób dokonujących zgłoszenia, to tego rodzaju ochrona nie przysługuje osobom, których zgłoszenie dotyczy. Z powyższego wywodzę, że obecna regulacja unijna jest zbyt wąska i wymaga poprawy na etapie implementacji do prawa krajowego. Niemniej dotychczasowy projekt ustawy z 12.07.2023 r. nie odnosi się jakkolwiek do tego problemu, przenosząc w istocie w całości regulacje Dyrektywy na poziom prawa krajowego.

Należy w tym miejscu wyraźnie doprecyzować, iż nie mam na myśli zakazu podejmowania wobec osób, których zgłoszenie dotyczy, jakichkolwiek działań związanych z ich zachowaniem. Po prawidłowym przeprowadzeniu wewnętrznego postępowania wyjaśniającego i ustaleniu, że doszło do zachowania naruszającego prawo, pracodawca ma obowiązek podjąć działania mające na celu wyciągnięcie konsekwencji wobec takiej osoby. Natomiast czym in-

<sup>9</sup> Art. 24 Dyrektywy stanowi, że „Państwa członkowskie zapewniają, aby nie można było zrzec się praw i środków ochrony prawnej przewidzianych w niniejszej dyrektywie ani ograniczyć takich praw lub środków ochrony prawnej w drodze jakiegokolwiek umowy, polityki, formy zatrudnienia lub warunków zatrudnienia, w tym umowy o arbitraż na etapie przedspornym”. Co prawda, przepis nie ogranicza się jedynie do osób dokonujących zgłoszenia, natomiast normy Dyrektywy przyznają w istocie w całości uprawnienia tym osobom z pominięciem osób, których dotyczy zgłoszenie. W konsekwencji stawiam tezę, że ten przepis w swoim zastosowaniu znajduje adresatów głównie w osobach dokonujących zgłoszenia.



nym jest ochrona osoby, której dotyczy zgłoszenie, zarówno podczas prowadzenia postępowania wyjaśniającego, jak i po jego zakończeniu. Bowiernawet po ustaleniu, że do naruszenia doszło, pracodawca nie może podejmować działań odwetowych w stosunku do osoby, której zgłoszenie dotyczy. Wszelkie działania pracodawcy powinny mieścić się w katalogu dostępnych prawnie narzędzi, takich jak m.in. zawiadomienie odpowiednich organów publicznych lub rozwiązanie stosunku pracy z pracownikiem. Natomiast jako niedopuszczalną należy uznać sytuację, w której pracodawca podejmuje działania mające na celu utrudnić życie pracownikowi, którego dotyczy zgłoszenie, argumentując takie poczynania faktem dokonanego naruszenia. Wszelkie działania następcze podjęte wobec pracownika powinny być z góry ustalone i przewidziane. Permanentne powoływanie się przez pracodawcę na dokonane naruszenie przez pracownika, także po znaczącym upływie czasu, może być w pewnych sytuacjach uznane za naruszanie praw pracowniczych tego pracownika, a w konsekwencji uznane za działanie spełniające przesłanki dyskryminacji bądź mobbingu.



## PODSUMOWANIE

Podsumowując, na podstawie powyższej analizy można wyróżnić szereg różnic w katalogu praw i obowiązków wynikających z Kodeksu pracy przed wprowadzeniem i po wprowadzeniu Dyrektywy UE 2019/1937 o ochronie sygnalistów. Przede wszystkim należy wskazać, że przed wprowadzeniem Dyrektywy prawo do zgłaszania naruszeń było mniej sformalizowane, a obowiązki pracodawcy w tym zakresie były mniej precyzyjne. Ponadto brak było szczegółowych regulacji dotyczących wewnętrznych kanałów zgłaszania oraz procedur postępowania w przypadku zgłoszeń. Co równie istotne, nie istniał wyraźny obowiązek informowania pracowników o działaniach podjętych w odpowiedzi na zgłoszenie, a także obowiązki pracodawcy w zakresie ochrony sygnalistów były ograniczone do ogólnych zasad prawa pracy, np. zakazu dyskryminacji. Natomiast po wejściu w życie Dyrektywy został wprowadzony obowiązek rozpatrzenia zgłoszenia wewnętrznego przez pracodawcę. Nadto wprowadzono wyraźne regulacje dotyczące zakazu działań odwetowych wobec sygnalistów. Co równie istotne, ustanowiono obowiązek tworzenia wewnętrznych kanałów zgłaszania i rejestrów zgłoszeń, a także zobowiązano pracodawców do informowania zgłaszających o postępowaniu wyjaśniającym i podjętych działaniach.

Można zauważyć, że Dyrektywa UE 2019/1937 wprowadza konkretne uprawnienia i obowiązki, które można podzielić na te, które mogą być stosowane bezpośrednio, i te, które wymagają dodatkowej implementacji przez krajowe ustawodawstwo. Podstawowe zasady dotyczące ochrony sygnalistów, takie jak zakaz działań odwetowych, mogą być stosowane bezpośrednio. Oznacza to, że strony stosunku pracy mogą być zobowiązane do przestrzegania tych zasad nawet przed formalnym wdrożeniem Dyrektywy w prawie krajowym. Natomiast odnośnie do uprawnień wymagających implementacji w prawie krajowym należy podkreślić, że wymóg stanowienia wewnętrznych kanałów zgłaszania i procedur postępowania dla zgłoszeń naruszeń prawa wymaga szczegółowego uregulowania na poziomie krajowym. Projekt ustawy, o którym mowa w dokumencie, ma na celu wdrożenie tych wymagań, co oznacza, że bez wprowadzenia nowych regulacji te aspekty Dyrektywy nie mogą być w pełni stosowane.

Opierając się na powyższej analizie, należy zauważyć, że Dyrektywa w znaczący sposób pozytywnie jakościowo wprowadza do krajowych regulacji nowe normy, choć w przypadku osoby, której dotyczy zgłoszenie, wprowadza przepisy cechujące się zbyt wąskim zakresem przedmiotowym.

Po pierwsze, Dyrektywa nakłada na pracodawcę obowiązek rozpatrzenia zgłoszenia wewnętrznego. Jest to jakościowa zmiana prawa pracy w Polsce, bowiem z przeprowadzonej analizy wywodzę, że dotychczas nie było normy pozwalającej na postawienie takiego obowiązku pracodawcy.

Po drugie, jeśli chodzi o zakaz podejmowania działań odwetowych, z przedstawionych wywodów wynika, że nie jest to znacząca zmiana prawa pracy. Na podstawie przepisów ogólnych k.p. dotyczących w szczególności zakazu dyskryminacji oraz nakazu równego traktowania możliwe było wysunięcie podobnych wniosków. Jednakże za zmianę może być uznana regulacja dotycząca przeniesienia ciężaru dowodu na pracodawcę, aby to ten podmiot wykazał, że podjęte zachowania nie stanowią przejawów działania odwetowego. W porównaniu do dotychczasowych przepisów, ta norma może być uznana za znaczącą zmianę prawa pracy także na gruncie praktycznym, bowiem przenosi ona obowiązek statusu aktywnej strony na pracodawcę.

Po trzecie, jeśli chodzi o obowiązek ustanowienia wewnętrznych kanałów dokonywania zgłoszeń, należy uznać jego wprowadzenie za pozytywną jakościowo-





wą zmianę prawa pracy. Zarówno obowiązek dotyczący wprowadzenia wewnętrznych kanałów dokonywania zgłoszeń, jak i stworzenie na poziomie Dyrektywy i projektu ustawy jednolitego katalogu elementów tej procedury należy ocenić jako pozytywną zmianę krajowego prawa pracy w porównaniu do regulacji k.p., bowiem dotychczas tego rodzaju obowiązki nie funkcjonowały.

Po czwarte, analizując przepisy określające obowiązek poinformowania osoby zgłaszającej o przebiegu postępowania wyjaśniającego, należy uznać ich wprowadzenie za znaczącą zmianę w porównaniu do dotychczas obowiązujących przepisów. Szczególną uwagę należy zwrócić na obowiązek przekazania pracownikowi informacji o powodach podjętych działań. W konsekwencji pracownik zyska możliwość weryfikacji nie tylko skuteczności podejmowanych przez pracodawcę działań, ale również ich motywów.

Po piąte, odnosząc się do wprowadzenia obowiązku podjęcia działań następczych, należy także to rozwiązanie uznać za znaczącą zmianę dotychczasowych regulacji, bowiem bez przepisów wynikających z Dyrektywy osoba zgłaszająca nie miała możliwości wywarcia realnej presji na pracodawcę, aby ten podjął działania mające na celu wyjaśnienie sprawy. Natomiast wedle Dyrektywy oraz projektu ustawy pracodawca jest jednoznacznie zobowiązany do podjęcia określonych działań, a pracownik może tego od pracodawcy także wymagać.

Po szóste, analizując obowiązek prowadzenia rejestrów zgłoszeń, zwracam uwagę, że nie jest to obowiązek li tylko techniczny, a ma on istotne znaczenie normatywne z perspektywy ochrony interesu publicznego. Z racji tego, że jest to nowa regulacja, stanowi ona o jakościowej i pozytywnej zmianie prawa krajowego.

Po siódme, stoję na stanowisku, iż obowiązek poszanowania praw osób, których dotyczy zgłoszenie, jest uregulowany zbyt wąsko w zakresie przedmiotowym. Ochrona tych osób jedynie w zakresie ochrony tożsamości jest niewystarczająca. W tym zakresie konieczne jest wprowadzenie w projekcie ustawy przepisów ustanawiających zasady ochrony osób, których dotyczy zgłoszenie, zarówno podczas prowadzenia postępowania wyjaśniającego, jak i po jego zakończeniu. Projekt ustawy z 12.07.2023 r. nie zauważa tego problemu i nie odnosi się do ochrony wskazanych osób w sposób wystarczający.

## BIBLIOGRAFIA

### AKTY PRAWNE:

1. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1937 z 23.10.2019 r. w sprawie ochrony osób zgłaszających naruszenia prawa Unii (Dz.U. UE. L. z 2019 r. nr 305, s. 17 z późn. zm.).
2. Ustawa z 26.06.1974 r. Kodeks pracy (Dz.U. z 2023 r. poz. 1465).

### LITERATURA:

1. Aubert C., Rey P., Kovacic W.E., *The impact of leniency and whistleblowing programs on cartels*, „International Journal of Industrial Organization” 2006, nr 24.
2. Baran B., Ożóg M., Murszewski J., *Czy zgłaszanie nieprawidłowości będzie nowym obowiązkiem pracowniczym?*, Warszawa 2021, LEX/el.
3. Baran K.W., *Prawo pracy i ubezpieczeń społecznych*, Warszawa 2022.
4. Baran K. W. (w:) M. Barański, B. M. Ćwiertniak, A. Kosut, D. Książek, M. Kuba, D. E. Lach, M. Lekston, W. Perdeus, J. Piątkowski, P. Prusinowski, I. Sierocka, K. Stefański, M. Tomaszewska, M. Włodarczyk, T. Wyka, K. W. Baran, *Kodeks pracy. Komentarz*, t. 1, Art. 1–93, Warszawa 2022, art. 3 i 8.
5. Bosek L., *Gwarancje godności ludzkiej i ich wpływ na polskie prawo cywilne*, Warszawa 2012.
6. Ćwiertniak B.M. (w:) *System prawa pracy*, t. V, *Zbiorowe prawo pracy*, red. K.W. Baran, Warszawa 2014.
7. Florczak-Wątor M. (w:) *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, Warszawa 2021, LEX/el., art. 47.
8. Kobroń-Gąsiorowska Ł., *Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ochrony osób zgłaszających przypadki naruszenia prawa Unii (whistleblowing) – jej wpływ na polskie prawo pracy – wybrane uwagi (w:) Różnorodność w jedności. Studia z zakresu prawa pracy, zabezpieczenia społecznego i polityki społecznej. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Muszalskiemu*, red. B. Godlewska-Bujok, K. Walczak, Warszawa 2019.
9. Łąguna Ł., *Lojalność pracownicza a dyrektywa o ochronie sygnalistów*, „Roczniki Administracji i Prawa, In labore virtus et vita: księga jubileuszowa prof. Marka Pliszkiwicza” Wrocław 2021.
10. Łąguna Ł., *Status prawny sygnalisty na gruncie dyrektywy 2019/1937 (w:) Ochrona sygnalistów. Regulacje dotyczące osób zgłaszających nieprawidłowości*, red. B. Baran, M. Ożóg, Warszawa 2021.
11. Piechowiak M., *Dobro wspólne jako fundament polskiego porządku konstytucyjnego*, Warszawa 2012.



12. Sobczyk A., *Podmiotowość pracy i towarowość usług: analiza prawna*, Kraków 2018.
13. Sobczyk A., *Zarys systemu prawa pracy*, t. 2, *Ustrój społeczno-gospodarczy III RP i ustrojowe prawo pracy*, Kraków 2022.

## STRESZCZENIE

Artykuł analizuje wpływ Dyrektywy UE 2019/1937 na prawa i obowiązki pracodawców w kontekście ochrony sygnalistów. Skupia się na kluczowych zmianach, takich jak obowiązek rozpatrywania zgłoszeń wewnętrznych, zakaz działań odwetowych, wprowadzenie procedur zgłoszeniowych, obowiązek informowania osoby zgłaszającej o przebiegu postępowania, a także obowiązek podjęcia działań następczych i prowadzenia rejestrów zgłoszeń. Autor podkreśla, że te zmiany wprowadzają znaczące modyfikacje w polskim prawie pracy, chociaż niektóre aspekty, jak ochrona osób, których dotyczy zgłoszenie, wymagają dalszej analizy i potencjalnych ulepszeń.

Słowa kluczowe : sygnalista, pracodawca, dyrektywa

## ABSTRACT

The article examines the impact of the EU Directive 2019/1937 on employers' rights and duties in the context of whistleblower protection. It focuses on key changes such as the obligation to consider internal reports, prohibition of retaliatory actions, implementation of reporting procedures, obligation to inform the reporting person about the proceedings, and the duty to take follow-up actions and maintain registers of reports. The author emphasizes that these changes introduce significant modifications to Polish labor law, although some aspects, like the protection of the persons implicated in the reports, require further analysis and potential improvements.

Keywords: whistleblower, employer, directive



# A dministracyjne



**MŁODA  
PALESTRA**  
CZASOPISMO APLIKANTÓW ADWOKACKICH



Wykorzystanie  
zabytków  
**POPRZEMYSŁOWYCH**  
•••  
**ukryte  
korzyści**  
podatkowe

**mgr Mateusz Adamczyk**

Uniwersytet Wrocławski



---

W artykule przedstawiona i omówiona zostanie problematyka interpretacji przepisów prawa podatkowego, ze szczególnym uwzględnieniem ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, która stanowi podstawę do zwolnienia z podatku od nieruchomości dla właścicieli i współwłaścicieli nieruchomości zabytkowych. Autor zamierza wyjaśnić również przez pryzmat orzecznictwa sądów administracyjnych, jakie przesłanki muszą zostać spełnione, ażeby możliwe było ubieganie się o zwolnienie z podatku od nieruchomości. Zamierzeniem artykułu jest dokonanie porównań interdyscyplinarnych i wielopłaszczyznowych, celem ukazania złożoności problemu, który – jak wskazuje konkluzja przeprowadzonej analizy literatury oraz orzecznictwa – stanowi istotną korzyść w stosowaniu prawa dla podatników podatku od nieruchomości. Jednakże korzyść ta nie jest dostrzegana i powszechnie stosowana, a może stanowić nie tylko korzyść dla inwestora, ale być dodatkowym narzędziem ochrony zabytków.

---



## WPROWADZENIE

Obiekty poprzemysłowe, które stanowią zabytki wpisane do rejestru zabytków, mogą stanowić interesującą ofertę dla inwestorów. Niedoceniana korzyść, która płynie z adaptacji takiego obiektu na cele mieszkaniowe, to prawo zwolnienia z podatku od nieruchomości dla właściciela wydzielonego lokalu – pod pewnymi warunkami.

W ostatnich latach rynek nieruchomości pierwotnych znacznie przyspieszył, co uwidacznia się w coraz to większej ilości inwestycji mieszkaniowych realizowanych przez firmy deweloperskie i spółdzielnie. Szybkie tempo zabudowy wielu obszarów miejskich powoduje ograniczenie miejsca na dokonywanie kolejnych inwestycji budowlanych. Pomimo że analiza rynku nieruchomości od 2014 do 2019 roku wskazuje na wzrost cen o prawie 52% na rynku pierwotnym<sup>1</sup>, nie brakuje chętnych na zakup nieruchomości mieszkaniowych. Z jednej strony raport Emmerson Evaluation 2020 podsumowujący rozwój rynku nieruchomości między rokiem 2014 a 2020 wskazuje, że epidemia wirusa COVID-19 zakończyła kilkuletni cykl hossy na rynku mieszkaniowym<sup>2</sup>, z drugiej zaś obecnie prowadzone działania administracji rządowej, w tym wprowadzenie na rynek „Bezpiecznego Kredytu 2%”, doprowadziły do sytuacji, gdzie nie tylko trzeba oczekiwać na zakup mieszkania z rynku pierwotnego z uwagi na specyfikę branży deweloperskiej, ale również konieczne jest przyjęcie postawy wyczekującej wobec instytucji kredytowych – w roku 2023.

Okres ostatnich 7 lat przyniósł wiele zmian w aspekcie nie tylko wzrostu cen nieruchomości mieszkalnych, ale również w zakresie dodatkowych udogodnień na inwestycjach, mających przyciągnąć kupujących. Deweloperzy coraz częściej stawiają na oryginalność swoich inwestycji, oferując prywatną siłownię, place zabaw czy niepowtarzalność architektury. Ten ostatni aspekt przejawia się albo w projektowaniu inwestycji od podstaw, albo adaptacji obiektów poprzemysłowych. Zwłaszcza adaptacja obiektów poprzemysłowych cechuje się niewykorzystanym marketingowo i praktycznie atutem w postaci możliwości zwolnienia przyszłych lokali mieszkalnych z podatku od nieruchomości, które powstaną w zaadaptowanej nieruchomości zabytkowej.

<sup>1</sup> Analiza cen transakcyjnych i prognoz dla rynku nieruchomości mieszkaniowych w Polsce. Rynek pierwotny i wtórny, „Emmerson Evaluation” 2020, nr 6, s. 6, <https://www.emmerson-evaluation.pl/wp-content/uploads/2020/06/raport-evaluator-index-2020.pdf> (dostęp: 24.01.2024 r.), dalej: Raport Emmerson Evaluation 2020.

<sup>2</sup> Analiza..., s. 3.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 6 ustawy z 12.01.1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych<sup>3</sup> grunty i budynki wpisane indywidualnie do rejestru zabytków, pod warunkiem ich utrzymania i konserwacji, zgodnie z przepisami o ochronie zabytków, z wyjątkiem części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej są zwolnione z podatku od nieruchomości. Zacytowany przepis określa zatem trzy przesłanki, jakie muszą zostać spełnione, aby można było zastosować zwolnienie z podatku od nieruchomości. Po pierwsze, grunt lub budynek musi być wpisany indywidualnie do rejestru zabytków. Po drugie, musi być utrzymywany i konserwowany zgodnie z przepisami ustawy z 23.07.2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami<sup>4</sup>, oraz po trzecie, zwolnienie przysługuje jedynie w częściach obiektu, które nie są przeznaczone na prowadzenie działalności gospodarczej.

Wskazując na podstawową przesłankę, określoną w art. 7 ust. 1 pkt 6 *in principio*, należy wyjaśnić trzy podstawowe aspekty. Po pierwsze, co to jest zabytek, po drugie, czym jest zabytek wpisany do rejestru zabytków indywidualnie, a po trzecie, czym odróżnia się wpis indywidualny od wpisu obszarowego (np. układ urbanistyczny lub ruralistyczny).

Definicja zabytku zawiera się w art. 3 ust. 1 u.o.o.z., który wskazuje, że zabytkiem jest nieruchomość lub rzecz ruchoma, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową. Przepis art. 3 ust. 1 u.o.o.z. nigdzie w swym brzmieniu nie stanowi, że zabytkiem jest tylko rzecz lub obiekt wpisany do rejestru zabytków. Tak sformułowana definicja z jednej strony pozwala na stosowanie ochrony nad zabytkiem w dość szerokim zakresie, z drugiej jednak strony wskazana szerokość definicji nakazuje przyjąć uznaniowość w decydowaniu przez organ administracji publicznej, jaka rzecz jest zabytkiem<sup>5</sup>. Dalsza część przepisów dookreśla formy ochrony zabytków, zamknięte w katalog, w ramach którego na pierwszym miejscu pojawia się wpis do rejestru zabytków<sup>6</sup>. Objęcie zabytku ochroną w postaci wpisu do rejestru zabytków wywiera skutki zarówno w stosunku

<sup>3</sup> Ustawa z 12.01.1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. z 2023 r. poz. 2291), dalej: u.p.o.l.

<sup>4</sup> Ustawa z 23.07.2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. z 2023 r. poz. 1904), dalej: u.o.o.z.

<sup>5</sup> A. Michałak, A. Ginter, *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 57.

<sup>6</sup> Art. 7 pkt 1 u.o.o.z.





do organów konserwatorskich, jak i wobec samego dysponenta zabytku<sup>7</sup>. Wpis do rejestru zabytków następuje w drodze decyzji administracyjnej<sup>8</sup>. Powyższe oznacza, że sama decyzja musi zostać poprzedzona postępowaniem administracyjnym, które ma na celu wykazanie, czy zaiste wskazana rzecz lub obiekt posiadają wyjątkowe cechy, które pozwalają na objęcie ich formą ochrony w postaci wpisu do rejestru zabytków. Z pewnością należy zgodzić się z tezą przedstawioną w literaturze przedmiotu, że rejestr powinien obejmować jedynie te obiekty i przedmioty, które są najcenniejsze lub szczególnie zagrożone i wymagają wprowadzenia szczególnego reżimu ochrony<sup>9</sup>. Decyzja wpisująca obiekt nieruchomości do rejestru zabytków stanowi podstawę wpisu do księgi wieczystej.



## WPIS INDYWIDUALNY I WPIS OBSZAROWY – KONSEKWENCJE PRAWNE

Ustawodawca wyróżnił dwa rodzaje wpisów do rejestru zabytków – wpis indywidualny i wpis obszarowy. Wpis indywidualny do rejestru zabytków jest wpisem (decyzją administracyjną<sup>10</sup>) obejmującym konkretną nieruchomość lub konkretne nieruchomości (np. konkretne budynki), określa on jednostkowe cechy odrębne od innych przedmiotów (obiektów), zawiera indywidualne dane każdego zabytku (miejsowość, nazwa ulicy, numer posesji, nr księgi wieczystej)<sup>11</sup>, a przede wszystkim określa i definiuje na kanwie danej sprawy co najmniej jedną z cech podanych w art. 3 ust. 1 u.o.o.z., tj. naukową, artystyczną lub historyczną<sup>12</sup>. Przekładając to na grunt ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, należy wskazać, że zwolnieniu z podatku od nieruchomości podlegają w szczególności takie obiekty, jak zamki, pałace, kamienice<sup>13</sup>.

Od wpisu indywidualnego należy odróżnić tak zwany wpis obszarowy. W art. 3 ust. 12 u.o.o.z. wpis obszarowy określany jest historycznym układem urbani-

7 A. Michalak, A. Ginter, *Ustawa o ochronie zabytków...*, s. 90.

8 Art. 9 u.o.o.z.

9 A. Michalak, A. Ginter, *Ustawa o ochronie zabytków...*, s. 101.

10 Wyrok WSA w Olsztynie z 8.06.2020 r. (I SA/OI 23/20), CBOSA.

11 Wyrok WSA w Szczecinie z 30.03.2016 r. (II SA/Sz 1266/16), CBOSA; wyrok NSA z 13.08.2009 r. (II FSK 450/09), CBOSA.

12 Wyrok WSA w Warszawie z 9.01.2020 r. (VII SA/Wa 2498/19), CBOSA.

13 R. Dowgier, L. Etel, G. Liszewski, B. Pahl, *Komentarz do art. 7 (w:) Podatki i opłaty lokalne. Komentarz*, Warszawa 2020, LEX.

stycznym (miejskim) lub ruralistycznym (wiejskim). Definicja ta wskazuje, że układ ten jest historycznym zespołem budowlanym – powiązaną przestrzenią grupą budynków wyodrębnioną ze względu na formę architektoniczną, styl, zastosowane materiały, funkcję, czas powstania lub związek z wydarzeniami historycznymi. Zestawiając powyższe rodzaje wpisów, należy zauważyć, że celem wpisu obszarowego jest ochrona założenia przestrzenno-architektonicznego pewnego obszaru, a nie *stricte* konkretnego obiektu. Powyższe znajduje także potwierdzenie w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego. Zgodnie z tezą wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 7.03.2018 r. (II OSK 1187/16): „wpisanie do rejestru zabytków układu urbanistycznego ma na celu zachowanie najcenniejszych elementów historycznego rozplanowania oraz kompozycji przestrzennej zespołu. Oznacza to między innymi zachowanie w niezmienionym kształcie rozplanowania placów i ulic, ich przebiegu, szerokości i przekroju, a także zachowanie gabarytów zabudowy i zasadniczych proporcji wysokościowych kształtujących zespół. Wpisanie do rejestru zabytków układu urbanistycznego jest wpisem obszarowym”<sup>14</sup>. Objęcie wpisem określonego obszaru nie stanowi podstawy do zwolnienia z podatku, o którym mowa w niniejszym artykule.

Z kolei wpis obiektu do rejestru zabytków wywołuje skutki po stronie organów administracji publicznej w postaci konieczności między innymi kontroli stanu zachowania obiektu, nakładania decyzji przymuszających w sytuacjach nieprawidłowej opieki przez dysponenta zabytkiem, a także egzekwowania tychże wydanych decyzji<sup>15</sup>. Po stronie dysponenta zabytkiem powstaje natomiast konieczność prawidłowej opieki nad nim, w szczególności prowadzenia prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych, zabezpieczenia zabytku oraz jego otoczenia w jak najlepszym stanie, a także korzystanie z zabytku w sposób zapewniający trwałe zachowanie jego wartości<sup>16</sup>. Wskazane powyżej obowiązki dysponenta wynikają z konieczności opieki nad zabytkiem określonej w art. 5 u.o.o.z. Treść tego przepisu prawnego pokrywa się z drugą przesłanką z art. 7 ust. 1 pkt 6 u.p.o.l. Z tego względu odgrywa on istotną rolę na etapie oceny, czy dysponent zabytku faktycznie wywiązuje się z ustawowych obowiązków opieki nad zabytkiem. Niemniej jednak należy zwrócić szczególną uwagę na fakt, że usta-

<sup>14</sup> Wyrok NSA z 7.03.2018 r. (II OSK 1187/16), CBOSA.

<sup>15</sup> Art. 4 u.o.o.z.

<sup>16</sup> Art. 5 u.o.o.z.



wodawca w przypadku ustawy podatkowej posłużył się stwierdzeniem, którym nie posługuje się ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami – „obiektem wpisanym indywidualnie do rejestru zabytków”. Jest to rozwiązanie stworzone jedynie na potrzeby materialnego prawa podatkowego, które ma na celu podkreślenie, że tylko obiekty określone jednostkowo – indywidualnie – mogą korzystać z uprawnień związanych ze zwolnieniem z podatku. Nie dotyczy ono zatem zabytków chronionych w formie obszarowej – przestrzennej. Ta konkluzja ma istotne znaczenie, albowiem wspomnieć należy także o ujętym w art. 3 ust. 13 u.o.o.z. historycznym zespole budowlanym, którym jest powiązana przestrzennie grupa budynków wyodrębniona ze względu na formę architektoniczną, styl, zastosowane materiały, funkcję, czas powstania lub związek z wydarzeniami historycznymi. Oznacza to, że jeżeli decyzja wpisująca zabytek do rejestru zabytków określa, że dany obiekt jest elementem składowym historycznego zespołu budowlanego, oznacza to, że taki obiekt nie może być zwolniony z podatku od nieruchomości, albowiem o jego wyjątkowym charakterze nie świadczą cechy indywidualne, a perspektywa kilku powiązanych ze sobą obiektów ze względu np. na ich ułożenie, gabaryty, użyte materiały etc.

Zgodnie ze swoimi kompetencjami<sup>17</sup> organy konserwatorskie dokonują cyklicznych kontroli obiektu, w ramach których oceniają prawidłowość opieki nad zabytkiem, a także fakt, czy prace przy zabytku (remontowe, konserwatorskie lub budowlane) są prowadzone zgodnie z uprzednio wydaną zgodą w trybie art. 36 ust. 1 u.o.o.z. Aspekt ten jest jednym z warunków *sine qua non* otrzymania zwolnienia podatkowego. Jak wskazuje orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego, samo umieszczenie zabytku w rejestrze zabytków nie przesądza o prawie do otrzymania zwolnienia z podatku<sup>18</sup>. Odmowa właściwego konserwatora zabytków na przeprowadzenie prac przy obiekcie zabytkowym (w trybie art. 36 ust. 1 u.o.o.z.) w zasadzie wyklucza możliwość uznania, że obiekt był utrzymywany zgodnie z ustawą o ochronie zabytków<sup>19</sup>. Ponadto istotne jest, aby podejmowane prace nie były pracami „kosmetycznymi”, tylko skonkretyzowanymi na celu i zamiarze utrzymania go zgodnie z wytycznymi wskazanymi w u.o.o.z.<sup>20</sup>

<sup>17</sup> Art. 4 ust. 5 u.o.o.z.

<sup>18</sup> Wyrok NSA z 25.04.2014 r. (II FSK 831/13), CBOSA.

<sup>19</sup> Wyrok WSA we Wrocławiu z 6.08.2020 r. (I SA/Wr 7/20), CBOSA.

<sup>20</sup> Wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z 23.07.2020 r. (I SA/Go 108/20), CBOSA.

Ostatnim elementem, a dokładniej przesłanką negatywną, która musi zostać spełniona, aby uzyskać zwolnienie z tytułu podatku od nieruchomości, jest nieprowadzenie działalności gospodarczej na nieruchomości lub jej części. Należy jednak zwrócić uwagę na konieczność doprecyzowania mechanizmu zastosowanego przez ustawodawcę. Zwolnieniu od podatku podlegają części nieruchomości wyłączone spod prowadzenia działalności gospodarczej. Tym samym należy wskazać, że to dysponent zabytku określa, które części powierzchni obiektu wpisanego indywidualnie do rejestru są przeznaczone pod prowadzoną działalność gospodarczą (np. hotel), a które nie. Zajęcie części obiektu na prowadzenie określonej działalności gospodarczej nie stanowi o automatycznym zajęciu całego obiektu i terenu przylegającego na prowadzenie działalności gospodarczej<sup>21</sup>. Dzięki takiemu zabiegowi możliwe jest ubieganie się o częściowe zwolnienie z podatku dla tej części nieruchomości, która w dużym obiekcie ma przeznaczenie na cele mieszkaniowe lub na cele prowadzenia działalności społecznej (siedzibę organizacji społecznej niemającej celu statutowego w postaci prowadzenia działalności gospodarczej). W takiej sytuacji podatek będzie należny tylko za część, w której prowadzona jest działalność gospodarcza. Zgodzić się należy ze stanowiskiem wyrażonym przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach, że przedsiębiorca, który dysponuje tego rodzaju gruntami i obiektami wpisanymi do rejestru zabytków, może być zwolniony od podatku, jeżeli nie zajmuje ich na prowadzenie działalności gospodarczej<sup>22</sup>. Tym samym wedle oceny płynącej z cytowanego orzeczenia samo zakupienie obiektu przez przedsiębiorcę nie oznacza automatycznego obciążenia go wyższą stawką podatku. Istotne jest zatem faktyczne zajęcie powierzchni obiektu zabytkowego, a nie sam fakt jego posiadania przez podmiot prowadzący działalność gospodarczą.

W orzecznictwie sądów administracyjnych kwestia zajęcia mieszkalnych budynków na działalność gospodarczą budzi wiele wątpliwości, a sama linia orzecznicza jest niejednoznaczna. Niemniej celem tego artykułu jest wyartykułowanie przesłanki ustawowej oraz jej ogólna ocena, wraz ze specyfiką konstrukcji. Dlatego też wskazać należy w ramach pewnego podsumowania, że sam fakt posiadania przez przedsiębiorcę obiektu zabytkowego nie jest równoznaczny z koniecznością zapłaty wyższej stawki podatku od nieruchomości.

21 R. Dowgier, L. Eteł, G. Liszewski, B. Pahl, *Komentarz do art. 7 (w.) Podatki i opłaty lokalne. Komentarz*, Warszawa 2020, LEX.

22 Wyrok WSA w Gliwicach z 16.02.2021 r. (I SA/GI 1396/20), CBOSA.



Podmiot, który nabywa określony obiekt, ale nie prowadzi w nim działalności gospodarczej (np. nie ma zarejestrowanego biura, używa obiektu jako magazynu – zaplecza budowy innej inwestycji etc.) i nie zamierza prowadzić w tym obiekcie działalności w przyszłości<sup>23</sup>, może wnieść o zwolnienie z podatku od nieruchomości.



## ISTOTNE ELEMENTY SKŁADOWE DECYZJI WPISUJĄCEJ ZABYTEK DO REJESTRU ZABYTKÓW

Jak powyżej wskazano, wpis do rejestru zabytków następuje w drodze decyzji administracyjnej, a sama decyzja musi spełniać określone wymagania, nie tylko te, o których mowa w art. 107 ustawy z 14.06.1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego<sup>24</sup>, ale także odnosić musi się do wspomnianych cech określających indywidualność obiektu. Obejmować powinna ona również wyjątkowe doprecyzowanie zakresu wpisu. Trafnie wskazał Sąd Okręgowy w Toruniu w swoim postanowieniu, „że decyzja (określająca wpis do rejestru zabytków) winna być sformułowana w sposób, który umożliwi zidentyfikowanie, na jakich nieruchomościach dany zabytek się znajduje. Może to nastąpić poprzez wskazanie adresu, numeru działki geodezyjnej, lub stosowne oznaczenie na mapie ewidencyjnej stanowiącej integralną część decyzji, bądź w inny sposób umożliwiający jednoznaczne stwierdzenie, że dany zabytek znajduje się na konkretnej nieruchomości”<sup>25</sup>. Decyzja wpisująca zabytek do rejestru zabytków jest decyzją o charakterze rzeczowym i ma ona na celu uregulowanie jedynie określonego stanu prawnego rzeczy. Jest ona skierowana do rzeczy, w oderwaniu od aspektu osobowego<sup>26</sup>. Takie akty nazywane są „aktami administracyjnymi bez adresata”<sup>27</sup>, dlatego też wszelkie decyzje określające wpis do rejestru zabytków danego obiektu są trwałe i ważne w obrocie prawnym, mimo zmian w zakresie prawa własności.

23 Wyrok WSA w Łodzi z 12.02.2020 r. (I SA/Łd 695/19), CBOSA.

24 Ustawa z 14.06.1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2023 r. poz. 775), dalej: k.p.a.

25 Postanowienie SO w Toruniu z 30.10.2019 r. (VIII Ca 581/19), Legalis.

26 A. Michalak, A. Ginter, *Ustawa o ochronie zabytków...*, s. 106.

27 Wyrok NSA z 7.02.2013 r. (II OSK 1841/11), CBOSA.



## PODSTAWA DO OBJĘCIA WYODRĘBNIONEGO LOKAŁU PODATKIEM OD NIERUCHOMOŚCI ORAZ STOSOWANIA ZWOLNIEŃ

Jak zostało dotychczas nakreślone, adaptując obiekt przemysłowy na nowe funkcje – mieszkalne, za zgodą wojewódzkiego konserwatora zabytków<sup>28</sup>, można zapewnić nowym nabywcom zwolnienie z podatku od nieruchomości. Zgodnie z art. 4 ust. 1 pkt 2 u.p.o.l., opodatkowane podatkiem od nieruchomości będą budynki lub ich części. Ustawodawca w art. 1a ust. 1 pkt 1 i 2 u.p.o.l. wprowadził odpowiednio definicję budynku i budowli. Słusznie w literaturze przedmiotu zwrócono uwagę, że jedynie pojęcie budynku (a nie rodzaju budynku) zostało wyrażone w ramach przedmiotu opodatkowania<sup>29</sup>. W przypadku obiektów zabytkowych mamy do czynienia z już powstałymi obiektami. W momencie kiedy są postrzegane jako jeden obiekt, nie budzi wątpliwości kwestia sposobu zwolnienia z podatku. W takim przypadku oceniany obiekt jest postrzegany całościowo. Problem pojawia się w sytuacji, jeżeli takowy obiekt zaczyna pełnić funkcje mieszkalne przez więcej niż jeden podmiot. Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z 24.06.1994 r. o własności lokali<sup>30</sup> wraz wyodrębnieniem lokalu właścicielowi takiej nieruchomości przysługuje ułamkowa współwłasność w części wspólnej. W takim przypadku należy wskazać, iż ogólna ocena zwolnienia z podatku od nieruchomości nie dostarcza większych trudności. Współwłaściciele części wspólnych budynku mogą wystąpić o stosowne zwolnienie w przypadku spełnienia opisanych wyżej przesłanek. Pojawia się jednak konieczność udzielenia odpowiedzi na pytanie, co dzieje się w przypadku wyodrębnionych lokali. Zgodnie z przywołanym art. 4 ust. 1 pkt 2 u.p.o.l. opodatkowaniu podlegają budynki lub ich części. Ustawodawca nie dookreślił w definicji pojęć, jak rozumieć należy części budynków. W przypadku obiektów o funkcji mieszkalnej trafnie wskazał Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku, że posługując się pojęciem „części budynku”, dopuszcza się opodatkowanie nie tylko całości budynków, ale także ich części, którymi niewątpliwie będą znajdujące się w danym budynku wyodrębnione lokale, stanowiące zgodnie z przepisami ustawy o własności lokali przedmiot odrębnej własności. W tym kontekście przyjęcie stanowiska,

<sup>28</sup> Art. 36 ust. 1 pkt 8 i 9 u.o.o.z.

<sup>29</sup> P. Borszowski, *Komentarz do art. 2 u.p.o.l.* (w:) K. Stelmaszczyk, P. Borszowski, *Komentarz do ustawy o podatkach i opłatach lokalnych* (w:) *Podatki i opłaty lokalne. Podatek rolny. Podatek leśny. Komentarz*, Warszawa 2016.

<sup>30</sup> Ustawa z 24.06.1994 r. o własności lokali (Dz.U. z 2021 r. poz. 1048), dalej: u.w.l.



jakoby o stawce podatkowej decydował jedynie sam fakt, w jakiego rodzaju budynku znajduje się dany lokal, jest nieuprawnione i sprzeczne z treścią u.p.o.l.<sup>31</sup> Wyodrębnione lokale stanowią zatem odrębny przedmiot opodatkowania. Pojawia się wobec powyższego pytanie, czy taki podatnik posiadający wyodrębniony lokal w nieruchomości zabytkowej może skorzystać ze zwolnienia podatkowego. Odpowiedź powinna być pozytywna.

Największą trudność w udzieleniu odpowiedzi na powyższe pytanie sprawia jednak pewna kolizja norm zastosowanych przez ustawodawcę. Jak już wskazano, opodatkowaniu podlegają budynki lub ich części, natomiast zwolnienie z podatku (zwolnienie przedmiotowe) dotyczy budynków i gruntów wpisanych indywidualnie do rejestru zabytków. Należy zauważyć, że ustawodawca nie powtórzył w treści art. 7 u.p.o.l., że zwolnieniu podlegają budynki i ich części, jednakże dokonując dokładnej analizy brzmienia przywołanych przepisów, należy przyjąć, że zwolnieniu od podatku z nieruchomości w oparciu o u.p.o.l. będą podlegać także wyodrębnione lokale, jako części budynku. Celem ustawodawcy było niewątpliwie udzielenie wsparcia lub ulgi wobec właścicieli i współwłaścicieli nieruchomości zabytkowych, bowiem utrzymanie takiego obiektu wymaga większych nakładów finansowych oraz organizacyjnych. Tezę tę potwierdza wyrok WSA w Krakowie, który wskazał, że „celem zwolnienia określonego w art. 7 ust. 1 pkt 6 u.p.o.l. jest nieobciążanie podmiotów będących właścicielami lub posiadaczami budynków wpisanych do rejestru zabytków i utrzymujących je zgodnie z przepisami o ochronie zabytków dodatkowymi kosztami, które i tak muszą ponosić na utrzymanie bądź rewitalizację obiektów zabytkowych. Ustawodawca chciał w ten sposób wspomóc podmioty, które z uwagi na obostrzenia wynikające z ustawy o zabytkach zmuszone są ponosić znacznie wyższe koszty ich utrzymania, niż w przypadku budynków niebędących zabytkami. Ograniczenie zakresu zwolnienia poprzez wyłączenie tych przedmiotów opodatkowania, które są zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej, chroni natomiast przed naruszeniem konstytucyjnie gwarantowanej wolności działalności gospodarczej oraz zasady równości sytuacji rynkowej uczestników obrotu gospodarczego”<sup>32</sup>. Ponadto kwestią bezsporną jest, że wyodrębnione lokale nie mogą istnieć samodzielnie – pod względem technicznym – od budynku. Istotne jest także wskazanie, że decyzja wpisująca budynek do rejestru zabytków określa

<sup>31</sup> Wyrok WSA w Gdańsku z 21.03.2012 r. (I SA/Gd 921/11), CBOSA.

<sup>32</sup> Wyrok WSA w Krakowie z 4.12.2019 r. (I SA/Kr 861/19), CBOSA.

granice, co do zasady, wzdłuż murów obwodowych budynku. Oznacza to, że konsekwencje wpisu zawsze będą rozciągane także na wewnątrz obiektu. Zatem lokale lub izby znajdujące się w budynku podlegają temu samemu reżimowi prawnemu.

Naczelny Sąd Administracyjny w orzeczeniu z 24.05.2012 r.<sup>33</sup> wskazał, że każda część nieruchomości zajęta faktycznie na prowadzenie działalności gospodarczej podlega opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości – według wyższych stawek związanych z działalnością gospodarczą. Sąd zwrócił uwagę na aspekt opisany powyżej – że każde zajęcie nieruchomości na prowadzenie działalności gospodarczej powoduje utratę prawa do zwolnienia z podatku od nieruchomości. Wnioskując zatem *a contrario*, należy stwierdzić, że każda część budynku, która nie jest zajęta na prowadzenie działalności gospodarczej, korzysta z przywileju zwolnienia podatkowego. Analiza językowa art. 7 u.p.o.l. prowadzi do wniosku, że zwolnieniu podlega budynek, który należy interpretować jako budynek w całości, a nie tylko w określonej części. Dalsza przesłanka negatywna dotycząca prowadzenia działalności gospodarczej dookreśla pewne wyłączenia, jednakże są to wyłączenia podmiotowe, które nie będą poddawane szczegółowej analizie w niniejszym artykule.

Podkreślić należy również, że w przypadku wydzielenia odrębnych lokali nastąpi pewnego rodzaju „odpowiedzialność zbiorowa” współwłaścicieli części wspólnych oraz właścicieli lokali przed organem podatkowym oraz organem konserwatorskim. Jak zostało wskazane, wpis do rejestru zabytków jest wpisem rzeczowym. Oznacza to, że wszyscy współwłaściciele obiektu wpisanego do rejestru zabytków są zobowiązani do jego należytego utrzymywania zgodnie z wymogami u.o.o.z. Na podstawie całokształtu stanu zachowania właściwy organ konserwatorski może zaświadczyć przed właściwym wójtem, burmistrzem lub prezydentem miasta o tym, że obiekt jest utrzymywany zgodnie z przepisami ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. W takim przypadku ma on możliwość skorzystania ze zwolnienia podatkowego. Zauważyć przy tym należy, że brak wspólnych przedsięwzięć w zakresie prawidłowego utrzymania obiektu będzie skutkować negatywną opinią właściwego konserwatora zabytków. Decyzja będzie dotyczyć budynku, zatem automatycznie wszystkich jego części.

<sup>33</sup> Wyrok NSA z 24.05.2012 r. (III FSK 2266/10), CBOSA.





## PODSUMOWANIE

Celem niniejszego artykułu było wykazanie, że adaptacja na nowe funkcje obiektów będących zabytkami ujętymi w rejestrze zabytków nie jest pozbawiona korzyści. Przeznaczenie nieruchomości zabytkowej wielkopowierzchniowej lub wielkokubaturowej może stanowić niemały atut inwestycyjny. Skłanianie się ku obiektom poprzemysłowym, które nadają się na adaptację na funkcje mieszkaniowe, może stanowić stały przywilej związany ze zwolnieniem lokatorów z podatku od nieruchomości, jeżeli tylko będą obiektem utrzymywać w sposób wskazany w ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Przy założeniu, że obiekt będzie stale zamieszkały i administrowany, wskazany wyżej wymóg nie wydaje się zbyt trudny do osiągnięcia. Brak podatku od nieruchomości pozwala na niższe koszty utrzymania obiektu. Niestety obecnie dominuje trend, w którym zakupuje się grunty, obiekty lub nawet całe kompleksy w celu ich zburzenia i wybudowania nowych budynków od podstaw. Mimo że ustawa o podatkach i opłatach lokalnych pozwala na stosowanie ulg dla właścicieli i współwłaścicieli – nie wykorzystuje się tego argumentu. W wielu dużych miastach są wciąż niezagospodarowane kompleksy postindustrialne, które mogą uzyskać nowe funkcje oraz przynieść korzyści ich właścicielom.

Tym samym zabytki w ośrodkach miejskich mogą jeszcze znaleźć szansę na ich ponowne wykorzystanie. Poza obszarami miejskimi pozostaje również wiele obiektów, które są w stanie ruiny albo w bardzo złej kondycji. Stoją one niezagospodarowane w wielu wsiach i mniejszych miastach. Przykład zwolnienia podatkowego dla właścicieli obiektów mieszkalnych jest pewnego rodzaju „nagrodą” za utrzymywanie obiektu w taki sposób, który pozwala nie tylko wykorzystać jego funkcje na nowo, ale w ogóle go zachować. Ograniczenia jednak płynące z ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, niepozwalające „nagradzać” przedsiębiorców prowadzących w takich obiektach działalność gospodarczą, utrudniają skuteczne zachęcenie inwestorów do adaptacji wielu dworców, pałaców czy zamków. Niewątpliwie należy wskazać, iż analizując powyższy wywód pod kątem *de lege ferenda*, należałoby zastanowić się, czy zwolnienie z podatku od nieruchomości dla wszystkich – w tym dla przedsiębiorców – nie doprowadziłoby do większego zainteresowania inwestorów adaptacją istniejących obiektów, nie tylko na cele mieszkaniowe. Przedsiębiorcy uzyskujący zwolnienie z podatku od nieruchomości zabytkowej, w której prowadzą działalność, podobnie jak mieszkańcy takich budowli, korzystaliby z mechanizmu „dbasz o zabytek –

masz korzyści z tego”. Z punktu widzenia przedsiębiorcy prowadzenie działalności w obiekcie zabytkowym dawałoby przede wszystkim realne korzyści. Ponadto z racji tego, że wiele obiektów zabytkowych zlokalizowanych jest na obszarach wiejskich, z dala od większych ośrodków miejskich, mogłoby to doprowadzić do zwiększenia się przedsiębiorczości w danym regionie. Z tego względu należałoby zasugerować ustawodawcy analizę możliwości skłonienia się do szerszego stosowania prawa co do zwolnienia z podatku od nieruchomości, w przypadku przejęcia przez właściciela – przedsiębiorcy – na swoje barki obowiązku utrzymania i remontu takich obiektów zabytkowych.

## BIBLIOGRAFIA

### AKTY PRAWNE:

1. Ustawa z 14.06.1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2023 r. poz. 775).
2. Ustawa z 12.01.1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. z 2023 r. poz. 2291).
3. Ustawa z 24.06.1994 r. o własności lokali (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688).
4. Ustawa z 23.07.2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. z 2023 r. poz. 1904).

### ORZECZNICTWO:

1. Wyrok NSA z 13.08.2009 r. (II FSK 450/09), CBOSA.
2. Wyrok NSA z 24.05.2012 r. (II FSK 2266/10), CBOSA.
3. Wyrok NSA z 7.02.2013 r. (II OSK 1841/11), CBOSA.
4. Wyrok NSA z 25.04.2014 r. (II FSK 831/13), CBOSA.
5. Wyrok NSA z 7.03.2018 r. (II OSK 1187/16), CBOSA.
6. Wyrok WSA w Gdańsku z 21.03.2012 r. (I SA/Gd 921/11), CBOSA.
7. Wyrok WSA w Gliwicach z 16.02.2021 r. (I SA/GI 1396/20), CBOSA.
8. Wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z 23.07.2020 r. (I SA/Go 108/20), CBOSA.
9. Wyrok WSA w Krakowie z 4.12.2019 r. (I SA/Kr 861/19), CBOSA.



10. Wyrok WSA w Łodzi z 12.02.2020 r. (I SA/Łd 695/19), CBOSA.
11. Wyrok WSA w Olsztynie z 8.06.2020 r. (I SA/OI 23/20), CBOSA.
12. Wyrok WSA w Szczecinie z 30.03.2016 r. (I SA/Sz 1266/16), CBOSA.
13. Wyrok WSA w Warszawie z 9.01.2020 r. (VII SA/Wa 2498/19), CBOSA.
14. Wyrok WSA we Wrocławiu z 6.08.2020 r. (I SA/Wr 7/20), CBOSA.
15. Postanowienie SO w Toruniu z 30.10.2019 r. (VIII Ca 581/19), Legalis.

#### LITERATURA:

1. Borszowski P., *Komentarz do art. 2 u.p.o.l. (w:) K. Stelmaszczyk, P. Borszowski, Komentarz do ustawy o podatkach i opłatach lokalnych (w:) Podatki i opłaty lokalne. Podatek rolny. Podatek leśny. Komentarz*, Warszawa 2016.
2. Dowgier R., Etel L., Liszewski G., Pahl B., *Komentarz do art. 7 (w:) Podatki i opłaty lokalne. Komentarz*, Warszawa 2020.
3. Michalak A., Ginter A., *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Komentarz*, Warszawa 2016.

#### ŹRÓDŁA INTERNETOWE:

1. *Analiza cen transakcyjnych i prognoz dla rynku nieruchomości mieszkaniowych w Polsce. Rynek pierwotny i wtórny*, „Emmerson Evaluation” 2020, nr 6, <https://www.emmerson-evaluation.pl/wp-content/uploads/2020/06/raport-evaluer-index-2020.pdf> (dostęp: 24.01.2024 r.).

## STRESZCZENIE

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie korzyści podatkowych związanych z inwestycjami mieszkaniowymi w przemysłowe obiekty zabytkowe. Obecne przepisy prawa umożliwiają dążenie do zwolnienia z podatku od nieruchomości dla lokali mieszkalnych w zaadaptowanym do tego celu obiekcie zabytkowym. Aspekt ten zdaje się jednak nie być uwzględniany w obecnych kierunkach rozwoju budownictwa mieszkalnego oraz w działaniach planistycznych rozwoju obszarów miejskich w celu ponownego wykorzystania potencjału już istniejących obiektów, które często są zabytkami. Aktualnie zamiast planów readaptacyjnych zabytków, głównie przemysłowych,

dominują kierunki działań polegające na dążeniu do całkowitej rozbiórki istniejących zabudowań i budowy w ich miejscu nowych inwestycji od podstaw. Kierunek interpretacji przepisów pozwala jednak na przyznanie obiektom, które posiadają status zabytku wpisanego indywidualnie do rejestru zabytków, zwolnienia, które stanowi przedmiot niniejszego artykułu.

Słowa kluczowe: zabytek, podatki, zwolnienie podatkowe

## **ABSTRACT**

The purpose of this article is to outline the tax benefits associated with residential investment in post-industrial historic buildings. Current legislation allows the pursuit of property tax exemption for residential units in a historic building adapted for this purpose. This aspect, however, does not seem to be taken into account in current housing development and urban development planning efforts to re-use the potential of existing buildings, which are often vintage buildings. Currently, instead of readaptation plans for vintage buildings, mainly post-industrial, the predominant course of action is to seek the complete demolition of existing buildings and the construction of new developments from scratch in their place. The direction of interpretation of the legislation, however, makes it possible to grant buildings that have the status of an individually listed vintage building an exemption, which is the subject of this article.

Keywords: vintage building, tax, tax exemption





# Etyka i inne



**MŁODA  
PALESTRA**  
CZASOPISMO APLIKANTÓW ADWOKACKICH



• • •  
**FEMINIZM**  
w advokaturze.

Lidia Poët –  
- pierwsza kobieta adwokat  
we Włoszech



**mgr Marta Golowska**

Instytut Nauk Prawnych, Zakład Nauk Historyczno i Teoretyczno Prawnych  
Uniwersytet Rzeszowski

---

Niniejszy artykuł naukowy skupia się na historii obecności kobiet w zawodach prawniczych, szczególnie w kontekście Lidii Poët, pierwszej adwokatkę w Europie. Pokazuje, że walka o równość płci była długa i pełna trudności. Kobiety musiały zmierzyć się z oporem społecznym, stereotypami i argumentami opartymi na przekonaniach o ich rzekomej słabości umysłowej i moralnej. Artykuł skoncentruje się również na analizie kluczowej ustawy regulującej wykonywanie zawodu adwokata i prokuratora z 8.06.1874 r.<sup>1</sup> Zmiany legislacyjne i reformy społeczne, takie jak uchwalenie ustawy Sacchi<sup>2</sup> w 1919 r., otworzyły drogę dla kobiet do wykonywania zawodów prawniczych. Przedmiotowy artykuł analizuje obecność kobiet w advokaturze, opierając się na źródłach historycznych, regulacjach prawnych oraz artykułach naukowych.

---

<sup>1</sup> Legge 8 giugno 1874, n. 1938 Legge che regola l'esercizio della professione di Avvocato e di Procuratore.

<sup>2</sup> Legge 17 luglio 1919, n. 1176 Che stabilisce norme circa la capacita' giuridica della donna, dalej: ustawa Sacchi.





## ZAŁOŻENIE GENERALNE

*Justitia* oznacza sprawiedliwość. Forma żeńska jest faktem językowym używanym w kulturze prawnej już od starożytności. Jednak obecność kobiet w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości zaklasyfikować należy do zgoła nowego zjawiska. Jeszcze niedawno płęć odgrywała istotną rolę w wielu sferach życia społecznego, podlegając silnym społecznym, kulturowym normom oraz stygmatyzacji<sup>3</sup>. Płęć nie powinna być determinantem możliwości, uprawnień czy oczekiwań w społeczeństwie. Równość między kobietami i mężczyznami prawnikami jest dziś faktem naturalnym, który zaobserwować można nie tylko na sali rozpraw, lecz również na uniwersytetach. Jednakże sto lat temu zawody zaufania publicznego takie jak sędzia, adwokat czy prokurator były zarezerwowane wyłącznie dla mężczyzn i absurdem było, aby kobieta zajmowała się sztuką, jaką jest prawo.

Aktualnie kobiety aktywnie uczestniczą w wymiarze sprawiedliwości, stanowiąc połowę prawników, a w ostatnich kilkudziesięciu latach zaobserwować można niewątpliwą przewagę żeńską. Jak wskazuje Adam Redzik: „obecnie kobiety stanowią połowę stanu adwokackiego, a wśród najmłodszych adwokatów i wśród aplikantów adwokackich wyraźnie dominują. Pomyśleć, że jeszcze przed stu laty w adwokaturze polskiej nie było żadnej kobiety. Mało, nie było kobiet na studiach prawniczych, bo dopiero od tego roku, roku niepodległości, zostały one dopuszczone – początkowo na próbę – na uniwersyteckie wydziały prawnicze. Podobnie było w wielu krajach europejskich”<sup>4</sup>. Podobną sytuację możemy zaobserwować we Włoszech, gdzie prekursorem w wykonywaniu zawodu adwokata była Lidia Poët.

Zakaz pełnienia zawodu adwokata przez kobiety został wprowadzony w I w. przed Chrystusem przez cesarza Augusta. Do wprowadzenia tego zakazu przyczyniła się między innymi Kafraniana, zwana Afranią. Była żoną senatora Liceniusza Bukcjonisa i sama reprezentowała swoje interesy w sądzie, co nie zostało przychylnie odebrane przez płęć męską<sup>5</sup>. Sytuacja ta była odbierana jako naruszenie tradycyjnej roli kobiety, która przede wszystkim powinna pełnić rolę matki i gospodyni domowej, a nie zajmować się zawodową karierą.

<sup>3</sup> K. Ślęczka, *Feminizm. Ideologie i koncepcje społeczne współczesnego feminizmu*, Katowice 1999, s. 26.

<sup>4</sup> A. Redzik, *Kobiety w adwokaturze – kalendarium*, „Palestra” 2018, nr 12, s. 94.

<sup>5</sup> A. Redzik, *Kobiety...*, s. 94.

Kobiety w starożytnym Rzymie były wykluczane z wielu dziedzin życia. Jak piszą rzymscy prawnicy, kobiety nie powinny piastować pewnych urzędów z uwagi, iż posiadają mniejszą zdolność do podejmowania decyzji niż mężczyźni. Według Cycerona zakaz wykonywania zawodów prawniczych przez kobiety utożsamia się ze słabością płci, jak pisze: „przodkowie pragnęli, by każda kobieta z powodu słabości umysłu znajdowała się pod władzą opiekuna”<sup>6</sup>. Gajusz podtrzymuje to stanowisko, wskazując, że „przodkowie chcieli bowiem, by nawet pełnoletnie kobiety znajdowały się pod opieką ze względu na swoją lekkomyślność” (*Veteres – voluerunt feminas, etiamsi perfectae aetatis sint, propter animi levitatem in tutela esse*)<sup>7</sup>. Jak pisze Święty Tomasz z Akwinu: „kobieta należy do wadliwych, nieudanych płodów natury (...)”<sup>8</sup>. Ojciec Kościoła w *Sumie teologicznej* uważał kobietę za nieudaną płodową<sup>9</sup>. Według Hume’a „niższość i słabość kobiety są nieuleczalne”<sup>10</sup>.

*Podobieństwo kobiet* Johna Stuarta Milla jest jednym z kluczowych tekstów feministycznych, które analizują sytuację kobiet w społeczeństwie<sup>11</sup>. Wskazuje problem nierównego traktowania kobiet nie tylko jako jednostek, ale również jako członków społeczności, którzy są zmuszani do przestrzegania tradycyjnych norm i wartości, które nie mają wpływu na ich wybór. Zdaniem Milla nie ma żadnego racjonalnego powodu, by nie dopuścić kobiet do wykonywania zawodu adwokackiego na równi z mężczyznami. Zezwolenie kobietom na wykonywanie zawodu adwokackiego nie tylko pozwoliłoby im wykorzystać ich umiejętności i wiedzę, ale również zapobiegłoby marnowaniu ogromnego talentu, który obecnie jest trwoniony przez dyskryminację wobec połowy społeczeństwa<sup>12</sup>. Według Milla nie istnieje konkretna potrzeba, aby kobiety były wykluczone z nauki prawa i osiągnięcia kwalifikacji jako adwokatkę. Według Milla prawdziwa emancypacja kobiet będzie możliwa dopiero wtedy, gdy będą miały równą szansę na rozwinięcie swojego pełnego potencjału i realizację swoich ambicji we wszystkich dziedzinach, które odpowiadają ich

6 Marek Tulliusz Ciceron, *Mowy* (pro Mur. 27), Wydawnictwo: Wydawnictwo Marek Derewiecki, s. 88.

7 Por. Tab. 51, (Gaius 1,144-145) (w:) M. Zabłocka, J. Zabłocki, *Ustawa XII Tablic. Tekst – tłumaczenie – objaśnienie*, Warszawa 2003, s. 31-32.

8 M. Sokolowska, *Rozdeptane na chwałę Bożą*, Gdańsk 1995, s. 43.

9 C. M. Lendaro, *Disuguaglianze, giurisdizione e persistente questione di genere in Magistratura*, „Lavoro Diritti Europa” 2019, nr 3, s. 6.

10 E. Domańska, *Historia feminizmu i feministyczna historia*, „Odra” 1994, nr 7-8, s. 23.

11 B. Grabowska, *Feminizm Johna Stuarta Milla*, „Kultura i Edukacja” 2012, nr 1 (87), s. 189.

12 M. Środa, *Mill i kobiety: między wolnością a równością*, „Przegląd Filozoficzny” – Nowa Seria R. 15:2006, nr 4 (60), s. 259 i nast.



umiejętnościom i zainteresowaniom<sup>13</sup>. W okresie romantyzmu, mimo pewnych zmian, stereotypowa rola kobiet pozostała w dużej mierze niezmieniona. Niemniej jednak pojawiła się wtedy nadzieja na to, że kobiety będą miały możliwość spełniania swoich marzeń i ambicji w przyszłości. Wraz z tą nadzieją zrodziła się również tendencja do buntu i oporu wobec uznawanego za naturalny porządku rzeczy. Zaczął się rozwijać ruch emancypacyjny, w którym kobiety walczyły o prawo do edukacji i pracy, dążąc do niezależności od mężczyzn<sup>14</sup>. Choć proces ten postępował powoli, stopniowo kobiety zaczęły otrzymywać przywileje, które umożliwiały im samodzielne życie i rozwój<sup>15</sup>.

Wiek XVIII, rozwój idei oświecenia i ruchów feministycznych przyczyniły się do otwartego kwestionowania nierówności płci i zapoczątkowały dążenie do poprawy sytuacji kobiet. Jak wskazuje Stanisław Milewski, w wyniku tych działań kobiety zdobyły prawo do głosowania, równouprawnienie w sferze zawodowej oraz równy dostęp do edukacji, niezależnie od płci. Powstanie manufaktur stworzyło dla kobiet z niższych warstw społecznych możliwość zatrudnienia, jednakże to nie rozwiązało fundamentalnego problemu, który obejmował pełne prawa obywatelskie oraz możliwość wykonywania zawodów, które wciąż uważane były za męskie<sup>16</sup>. Wprowadzenie prawnego zapewnienia równości płci jest niezmiernie ważnym krokiem odgrywającym istotną rolę w dążeniu do likwidacji różnic płciowych<sup>17</sup>.

Uprzywilejowana pozycja mężczyzn widoczna była we wszystkich społecznościach, także w państwie włoskim. Pod koniec XIX w. i w X w. stopniowo postępowała emancypacja kobiet, jednakże wciąż dominujący był patriariat, podległość kobiet pod władzę męża, życie polityczne zastrzeżone wyłącznie dla mężczyzn, brak swobody w zarządzaniu własnym majątkiem, brak swobody w kierowaniu własnym życiem, wiele kierunków studiów przeznaczono

13 B. Grabowska, *O gender przed gender, czyli XVIII i XIX-wieczna refleksja na temat kulturowych i społecznych uwarunkowań kobiecości – Mary Wollstonecraft i John Stuart Mill* (w:) *Genderowe filtry. Różnorodność doświadczania i percepcji płci w przestrzeni publicznej i prywatnej*, red. D. Majka-Rostek, E. Banaszak, P. Czajkowski, Wrocław 2015, s. 9.

14 J. Helios, W. Jedlecka, *Wpływ feminizmu na sytuację społeczno-prawną kobiet*, Wrocław 2016, s. 53.

15 B. Tryfan, *Dylematy emancypacji*, Warszawa 1989, s. 70.

16 Z. Albrecht, *Kwestia „kobieca” w naszej adwokaturze*, „Palestra” 1962, s. 135–142.

17 M. Ciechomska, *Od matriarchatu do feminizmu*, Poznań 1996, s. 184.

nych tylko dla mężczyzn, wykluczenie zawodowe, brak równego traktowania zarówno w pracy, jak i w rodzinie.

Przed kobietami była długa i trudna droga do zdobycia dostępu do zawodów prawniczych. Aby uzyskać prawo do nauki na uniwersytetach, musiały one walczyć przez wiele lat<sup>18</sup>. Feminizm uznaje osiągnięcia zawodowe kobiet za wskaźnik dążenia do równości płci w społeczeństwie<sup>19</sup>. Pierwsza kobieta prawnik w historii, Arabella Mansfield, w 1869 r. zdała egzamin kwalifikujący do wykonywania zawodu adwokata. Lidia Poët uzyskała wpis na listę adwokatów w Turynie 9.08.1883 r., zostając pierwszą adwokatką we Włoszech, a zarazem pierwszą w Europie.

Prekursorką w wykonywaniu zawodów prawniczych w Polsce była Helena Wiewiórska, wpisana w 1919 r. na listę aplikantów adwokackich, a 1.04.1925 r. na listę adwokatów Izby Adwokackiej w Warszawie. Warto wskazać, że mec. Wiewiórska była współzałożycielką Stowarzyszenia Kobiet z Wyższym Prawniczym Wykształceniem<sup>20</sup>. Była pionierką w swoim zawodzie, a jej działalność otworzyła drzwi dla innych kobiet, chcących wykonywać jeden z najważniejszych zawodów zaufania publicznego. Warto również wspomnieć o św. Jadwidze Śląskiej, przejawiającej szczególną wrażliwość na potrzeby chorych i ubogich, co miało odzwierciedlenie w jej działalności dobroczynnej, której nie możemy zakwalifikować jako działalności adwokackiej<sup>21</sup>. Według adw. dr. hab. Andrzeja Kiszy zasługuje ona na miano patronki adwokatów polskich, z uwagi na szerzenie pomocy potrzebującym<sup>22</sup>.



## LIDIA POËT – PIERWSZA KOBIETA ADWOKAT WE WŁOSZACH

Artykuł 3 Konstytucji Włoch gwarantuje równość praw obywatelskich dla wszystkich obywateli bez względu na ich płeć, rasę, język, religię, poglądy polityczne oraz warunki osobiste czy społeczne. Ta zasada prawnej równo-

18 S. Milewski, *Zanim kobieta została adwokatem*, „Palestra” 2002, s. 98.

19 R. A. Tokarczyk, *Doktryna społeczno-polityczna feminizmu (w:) Modernizm i feminizm. Postacie kobiece w literaturze polskiej i obcej*, red. E. Lach, Lublin 2001, s. 20.

20 A. Redzik, J. Kotliński, *Historia Adwokatury*, Warszawa 2012, s. 246.

21 A. Kiszka, Z. Krzemiński, R. Łyczywek, *Historia Adwokatury Polskiej*, Warszawa 1995, s. 21.

22 A. Redzik, *Kobiety...*



ści i braku dyskryminacji, która stanowi podstawę większości współczesnych systemów prawnych, została osiągnięta po wiekach walk przeciwko dyskryminacji kobiet, a także ograniczonemu dostępowi do wykształcenia<sup>23</sup>. Prawo do nauki stanowi niezbywalne prawo człowieka, oficjalnie uznane w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 1948 r. Jednak jeszcze kilka wieków temu było to uprzywilejowanie, dostępne głównie dla mężczyzn. Niewiele kobiet miało szansę na zdobycie wyższego wykształcenia i ukończenie studiów.

Dopiero w 1859 r. miała miejsce przełomowa reforma dotycząca prawa do nauki. Wprowadzona ustawa narzuciła obowiązek szkolnictwa podstawowego, mającego na celu zapewnienie równych możliwości edukacyjnych dla obu płci oraz walkę z rozpowszechnioną analfabetyzacją. Po kilku latach, w 1876 r., dokonał się znaczący postęp w uznawaniu praw kobiet, gdy rozporządzenie uniwersyteckie z 8 października tegoż roku ogłosiło, że kobiety mają prawo do uczęszczania na uniwersytety i podejmowania studiów na poziomie doktoratu prawa. To była ważna zmiana, która otworzyła nowe perspektywy dla kobiet i umożliwiła im rozwijanie swojej wiedzy i umiejętności na najwyższym poziomie<sup>24</sup>.

Wykonywanie zawodów adwokata regulowała jednolita ustawa o wykonywaniu zawodu adwokata i prokuratora z 8.06.1874 r. (Legge 8 giugno 1874, n. 1938 Legge che regola l'esercizio della professione di Avvocato e di Procuratore). Oba zawody, adwokat i prokurator, są oddzielne i różnią się między sobą, ale mogą być wykonywane przez tę samą osobę, która spełnia wymagania ustanowione przez prawo dla obu zawodów oraz wywiązuje się z obowiązków wynikających z obu tych zawodów. Jeśli oba zawody są łączone w tej samej sprawie, opłaty mogą być pobierane tylko od adwokata lub prokuratora, zależnie od charakteru czynności. Zgodnie z art. 3 ustawy, aby uzyskać tytuł i wykonywać funkcję adwokata lub prokuratora, konieczny jest wpis do rejestru utworzonego zgodnie z przepisami ustawy.

Każdy sąd apelacyjny, sąd cywilny i sąd poprawczy prowadzi swoje kolegium prawników. Kolegium to składa się ze wszystkich prawników, którzy uzyskali wpis na odpowiednią listę i posiadają uprawnienia do pełnienia funkcji praw-

<sup>23</sup> A. Parrilli, *Diritti della donna nella storia Italiana, Cammino Diritto*, lus 19, s. 2.

<sup>24</sup> A. Parrilli, *Diritti...*, s. 4.

nicznych w tym konkretnym sądzie. Aby móc praktykować jako adwokat, należy obligatoryjnie spełnić kilka warunków. Po pierwsze, należy przedstawić zaświadczenie z rejestrów karnych, które potwierdza brak skazania za przestępstwa, które mogłyby stanowić podstawę do skreślenia z rejestru adwokatów. Po drugie, wymagany jest dyplom ukończenia studiów prawniczych nadany lub potwierdzony przez jedną z uczelni w Królestwie. Po trzecie, przez co najmniej dwa lata po ukończeniu studiów należy praktykować jako adwokat, uczestniczyć w rozprawach cywilnych, karnych przed sądami i trybunałami. Obligatoryjnym elementem jest złożenie egzaminu teoretyczno-praktycznego przed komisją, składającego się z części pisemnej i ustnej. W trakcie egzaminu ustnego należy wykazać się znajomością paremii prawniczych oraz przepisów do konkretnych sytuacji faktycznych. Egzamin pisemny obejmuje pytania otwarte z zakresu dziedziny prawa. Jeśli rada odrzuci wniosek, wnioskodawca może odwołać się do sądu apelacyjnego. Od decyzji sądu apelacyjnego przysługuje możliwość wniesienia kasacji. Wymogi dotyczące wykonywania zawodu adwokata, jakie obowiązywały, nie odnosiły się bezpośrednio do płci ani nie wykluczały kobiet wprost. Niemniej jednak powody wyłączenia kobiet były oparte na innych czynnikach, które nie miały charakteru czysto prawnego<sup>25</sup>. Rola kobiety sprowadzała się do odgrywania kulturowo narzuconej roli<sup>26</sup>. W większości krajów europejskich kobiety uzyskały prawo do wykonywania praktyki lekarskiej wcześniej niż do praktyki prawniczej<sup>27</sup>.

Lidia Pöet ukończyła studia prawnicze na Uniwersytecie w Turynie w 1881 r., a w 1883 r. ubiegała się o przyjęcie w szeregach adwokatury. Pöet spełniła wszystkie wymagania ustawowe i pomyślnie zdała egzamin, co pozwoliło jej uzyskać kwalifikacje do wykonywania zawodu prawnika. Była pierwszą kobietą w Europie, która podjęła próbę zdobycia tych kwalifikacji<sup>28</sup>. Decyzja Rady Adwokackiej w Turynie w sprawie Pöet wzbudziła duże zainteresowanie i wywołała

25 J. Mazzuca, *Un silenzio eloquente. Donne e avvocatura dalle retoriche dell'esclusione alla dialettica del riconoscimento*, „Politica del diritto” 2022, nr 4, s. 597–638.

26 A. Facchi, *Starting from equality. A path on the feminist thought about law*, Vol. 1 No. 1 (2012): *About Genders. Lgbtqi, Queer, Masculinities, Feminisms and Other Boundaries*, s. 122.

27 James C. Albisetti, *Portia Ante Portas: Women and the Legal Profession in Europe, ca. 1870–1925*, „Journal of Social History” 2000, t. 33, Issue 4, s. 825.

28 N. Sbano, *Donne Diritti Dalla Sentenza Mortara Del 1906 Alla Prima Avvocata Italiana*, Bologna: Il Mulino, 2004. Print. Storia Dell'avvocatura in Italia, s. 13.



sensacją wśród opinii publicznej. Dyskusje na jej temat wywołały wiele kontrowersji, toczyły się zarówno w kraju, jak i poza nim.

Prokurator Królestwa Giuseppe Moggi, który stacjonował w Turynie, złożył odwołanie do Sądu Apelacyjnego przeciwko decyzji miejscowej izby adwokackiej o przyjęciu Poët do grona adwokatów. Sędziowie z Turynu zdecydowali o wykreśleniu Poët z rejestru adwokatów na podstawie przesłanek, które nie były oparte na literze prawa. Podnieśli, że zawód prawnika powinien być zakwalifikowany jako urząd publiczny, co skutkowałoby wykluczeniem kobiet z tego zawodu. Przepisy wykluczały kobiety z urzędów publicznych. Kolejnym argumentem przemawiającym za tym, iż kobiety nie powinny brać udziału w postępowaniu sądowym, jest spektrum stanów faktycznych i czynów zabronionych. Podczas czynności często poruszano tematy brutalne, okrutne czy chociażby wstydlive dla płci pięknej. Wskazano również, że noszenie tog na sukienkach jest dziwnym zjawiskiem, a także obecność kobiety adwokata mogła skłonić sędziów do ich faworyzowania. Sędziowie z Turynu użyli argumentów opartych na stereotypach płciowych. Twierdzili, że kobiety nie nadają się do pracy prawniczej z powodu braku odpowiednich sił intelektualnych i moralnych, a także słabości fizycznej. Wskazywali, że kobiety nie powinny dążyć do równouprawnienia.



## ORZECZENIE

W wyroku wskazano, iż: "La questione sta tutta in vedere se le donne possano o non possano essere ammesse all'esercizio dell'avvocheria [...]. Ponderando attentamente la lettera e lo spirito di tutte quelle leggi che possono aver rapporto con la questione in esame, ne risulta evidente esser stato sempre nel concetto del legislatore che l'avvocheria fosse un ufficio esercibile soltanto da maschi e nel quale non dovevano punto immischiarci le femmine [...]. Vale oggi ugualmente come allora valeva, imperocché oggi del pari sarebbe disdicevole e brutto veder le donne discendere nella forense palestra, agitarsi in mezzo allo strepito dei pubblici giudizi, accalorarsi in discussioni che facilmente trasmodano, e nelle quali anche, loro malgrado, potrebbero esser tratte oltre ai limiti che al sesso più gentile si conviene di osservare: costrette talvolta a trattare ex professo argomenti dei quali le buone regole della vita civile interdicono agli stessi uomini di fare motto alla presenza di donne oneste. Considerato che dopo il fin qui detto non occorre nemmeno di ac-

cennare al rischio cui andrebbe incontro la serietà dei giudizi se, per non dir d'altro, si vedessero talvolta la toga o il tocco dell'avvocato sovrapposti ad abbigliamenti strani e bizzarri, che non di rado la moda impone alle donne, e ad acconciature non meno bizzarre; come non occorre neppure far cenno del pericolo gravissimo a cui rimarrebbe esposta la magistratura di essere fatta più che mai segno agli strali del sospetto e della calunnia ogni qualvolta la bilancia della giustizia piegasse in favore della parte per la quale ha perorata un'avvocatessa leggiadra [...]. Non è questo il momento, né il luogo di impegnarsi in discussioni accademiche, di esaminare se e quanto il progresso dei tempi possa reclamare che la donna sia in tutto eguagliata all'uomo, sicché a lei si dischiuda l'adito a tutte le carriere, a tutti gli uffici che finora sono stati propri soltanto dell'uomo. Di ciò potranno occuparsi i legislatori, di ciò potranno occuparsi le donne, le quali avranno pure a riflettere se sarebbe veramente un progresso e una conquista per loro quello di poter mettersi in concorrenza con gli uomini, di andarsene confuse fra essi, di divenirne le uguali anziché le compagne, siccome la provvidenza le ha destinate"<sup>29</sup>.

Fragment orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Turynie, który został przedstawiony powyżej, ukazuje, z jakimi trudnościami kobiety musiały się zmagać, aby móc czynnie uczestniczyć w wymiarze sprawiedliwości. Uzyskanie przez adwokat Poët dyplomu ukończenia studiów prawniczych oraz wpisu

<sup>29</sup> Corte d'Appello di Torino 11/11/1883 in Giur. it. 1884, I, c. 9 ss in ordine alla richiesta della dottoressa Lidia Poët di essere iscritta all'Albo degli Avvocati (dostęp: 14.05.2023 r.). Tłumaczenie własne: "Pytanie dotyczy tego, czy kobiety mogą być dopuszczone do wykonywania zawodu [...]. Jeśli uważnie rozważy się literę i ducha wszystkich tych praw, które mogą mieć związek z omawianą kwestią, oczywiste jest, że w koncepcji prawodawcy zawsze było to, że zawód ten był urzędem, który mógł być wykonywany tylko przez mężczyzn i że kobiety nie powinny być w to zaangażowane [...]. Jest to tak samo ważne dzisiaj, jak wtedy, ponieważ dzisiaj byłoby również niestosowne i brzydkie widzieć kobiety schodzące do gimnazjum prawniczego, poruszające się wśród zgłębku publicznych osądów, rozgrzewające się w dyskusjach, które łatwo ulegają transmografikacji i w których, wbrew sobie, mogą zostać wyciągnięte poza granice, których łagodniejsza pleć jest zobowiązana przestrzegać: czasami zmuszone do zajmowania się *ex professo* sprawami, o których dobre zasady życia cywilnego zabraniają mężczyznom dyskutować w obecności uczciwych kobiet. Biorąc pod uwagę, że po tym, co zostało powiedziane do tej pory, nie trzeba nawet wspominać o ryzyku, na jakie narażona byłaby powaga wyroków, gdyby, delikatnie mówiąc, czasami widziano szatę lub dotyk prawnika nałożony na dziwne i dziwaczne ubrania, które moda często narzuca kobietom, i nie mniej dziwaczne fryzury. Podobnie jak nie ma potrzeby wspominać o bardzo poważnym niebezpieczeństwie, na jakie narażona byłaby władza sądownicza, która stałaby się bardziej niż kiedykolwiek celem strzał podejrzeń i oszczerstw, ilekroć szala sprawiedliwości przechyliłaby się na korzyść strony, za którą opowiadał się pełen wdzięku prawnik [...]. To nie jest czas ani miejsce, aby angażować się w akademickie dyskusje, aby badać, czy i w jakim stopniu postęp czasów może wymagać, aby kobiety były równe mężczyznom pod każdym względem, aby mogły mieć dostęp do wszystkich karier, do wszystkich urzędów, które do tej pory były domeną wyłącznie mężczyzn. Ustawodawcy mogą się tym zająć, kobiety mogą się tym zająć, a także będą musiały rozważyć, czy naprawdę postępem i osiągnięciem byłoby dla nich konkutowanie z mężczyznami, mieszanie się z nimi, stawianie się im równymi, a nie ich towarzyszami, zgodnie z zamierzeniami opatrności".





na listę adwokatów zostało opisane w gazecie „La Donna”, która była znana jako gazeta feministek walczących o równouprawnienie.

W dniu 11.11.1883 r. Sąd Apelacyjny podtrzymał odwołanie Prokuratora Generalnego i nakazał usunięcie Lidii Poët z rejestru adwokatów. Sąd Kasacyjny utwierdził tę decyzję, argumentując, że zawód prawnika jest urzędem publicznym i zgodnie z aktualnym prawem kobiety nie mogą zajmować urzędów publicznych.

Prawnik Amedeo Sandrini wskazuje potrzebę dokonania dogłębnej reformy legislacyjnej, w szczególności w wymiarze sprawiedliwości. Minister Sacchi również wskazuje nieuchronność zmiany. W dniu 17.07.1919 r. nastąpił przełom w sprawie Poët, gdy parlament zatwierdził ustawę Sacchi, która oficjalnie umożliwiała kobietom pełnienie urzędów publicznych, z wyjątkiem służby sądowniczej, polityki i wojska<sup>30</sup>. Zgodnie z nią kobiety mają prawo wykonywać wszystkie zawody i zajmować stanowiska publiczne na równych prawach z mężczyznami, z wyjątkiem tych, które są wyraźnie zabronione przez prawo, które reguluje władzę sądowniczą, wykonywanie praw i władz politycznych, oraz dotyczące obrony narodowej, zgodnie ze specyfikacją określoną w szczególnym rozporządzeniu<sup>31</sup>. W 1920 r. Lidia Poët (w wieku 65 lat) uzyskała możliwość złożenia wpisu o przyjęcie do izby adwokackiej.

Początek XX wieku przyniósł pierwsze inicjatywy na rzecz równouprawnienia kobiet we Włoszech. Lidia Poët angażowała się w te działania poprzez aktywny udział w pierwszym Kongresie Włoszek w Rzymie w 1908 r. Wraz z innymi działaczkami postulowała o powszechne prawo wyborcze czy edukację. Lidia była również aktywna w Międzynarodowej Radzie Kobiet, angażując się w pomoc dla nieletnich we Włoszech oraz krytykując niewłaściwe systemy kar, więzienia oraz zakłady poprawcze. Lidia Poët angażowała się również w sprawy praw więźniów i promowała ideę resocjalizacji. W 1883 r. brała udział w I Międzynarodowym Kongresie Penitencjarnym, gdzie wyrażała swoje przekonanie o bezskuteczności działań karnych.

30 I. E. Pipponzi, *La caparbietà e la determinazione di Lidia Poet, la prima donna avvocata*, „MAGGIO – AGOSTO” 2019, nr 2, [https://www.cassaforense-it.translate.googleusercontent.com/translate/cassa/la-previdenza-forense/avvocatura/la-caparbieta/C3%A0-e-la-determinazione-di-lidia-poet-la-prima-donna-avvocata/?\\_x\\_tr\\_sl=it&\\_x\\_tr\\_tl=pl&\\_x\\_tr\\_hl=pl&\\_x\\_tr\\_pto=sc](https://www.cassaforense-it.translate.googleusercontent.com/translate/cassa/la-previdenza-forense/avvocatura/la-caparbieta/C3%A0-e-la-determinazione-di-lidia-poet-la-prima-donna-avvocata/?_x_tr_sl=it&_x_tr_tl=pl&_x_tr_hl=pl&_x_tr_pto=sc) (dostęp: 14.05.2023 r.).

31 Legge 17 Luglio 1919, n. 1176 Che stabilisce norme circa la capacita' giuridica della donna.



## PODSUMOWANIE

Ewolucja roli kobiet w wymiarze sprawiedliwości jest stosunkowo nowym zjawiskiem, gdyż jeszcze ponad 100 lat temu ich płeć decydowała o społecznych ograniczeniach. Jednak obecnie cieszymy się zjawiskiem powszechnej równości kobiet i mężczyzn w zawodach prawniczych, które możemy zaobserwować zarówno na salach rozpraw, jak i na uczelniach prawniczych.

Na początku XIX w. zawody prawnicze, takie jak sędzia, adwokat czy prokurator, były zarezerwowane wyłącznie dla mężczyzn, a wizja kobiety praktykującej prawo wydawała się absurdalna. Jednak współcześnie możemy obserwować aktywny udział kobiet w wymiarze sprawiedliwości, stanowiących już połowę prawników, a w ostatnich dekadach ich liczba znacząco wzrosła. Ten postęp stanowi istotny krok w kierunku równouprawnienia płci i pełnego wykorzystania potencjału, jaki kobiety mają do zaferowania.

W 1859 r. w Królestwie Włoch miała miejsce reforma, która wprowadziła obowiązkową edukację podstawową, dążąc do zapewnienia równych możliwości edukacyjnych dla obu płci. Kolejny krok naprzód w uznawaniu praw kobiet miał miejsce w 1876 r., kiedy ogłoszono, że kobiety mają pełne prawo uczęszczać na uniwersytety i podjąć studia na poziomie doktoratu prawa.

W świadomości społecznej wciąż widoczne są stereotypy kobiecości oraz męskości<sup>32</sup>. Lidia Poët nie tylko była pierwszą prawniczką we Włoszech, ale także była jedną z pionierek walki o prawa kobiet, przyczyniając się do ich emancypacji. Poza tym była również jednym z prekursorów nowoczesnego prawa więziennego oraz propagatorką idei powszechnego prawa wyborczego.

Niestety, większość osób nadal nie jest zaznajomiona z postacią Lidii Poët. Była ona pierwszą kobietą, która ukończyła studia prawnicze w 1881 r., oraz pierwszą kobietą, która złożyła wniosek i uzyskała wpis do Izby Adwokackiej w Turynie, do której została przyjęta, a następnie z niej wykluczona. 11.11.1883 r. Sąd Apelacyjny potwierdził decyzję o usunięciu Lidii Poët z rejestru adwokatów na podstawie argumentu, że kobiety nie mogą pełnić urzędów publicznych, a zawód prawnika jest uznawany za taki urząd. Ta decyzja

32 M. E. Szatlacha, *Dylematy Polek na rynku pracy (w:) Feminizm po polsku*, red. F. Pierzchalski, K. Smyczyńska, M. Szatlach, K. Gębarowska, Warszawa 2011, s. 130.



została utrzymana przez Sąd Kasacyjny. Dopiero w 1919 r. uchwalono ustawę Sacchi, która umożliwiała kobietom zajmowanie urzędów publicznych, z wyjątkiem służby sądowej, polityki i wojska. Lidia Poët była aktywną działaczką na rzecz równouprawnienia kobiet i brała udział w inicjatywach i kongresach promujących ich prawa. Uczestniczyła także w działaniach na rzecz reformy systemu karnego i resocjalizacji więźniów.

Dążenie do przełamania barier i zapewnienia równości płci to nieustanny i zdecydowany wysiłek, który wymaga ciągłych i radykalnych działań. Jest to proces, który obejmuje nie tylko tworzenie odpowiednich przepisów prawnych, lecz także stanowcze egzekwowanie ich przestrzegania, intensywną edukację społeczeństwa oraz aktywne promowanie postaw i wartości sprzyjających pełnej równości płci. Jednakże kluczowym elementem tego rewolucyjnego procesu jest zapewnienie nieugiętej gwarancji prawnego równouprawnienia płci, które stanowi nieodzowny krok w budowaniu społeczeństwa, w którym wszystkie jednostki mają równe szanse i prawa, a sprawiedliwość nie zna żadnych uprzedzeń czy ograniczeń.

## BIBLIOGRAFIA

### AKTY PRAWNE:

1. Legge 17 luglio 1919, n. 1176 Che stabilisce norme circa la capacita' giuridica della donna.

### LITERATURA:

1. Albisetti J.C., *Portia Ante Portas: Women and the Legal Profession in Europe, ca. 1870-1925*, „Journal of Social History” 2000, t. 33, Issue 4, <https://doi.org/10.1353/jsh.2000.0051>.
2. Albrecht Z., *Kwestia „kobieca” w naszej adwokaturze*, „Palestra” 1962, nr 6/1-2, s. 49-50.
3. Ciechomska M., *Od matriarchatu do feminizmu*, Poznań 1996.
4. Cyceron Marek Tulliusz, *Mowy (pro Mur. 27)*.
5. Domańska E., *Historia feminizmu i feministyczna historia*, „Odra” 1994, nr 7-8.
6. Facchi A., *Starting from equality. A path on the feminist thought about law*, „About Genders. Lgbtqi, Queer, Masculinities, Feminisms and Other Boundaries” 2012, t. 1, nr 1.
7. Grabowska B., *O gender przed gender, czyli XVIII i XIX-wieczna refleksja na temat kulturowych i społecznych uwarunkowań kobiecości – Mary Wollstonecraft i John Stuart Mill (w:) Genderowe filtry. Różnorodność doświadczenia i percepcji płci w przestrzeni publicznej i prywatnej*, red. D. Majka-Rostek, E. Banaszak, P. Czajkowski, Wrocław 2015.
8. Grabowska B., *Feminizm Johna Stuarta Milla*, „Kultura i Edukacja” 2012, nr 1 (87).
9. Helios J., Jedlecka W., *Wpływ feminizmu na sytuację społeczno-prawną kobiet*, Wrocław 2016.
10. Lendaro C.M., *Disuguaglianze, giurisdizione e persistente questione di genere in Magistratura*, „Lavoro Diritti Europa” 2019, nr 3.
11. Mazzuca J., *Un silenzio eloquente. Donne e avvocatura dalle retoriche dell'esclusione alla dialettica del riconoscimento*, „Politica del diritto” 2022, nr 4.
12. Milewski S., *Zanim kobieta została adwokatem*, „Palestra” 2002, nr 1-2.
13. Parrilli A., *Diritti della donna nella storia Italiana*, Cammino Diritto, lus 19.
14. Redzik A., *Kobiety w adwokaturze – kalendarium*, „Palestra” 2018, nr 12.
15. Sbano N., *Donne Diritti Dalla Sentenza Mortara Del 1906 Alla Prima Avvocata Italiana*, Bologna: Il Mulino, 2004. Print. Storia Dell'avvocatura in Italia.
16. Sokołowska M., *Rozdeptane na chwałę Bożą*, Gdańsk 1995.



17. Szatlacha M.E., *Dylematy Polek na rynku pracy (w:) Feminizm po polsku*, red. F. Pierzchalski, K. Smyczyńska, M. Szatlach, K. Gębarowska, Warszawa 2011.
18. Ślęczka K., *Feminizm. Ideologie i koncepcje społeczne współczesnego feminizmu*, Katowice 1999.
19. Środa M., *Mill i kobiety: między wolnością a równością*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria” 2006, nr 4 (60).
20. Tokarczyk R.A., *Doktryna społeczno-polityczna feminizmu (w:) Modernizm i feminizm. Postacie kobiece w literaturze polskiej i obcej*, red. E. Łach, Lublin 2001.
21. Tryfan B., *Dylematy emancypacji*, Warszawa 1989.
22. Zabłocka M., Zabłocki J., *Ustawa XII Tablic. Tekst – tłumaczenie – objaśnienie*, Warszawa 2003.

#### **ORZECZNICTWO:**

1. Corte d'Appello di Torino 11/11/1883 in Giur. it. 1884, I, c. 9 ss in ordine alla richiesta della dottoressa Lidia Poët di essere iscritta all'Albo degli Avvocati.

#### **ŹRÓDŁA INTERNETOWE:**

1. Pipponzi I. E., *La caparbietà e la determinazione di Lidia Poet, la prima donna avvocat*, 2/2019 MAGGIO – AGOSTO [https://www.cassaforense-it.translate.googleusercontent.com/translate/c3%a0-e-la-determinazione-di-lidia-poet-la-prima-donna-avvocata/?\\_x\\_tr\\_sl=it&\\_x\\_tr\\_tl=pl&\\_x\\_tr\\_hl=pl&\\_x\\_tr\\_pto=sc](https://www.cassaforense-it.translate.googleusercontent.com/translate/c3%a0-e-la-determinazione-di-lidia-poet-la-prima-donna-avvocata/?_x_tr_sl=it&_x_tr_tl=pl&_x_tr_hl=pl&_x_tr_pto=sc) (dostęp: 14.05.2023 r.).

## **STRESZCZENIE**

Artykuł przedstawia historię Lidii Poët w zawodzie adwokata oraz jej wpływ na rozwój prawa i przemiany zachodzące w systemie prawnym. W artykule ujęte zostały przeszkody, z jakimi musiały zmagać się kobiety, aby stać się częścią wymiaru sprawiedliwości. Adwokat Lidia Poët musiała stawić czoła ograniczonemu dostępowi do edukacji prawniczej, brakowi akceptacji społecznej oraz dyskryminacji na rynku pracy skutkującej cofnięciem uprawnień do wykonywania zawodu adwokata. Celem artykułu naukowego jest przedstawienie i analiza historii pierwszej kobiety adwokata w Europie oraz ukazanie wpływu społeczno-kulturowych uwarunkowań na rozwój kariery kobiet w dziedzinach prawa. Aktualnie kobiety mają znaczącą reprezentację w środowisku adwokackim, a wśród najmłodszych prawników i aplikantów adwo-

kackich można dostrzec ich wyraźną dominację. Niewiarygodne, że ponad sto lat temu nie było w ogóle żadnej praktykującej kobiety.

Słowa kluczowe: Lidia Poët, kobieta adwokat, feminizm, równouprawnienie, dyskryminacja

## **ABSTRACT**

The article presents the story of Lidia Poët in the legal profession and her influence on the development of law and transformations in the legal system. The article addresses the obstacles that women had to overcome to become part of the justice system. Lidia Poët, as a lawyer, had to face limited access to legal education, lack of social acceptance, and discrimination in the labor market, resulting in the revocation of her right to practice law. The aim of the scholarly article is to present and analyze the history of the first female lawyer in Europe and to highlight the influence of socio-cultural factors on the career development of women in the field of law. Currently, women have significant representation in the legal profession, and among the youngest lawyers and trainee advocates, their clear dominance can be observed. It is incredible that over a hundred years ago, there were no practicing women at all.

Keywords: Lidia Poët, woman lawyer, feminism, equality, discrimination





## Recenzja książki ●●●

*System Oznaczeń Kodeksowych,  
czyli jak pracować z kodeksami  
i pisać pisma*

**A. IREK  
ORAZ K. WIŚNIEWSKIEJ,  
WARSZAWA 2023**

**apl. adw. Natalia Kozłowska**

Izba Adwokacka w Krakowie



---

Książką, na którą warto zwrócić uwagę, w szczególności z perspektywy szkolenia aplikantów adwokackich czy aplikantów radcowskich, i którą warto poddać recenzji, jest *System Oznaczeń Kodeksowych, czyli jak pracować z kodeksami i pisać pisma* autorstwa A. Irek oraz K. Wiśniewskiej (wydana przez wydawnictwo C.H. Beck w 2023 r.). Zawarto w niej praktyczne i syntetyczne wskazówki, będące krótkim podsumowaniem dla osób sporządzających różnego rodzaju pisma procesowe na gruncie prawa karnego, cywilnego, gospodarczego i administracyjnego. Książka jest poświęcona m.in. usystematyzowaniu wiedzy w zakresie warunków sporządzania pism procesowych. Jest to przede wszystkim dobry sposób na dokonanie powtórzenia materiału zwłaszcza przed egzaminem końcowym. Po zapoznaniu się z autorskim systemem oznaczeń zaprezentowanym w książce, praca z wybranymi kodeksami i ustawami powinna być znacznie prostsza. Opracowanie jest przydatne również z perspektywy dokonania powtórzenia pewnych kwestii w codziennej pracy prawnika.

---

Książka została podzielona na cztery części, tj. dotyczące prawa karnego, cywilnego, gospodarczego oraz administracyjnego. Odpowiednio w każdym z poszczególnych działów zawarto autorskie opracowanie systemu oznaczeń w kodeksach i ustawach z wykorzystaniem odpowiednich kolorów (kartek





indeksujących), w celu lepszego zapamiętywania i uporządkowania przepisów wykorzystywanych w procesie tworzenia pism procesowych.

W części dotyczącej prawa karnego zaproponowano podział na odpowiednie kolory przepisów będących podstawą m.in. dla zarzutów materialnych, zarzutów procesowych, błędu w ustaleniach faktycznych, rażącej niewspółmierności kary oraz wymogów formalnych pisma, w kontekście przepisów w Kodeksie karnym, Kodeksie postępowania karnego, Kodeksie wykroczeń oraz Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia. Sporządzono również tabelę podsumowującą z podziałem na poszczególne zarzuty i najważniejsze informacje dotyczące m.in. wskazywania zakresu zaskarżenia czy wniosków w apelacji.

W dziale prawa cywilnego zawarto propozycję oznaczania przepisów z podziałem m.in. na nieważność postępowania, odrzucenie, umorzenie pozwu, zarzuty naruszenia prawa procesowego czy wymogi formalne apelacji, a następnie dokonano zastosowania powyższego systemu oznaczeń w perspektywie Kodeksu cywilnego czy Kodeksu postępowania cywilnego. W tej części zostały również opisane najistotniejsze kwestie dotyczące m.in. zakresu zaskarżenia i wniosków apelacyjnych.

W dziale prawa gospodarczego system oznaczeń w Kodeksie spółek handlowych został podzielony m.in. na przepisy dotyczące zgody, reprezentacji, podstaw prawnych i wymogów formalnych pozwu oraz danych w komparcji umowy. Tak jak w poprzednich działach zawarto tabelę oznaczania przepisów oraz oddzielny dział dotyczący formy i niezbędnych elementów umowy gospodarczej.

W części prawa administracyjnego oznaczenia kodeksowe zostały podzielone m.in. na zarzuty prowadzące do stwierdzenia nieważności, naruszenia przepisów postępowania czy wymogi formalne skargi do wojewódzkiego sądu administracyjnego oraz wymogi formalne skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Po tabeli oznaczania przepisów w książce można znaleźć informacje dotyczące wskazywania zakresu zaskarżenia czy wniosków do skargi i skargi kasacyjnej.

Należy również nadmienić, że oprócz propozycji systemu oznaczeń w książce zostały zawarte cenne uwagi i wskazówki przydatne podczas sporządzania pisma procesowego z danej gałęzi prawa. Powyższy zaproponowany system

oznaczeń kodeksowych niewątpliwie pozwala na szybkie zweryfikowanie i eliminację pewnych powstałych wątpliwości podczas sporządzania pism procesowych czy umów gospodarczych. Książka stanowi również dobre podsumowanie w kontekście wymogów formalnych w zakresie poszczególnych pism, tj. m.in. apelacji karnej, apelacji cywilnej, niezbędnych elementów umowy gospodarczej czy skargi do wojewódzkiego sądu administracyjnego czy skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Podsumowaniem każdego działu w zakresie poszczególnych gałęzi prawa są zawarte wzory pism procesowych uwzględniające wymogi formalne w zakresie apelacji karnej, apelacji w sprawach o wykroczenia, apelacji cywilnej, apelacji w postępowaniu nieprocesowym, pozwu w postępowaniu gospodarczym, skargi do wojewódzkiego sądu administracyjnego oraz skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego. W celu lepszego zrozumienia i dostosowania do potrzeb czytelnika wzory pism zostały sporządzone zarówno bez komentarza Autorek książki, jak również z dodatkowym komentarzem, będącym wyjaśnieniem w zakresie wymogów formalnych omawianych pism, jak również istotnych kwestii mających wpływ na dane pismo procesowe.

Niewątpliwie książka jest dobrą podstawą do przygotowania różnego rodzaju pism procesowych czy umów gospodarczych, w szczególności dla aplikantów przygotowujących się do różnego rodzaju kolokwium lub egzaminów końcowych. Tym samym jest to pozycja godna polecenia.





## Recenzja książki ●●●

*Skarga do WSA.  
Praktyczne wskazówki,  
przykłady, kazusy, orzecznictwo*

**T. GROSSMANNA,  
WARSZAWA 2023**



**apl. adw. dr Adam Koziń**

Uniwersytet Jagielloński, Izba Adwokacka w Krakowie

---

Publikacja pt. *Skarga do WSA. Praktyczne wskazówki, przykłady, kazusy, orzecznictwo* autorstwa Tomasza Grossmanna, który jest sędzią Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu w wydziale ogólnoadministracyjnym, wydana przez Wydawnictwo C.H. Beck w 2023 r., Warszawa 2023 jest warta poddania recenzji, zwłaszcza że jest adresowana do aplikantów adwokackich oraz radcowskich w perspektywie kolokwium z prawa administracyjnego w ramach szkolenia zawodowego, a także samego egzaminu zawodowego.

---

Książka składa się z przedstawienia przykładowej skargi wraz z dokładnym omówieniem, a także jedenastu wzorów pism zarówno skarg, jak też sprzeciwu oraz opinii o braku podstaw do wniesienia skargi. Warto podkreślić, że stany faktyczne, na których oparte są wzory pism, pochodzą z różnych dziedzin prawa administracyjnego.

W pierwszej części Autor publikacji zaprezentował przykładową skargę, która została również szczegółowo omówiona ze wskazaniem istotnych elementów, a także podstawowych zasad sporządzania oraz wnoszenia skargi. Równ-



czesnie wraz z tym omówieniem wskazano różnice pomiędzy skargą a sprzeciwem od decyzji w oparciu o art. 138 § 2 k.p.a.

Druga część książki składa się z jedenastu kazusów, wśród których są skarga do WSA na decyzję podziałową, sprzeciw od decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, skarga do WSA w przedmiocie opłaty adiacenckiej, opinia o braku podstaw do wniesienia skargi do WSA w sprawie dotyczącej ochrony zwierząt, skarga do WSA z zakresu gospodarki nieruchomościami i zagospodarowania przestrzennego, skarga do WSA w przedmiocie pozwolenia na budowę, skarga do WSA w przedmiocie czasowego odebrania broni, skarga do WSA w przedmiocie informacji publicznej, skarga do WSA na akt prawa miejscowego w postaci uchwały rady miejskiej, skarga do WSA w przedmiocie cudzoziemców, a także skarga do WSA w przedmiocie administracyjnej kary pieniężnej.

Zaznaczyć należy, że w każdym kazusie znajduje się oprócz jego treści również zaproponowana przez Autora propozycja rozwiązania kazusu, a także przedstawienie najważniejszych zagadnień o charakterze prawnomaterialnym oraz prawnoprocesowym związanych z danym stanem faktycznym oraz prawnym. Propozycje rozwiązania kazusu w postaci skargi do WSA, sprzeciwu do WSA składają się z elementów formalnych, a także sformułowania zarzutów oraz wniosków, a zatem pełnego petitum skargi lub sprzeciwu. Podkreślić należy, że w części dotyczącej omówienia i przedstawienia najważniejszych zagadnień związanych z danym kazusem Autor przedstawia reprezentatywne orzecznictwo, poglądy doktryny, a także wykładnię oraz interpretację poszczególnych przepisów. Dziedziny prawa administracyjnego, do których zostały ułożone kazusy, są reprezentatywne z perspektywy prawa administracyjnego materialnego, a zatem pozwalają na zapoznanie się z kluczowymi elementami najważniejszych dziedzin tego prawa.

Recenzowana książka jest strukturalnie zbudowana logicznie, prezentowane treści mają charakter przejrzysty dla czytelnika. Książka może stanowić pomoc dla aplikantów adwokackich oraz radcowskich w przygotowywaniu się do kolokwium z prawa administracyjnego, ale szczególnie do egzaminu zawodowego, czy to adwokackiego, czy też radcowskiego. Pozwala na uporządkowanie wiedzy, naukę prawidłowego pisania pism procesowych, a równocześnie pozwala na rozwinięcie wiedzy i umiejętności prawidłowego formułowania pism procesowych z obszaru prawa administracyjnego, jak też wskazuje re-

prezentatywne nurty i kierunki orzecznicze oraz doktrynalne, przez co staje się kompendium podstawowej wiedzy z zakresu prawa administracyjnego w odniesieniu do prowadzenia spraw i przygotowywania pism procesowych w tym obszarze. Propozycja ta jest zatem godna polecenia dla aplikantów adwokackich i radcowskich, ale też generalnie dla praktyków prawa.





## Recenzja książki ●●●

*Zgody korporacyjne  
i komparacje umów  
z przykładami*

**K. BENNICH, R. STRUBEL,  
WARSZAWA 2022**



**apl. adw. dr Adam Koziń**

Uniwersytet Jagielloński, Izba Adwokacka w Krakowie

---

Publikacja pt. *Zgody korporacyjne i komparacje umów z przykładami* autorstwa Karoliny Bennich oraz Roksany Strubel, wydana przez Wydawnictwo C.H. Beck w 2023 r., jest warta poddania recenzji, zwłaszcza że jest adresowana do aplikantów adwokackich oraz radcowskich w perspektywie kolokwium z prawa gospodarczego w ramach szkolenia zawodowego, a także samego egzaminu zawodowego. Autorka Karolina Bennich jest radcą prawnym, a także absolwentką Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, jak też Podyplomowego Studium Prawa Własności Intelektualnej na Uniwersytecie Warszawskim oraz Akademii Arbitrażu organizowanej przez Europejskie Centrum Arbitrażu, natomiast Autorka Roksana Strubel jest adwokatem i absolwentką studiów prawniczych na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego. Obie Autorki posiadają doświadczenie zawodowe w zakresie obsługi prawnej przedsiębiorców polskich oraz zagranicznych.

---

Książka składa się z szesnastu rozdziałów oraz planu nauki z prawa gospodarczego. W publikacji znajdują się wskazówki w zakresie prawidłowego sporządzania umów gospodarczych w odniesieniu do komparacji umowy, sposobu reprezentacji, zgód korporacyjnych, jak też zachowania elementów,





które są wymagane ustawą. Zaznaczyć należy, że elementy te mają charakter podstawowy przy przygotowywaniu umowy z perspektywy zachowania jej ważności, a zatem mają one znaczenie w kontekście egzaminów podczas szkolenia zawodowego oraz samego egzaminu zawodowego, ale także w praktyce prawniczej. W książce dokonano omówienia w tym zakresie umów, których stroną są spółki osobowe: jawna, partnerska, komandytowa, komandytowo-akcyjna, jak też kapitałowe: z ograniczoną odpowiedzialnością, z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji, prosta spółka akcyjna, prosta spółka akcyjna w organizacji, spółka akcyjna, spółka akcyjna w organizacji. Ponadto omówienie dotyczy umów, których stroną są: osoby fizyczne, osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą, spółka cywilna, spółki w restrukturyzacji, spółki w upadłości, a także spółki w likwidacji na przykładzie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. W konsekwencji zatem warto zauważyć, że Autorki dokonały holistycznego i reprezentatywnego przeglądu podmiotów, które mogą być stronami umów gospodarczych. W większości omówienia poszczególnych umów poza uwagami wprowadzającymi w problematykę danego podmiotu jako strony umowy znajduje się przykładowa komparcja, wskazane są najważniejsze przepisy z Kodeksu spółek handlowych, a także innych ustaw mających relewantne znaczenie z perspektywy przedmiotowej umowy, a także omówiona jest reprezentacja i ewentualne zgody korporacyjne. Ponadto Autorki zaznaczają kluczowe elementy w kontekście egzaminu, a także wskazują, jeśli dana problematyka pojawiła się na egzaminie oraz w jakim zakresie ona tam wystąpiła. W książce można znaleźć również niewielkie odniesienia do orzecznictwa oraz literatury, szczególnie w sytuacji sporu w doktrynie lub orzecznictwie.

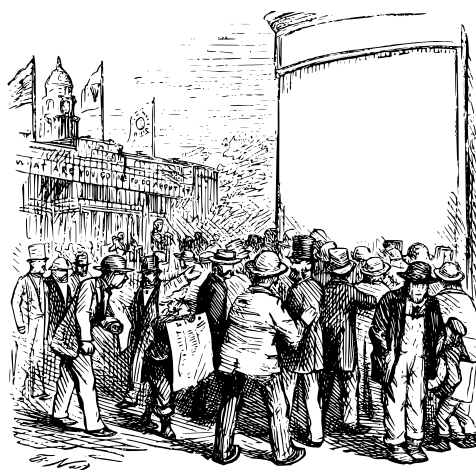
Recenzowana książka jest strukturalnie zbudowana logicznie, prezentowane treści mają charakter przejrzysty dla czytelnika, a język jest poprawny. Publikacja może stanowić pomoc nie tylko dla aplikantów adwokackich oraz radcowskich w przygotowywaniu się do egzaminu zawodowego, czy to adwokackiego, czy też radcowskiego, ale także dla praktyków zajmujących się przygotowywaniem umów w obrocie gospodarczym pomiędzy różnymi podmiotami. Z tego też względu ważnym elementem jest omówienie różnych podmiotów, w tym także w sytuacjach likwidacji, upadłości oraz restrukturyzacji, co może czasem nastroczać określone problemy, a podstawowe elementy umowy determinują jej ważność oraz skuteczność. Książka pozwala na uporządkowanie wiedzy, naukę prawidłowego tworzenia podstawowych elementów umów w obrocie gospodarczym, w tym szczególnie komparcy-

cji i zgód korporacyjnych. Równocześnie należy zaznaczyć, że publikacja dotyczy pewnego podstawowego i kluczowego, ale jednak elementu tworzenia umów, a zatem nie znajdują się w książce omówienia umów z perspektywy przedmiotowej, ale tylko podmiotowej. Wyszczególnienie jednak tych elementów wydaje się być ważne i pozwala na skupienie się czytelnika na konkretnym elemencie i przeanalizowaniu go, jak też porównaniu różnych wersji w zależności od podmiotów będących stroną umowy. Propozycja ta jest zatem godna polecenia dla aplikantów adwokackich i radcowskich, ale też generalnie dla praktyków prawa.





# Afisz



**MŁODA  
PALESTRA**  
CZASOPISMO APLIKANTÓW ADWOKACKICH



## Sprawozdanie z uroczystości ślubowania adwokatów

Izby Adwokackiej w Warszawie  
w dniu 11.09.2023 r.

**apl. adw. Dominika Gałus**

Izba Adwokacka w Warszawie




---

**W dniu 11.09.2023 r. w hotelu Hilton Warsaw City w Warszawie odbyło się uroczyste ślubowanie adwokatów Izby Adwokackiej w Warszawie, którzy zdali egzamin zawodowy przeprowadzany w dniach 25–28.04.2023 r. W uroczystości uczestniczyli członkowie rodziny, patroni, przyjaciele oraz – co oczywiste – ślubujący, wstępujący w szeregi Adwokatury warszawskiej.**

---

Uroczystość rozpoczął Dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie adw. Mikołaj Pietrzak, prosząc o wprowadzenie sztandaru Izby Adwokackiej w Warszawie, a następnie odtworzony został hymn Rzeczypospolitej Polskiej oraz hymn Unii Europejskiej. Dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie przywitał zaproszonych gości, członków Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie, organów administracji publicznej, sądów administracyjnych, sądów powszechnych, Trybunału Konstytucyjnego, organów Unii Europejskiej, a także reprezentantów samorządu aplikantów adwokackich.

Następnie Dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie adw. Mikołaj Pietrzak pogratulował ślubującym pomyślnego zdania egzaminu zawodowego oraz zauważył, że akt ślubowania jest istotnym i pamiętnym wydarzeniem

w życiu każdego adwokata. Dziekan podkreślił znaczenie empatii, godności, niezależności i odwagi – jako najważniejszych cnót adwokackich, które powinny podlegać kultywowaniu przez każdego adwokata w jego praktyce zawodowej. W kontekście wartości, które powinny być realizowane przez adwokatów, podkreślona została wartość niezależności od presji wywieranej przez różne środowiska, jaką powinni odznaczać się adwokaci. Dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie podkreślił także rolę niezależnego samorządu adwokackiego oraz znaczenie relacji formowanych pomiędzy członkami Adwokatury w kontekście należytego wykonywania zawodu adwokata. Dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie zwrócił również uwagę na znaczenie tajemnicy adwokackiej, a także roli Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie jako instytucji udzielającej wsparcia nowym adwokatom. Na zakończenie raz jeszcze pogratulował i wyraził wyrazy uznania z tytułu uzyskania pozytywnego wyniku egzaminu zawodowego wobec składających ślubowanie.

W dalszej kolejności głos zabrał Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej adw. Przemysław Rosati. Podkreślił on znaczenie dnia ślubowania dla ślubujących, aktywnych adwokatów oraz całej Adwokatury. Pogratulował wszystkim ślubującym oraz podkreślił znaczenie sukcesu odniesionego przez zdających, a także wkładu ich bliskich w osiągnięty sukces. Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej podkreślił znaczenie przyzwoitości, otwartości, niezależności i wolności, które adwokaci powinni doceniać jako wartości wpisujące się w rdzeń wykonywania zawodu adwokata, po czym przytoczył następującą treść uchwały Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Adwokatury przyjętą dnia 16.06.2023 r.: „Krajowy Zjazd Adwokatury, w trosce o dobro Rzeczypospolitej Polskiej i jej obywateli, w szczególności o praworządność, demokrację i poszanowanie wartości konstytucyjnych, uchwała, co następuje.

Krajowy Zjazd Adwokatury apeluje do wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, niezależnie od przekonań politycznych, aby czynnie uczestniczyli w procesie wyborczym, wykorzystując swoje prawo do głosowania. Wybory parlamentarne stanowią fundament demokracji i umożliwiają obywatelom wyrażenie swojej woli w kształtowaniu Państwa. Krajowy Zjazd Adwokatury zachęca wszystkich obywateli do dokonywania wyborów tych kandydatów, którzy wykazują szacunek i poszanowanie dla wartości konstytucyjnych, wartości europejskich, praw i wolności osobistych. Wybierając przedstawicieli władzy

ustawodawczej, kierujemy się przede wszystkim dobrem wspólnym, stabilnością prawną naszego Państwa oraz gwarancją rządów prawa i przestrzegania praworządności.

Krajowy Zjazd Adwokatury podkreśla przy dokonywanych wyborach wagę poszanowania praw mniejszości. Obywatele powinni wybierać kandydatów, którzy respektują i chronią prawa wszystkich grup społecznych, w tym mniejszości narodowych, etnicznych, religijnych, seksualnych i innych. Ochrona praw mniejszości jest fundamentem demokratycznego społeczeństwa opartego na zasadzie równości i sprawiedliwości.

Krajowy Zjazd Adwokatury podkreśla znaczenie członkostwa Polski w Unii Europejskiej dla rozwoju Państwa i obywateli oraz wskazuje, że wybór kandydatów, którzy opowiadają się za pozostaniem Polski w Unii Europejskiej i współpracą z innymi państwami członkowskimi, stanowi fundament i rację stanu Rzeczypospolitej Polskiej.

Krajowy Zjazd Adwokatury zwraca uwagę na konieczność wyboru kandydatów, którzy gwarantują rządy prawa i przestrzeganie praworządności, a także dotrzymanie zobowiązań międzynarodowych przez Rzeczpospolitą Polską. Przestrzeganie prawa oraz wierność zobowiązaniom międzynarodowym stanowi fundament demokratycznego państwa prawnego i buduje zaufanie zarówno wewnątrz kraju, jak i na arenie międzynarodowej.

Krajowy Zjazd Adwokatury apeluje do obywateli, aby w swoich wyborach brali pod uwagę również interesy przyszłych pokoleń. Podejmowane decyzje wyborcze będą miały wpływ na jakość życia przyszłych pokoleń, sposób funkcjonowania państwa i systemu wymiaru sprawiedliwości.

Krajowy Zjazd Adwokatury zobowiązuje członków Adwokatury do szerzenia świadomości prawnej w społeczeństwie i informowania obywateli o znaczeniu udziału w wyborach oraz dokonywania wyborów zgodnych z wartościami konstytucyjnymi, wartościami europejskimi, prawami i wolnościami osobistymi, poszanowaniem praw mniejszości, pozostaniem Polski w Unii Europejskiej oraz gwarancją rządów prawa i przestrzegania praworządności”.

Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej adw. Przemysław Rosati, odnosząc się do treści uchwały Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Adwokatury, podkreślił



znaczenie samorządu adwokackiego jako gwaranta niezależnego wykonywania zawodu adwokata.

W dalszej kolejności głos zabrała Wicedziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie, Przewodnicząca Komisji Szkolenia Aplikantów Adwokackich Warszawskiej Izby oraz Komisji Kształcenia Naczelnej Rady Adwokackiej dr adw. Katarzyna Gajowniczek-Pruszyńska, gratulując ślubującym zdania egzaminu zawodowego oraz rozpoczęcia prowadzenia praktyki zawodowej. Następnie podziękowała Kierownikowi i pracownikom Działu Szkolenia Aplikantów Adwokackich w Warszawie, jak również zachęciła nowych adwokatów do zaangażowania się w aktywność organizacyjną na rzecz samorządu adwokackiego.

Następnie była przewodnicząca Samorządu Aplikantów Adwokackich Mece-nas Hanna Szkudlarek-Kownacka w imieniu nowych adwokatów złożyła podziękowania członkom Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie, kierownikowi i opiekunom roku, staroście roku oraz starostom i wicestarostom grup, jak również podkreśliła znaczenie składanej przez młodych adwokatów przysięgi adwokackiej w kontekście pracy adwokata, funkcjonowania sprawiedliwości i przestrzegania praw człowieka.

Głos zabrał wybitny specjalista z zakresu prawa karnego adwokat Radosław Baszuk, który wygłosił uroczysty wykład pt. „Odpowiedzialne nieposłuszeństwo – dlaczego prawnicy nie powinni być najemnikami?”. W swoim wystąpieniu odniósł się do myśli Maxa Webera, zgodnie z którą prawnicy oparli wykonywanie swojego zawodu, świadczenie usług na wyspecjalizowanej wiedzy, cenionej przez niezdolnych do jej samodzielnego opanowania klientów, a także do wartości, jakie powinny przyświecać adwokatowi, oraz wyznań, z jakimi może mierzyć się w toku wykonywania przez niego zawodu.

Punktem kulminacyjnym uroczystości był moment złożenia ślubowania stosownie do art. 5 ustawy z 26.05.1982 r. Prawo o adwokaturze. Młodzi adwokaci złożyli ślubowanie przed Dziekanem Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie adw. Mikołajem Pietrzakiem o treści: „Ślubuję uroczystość w swej pracy adwokata przyczyniać się ze wszystkich sił do ochrony praw i wolności obywatelskich oraz umacniania porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, obowiązki swe wypełniać gorliwie, sumiennie i zgodnie z przepisami prawa, zachować tajemnicę zawodową, a w postępowaniu swoim kierować się zasadami godności, uczciwości, słuszności i sprawiedliwości społecznej”.



# Sprawozdanie ze ślubowania Adwokatów

Izby Adwokackiej w Krakowie



**apl. adw. dr Adam Koziń**

Uniwersytet Jagielloński, Izba Adwokacka w Krakowie

---

W dniu 5 września 2023 r. w zabytkowych budynkach Fortu pod Kopcem Kościuszki odbyło się ślubowanie adwokatów Izby Adwokackiej w Krakowie. Uroczystość ta jest zwieńczeniem wieloletniej nauki najpierw na studiach prawniczych, a następnie szkoleń w ramach aplikacji adwokackiej. Poprzez złożenie rotę ślubowania aplikanci adwokaccy stają się pełnoprawnymi adwokatami wraz z przysługującymi im szerokimi uprawnieniami, ale równocześnie dużą odpowiedzialnością. Zadaniem kolejnego pokolenia adwokatów będzie stanie na straży demokratycznego porządku prawnego Polski, a także ochrona praw i wolności człowieka oraz obywatela.

---

Uroczystość rozpoczęła się od wprowadzenia sztandaru Izby Adwokackiej w Krakowie, odśpiewania hymnu państwowego, a następnie słowa Dziekana Izby Adwokackiej w Krakowie adw. Aleksandra Guta, a następnie zaproszonych Gości. W imieniu Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej adw. Przemysław Rosatiego głos zabrał Prezes Ośrodka Badawczego Adwokatury adw. Paweł Gieras, który przekazał serdeczne gratulacje i wyrazy uznania dla nowych adwokatów od Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej. Następnie gratulacje dla nowych adwokatów wyraziła w imieniu Dziekana Wydziału Prawa



i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie prof. dr. hab. Jerzego Pisulińskiego Pani dr hab. Barbara Iwańska, prof. UJ – prodziekan Wydziału Prawa i Administracji UJ. Głos zabrał również Dziekan Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie r.pr. dr Marcin Sala-Szczypiński, a także przedstawicielka adwokatów, którzy składali ślubowanie. Po przemówieniach nastąpił najbardziej uroczysty moment, czyli ślubowanie adwokackie, po którym był czas na pamiątkowe zdjęcia.

Koleżankom i Kolegom Aplikantom Adwokackim, którzy z powodzeniem zdali adwokacki egzamin zawodowy i – składając ślubowanie – stali się adwokatami, należą się wyrazy uznania oraz serdeczne gratulacje, a także życzenia wielu sukcesów w życiu zawodowym oraz osobistym.



## Ogólnopolskie Forum Aplikantów Adwokackich,

Gdańsk 2023

**apl. adw. Jacek Żbikowski**

Izba Adwokacka w Siedlcach



---

W minionym miesiącu w dniach 17–19.11.2023 r. Gdańsk był gospodarzem Ogólnopolskiego Forum Aplikantów Adwokackich, które odbyło się w Hotelu Ibis oraz Mercure w Gdańsku. Każda z 24 izb miała swoich przedstawicieli, którzy w ciągu bardzo owocnego weekendu wymieniali się swoimi spostrzeżeniami z odbywania aplikacji. Uczestnicy przedstawili swoje stanowiska oraz postulaty odnoszące się do doświadczeń nabytych w czasie realizacji aplikacji (w szczególności w odniesieniu do zajęć obowiązkowych i kolokwium) oraz możliwości rozwoju poprzez zatrudnienie w kancelariach adwokackich.

---

Miałem zaszczyt być jedną z dwóch osób reprezentujących Izbę Siedlecką. W dniu 17.11.2023 r. Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej Przemysław Rosati przywitał wszystkich przybyłych aplikantów i oficjalnie otworzył Forum. Podczas spotkania mecenas Marcin Derlacz, Przewodniczący Komisji Aplikacji Adwokackiej NRA, przedstawił moderatorów poszczególnych grup

oraz przedstawił plan poszczególnych dni Forum. Podczas rejestracji każdy z uczestników otrzymał przygotowane przez organizatorów upominki.

Podczas całego Forum aplikantów dzielnie wspierała Pani fotograf, dzięki której powstały tak wspaniałe pamiątki, które prezentują atmosferę, jaka panowała podczas wszystkich dni Forum.



**Fot. 1:** Od lewej; Prezes NRA Przemysław Rosati, wraz z moderatorami poszczególnych grup.

**Źródło:** Fotorelacja z Ogólnopolskiego Forum Aplikantów, Gdańsk 2023 zamieszczona na stronie Facebook'owej Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 3 grudnia 2023 r., <https://www.facebook.com/NaczelnaradaAdwokacka>, zdjęcia wykonała: Ewelina Reszczyńska Fotografia

Uczestnicy zostali podzieleni na cztery grupy. W pojedynczej grupie znajdował się przedstawiciel każdej z izb adwokackich. Pierwsze spotkanie w grupach odbyło się po uroczystym otwarciu Forum w piątek 17.11.2023 r. Każda z grup miała swojego moderatora, który prowadził dyskusję, sporządzał notatki zawierające najważniejsze, podniesione przez aplikantów kwestie, tak aby łatwiej było członkom grup uporządkować problematykę poruszaną podczas warsztatów.



**Fot. 2:** Ogólnopolskie Forum Aplikantów Adwokackich, Gdańsk 2023

**Źródło:** Fotorelacja z Ogólnopolskiego Forum Aplikantów, Gdańsk 2023 zamieszczona na stronie Facebook'owej Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 3 grudnia 2023 r., <https://www.facebook.com/NaczelniaRadaAdwokacka>, zdjęć wykonała: Ewelina Reszczyńska Fotografia

Był to czas bardzo rzeczowych i owocnych rozmów, podczas których zostały poruszone rozwiązania, które należałoby wprowadzić, aby usprawnić proces odbywania aplikacji. Dotyczyły one zarówno szkolenia w czasie aplikacji, jak i realizowanych praktyk, a także różnic, jakie pojawiają się pomiędzy poszcze-



**Fot. 3:** Ogólnopolskie Forum Aplikantów Adwokackich, Gdańsk 2023



Fot. 4: Ogólnopolskie Forum Aplikantów Adwokackich, Gdańsk 2023

**Źródło:** Fotorelacja z Ogólnopolskiego Forum Aplikantów, Gdańsk 2023 zamieszczona na stronie Facebook'owej Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 3 grudnia 2023 r., <https://www.facebook.com/NaczelnaRadaAdwokacka>, zdjęcia wykonana: Ewelina Reszczyńska Fotografia

gólnymi izbami. Omówieniu podlegała także tematyka kolokwiów przeprowadzanych w czasie aplikacji, w tym przede wszystkim tryb i sposób ich przeprowadzania, zastrzeżenia, jakie mają koleżanki i koledzy z poszczególnych izb.



Fot. 5: Ogólnopolskie Forum Aplikantów Adwokackich, Gdańsk 2023



**Fot. 6:** Ogólnopolskie Forum Aplikantów Adwokackich, Gdańsk 2023

**Źródło:** Fotorelacja z Ogólnopolskiego Forum Aplikantów, Gdańsk 2023 zamieszczona na stronie Facebook'owej Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 3 grudnia 2023 r., <https://www.facebook.com/NaczelnaRadaAdwokacka>, zdjęć wykonała: Ewelina Reszczyńska Fotografia

Po pierwszym dniu prac grupowych wieczorem odbyła się uroczysta kolacja, podczas której doszło do spotkania z koleżankami i kolegami z innych izb, a także pojawiła się sposobność porozmawiania z Prezesem NRA i adwokatami, którzy byli moderatorami poszczególnych grup, jak i mecenasami, którzy przybyli na forum z każdej części kraju.





**Fot. 7:** Od lewej: Ilona Jurzyk – Izba Siedlecka, Jacek Żbikowski – Izba Siedlecka, Prezes NRA Przemysław Rosati, Piotr Czeżot – Izba Białostocka.

**Źródło:** Fotorelacja z Ogólnopolskiego Forum Aplikantów, Gdańsk 2023 zamieszczona na stronie Facebook'owej Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 3 grudnia 2023 r., <https://www.facebook.com/NaczelnaradaAdwokacka>, zdjęcia wykonała: Ewelina Reszczyńska Fotografia



**Fot. 8:** Ogólnopolskie Forum Aplikantów Adwokackich, Gdańsk 2023

**Źródło:** Fotorelacja z Ogólnopolskiego Forum Aplikantów, Gdańsk 2023 zamieszczona na stronie Facebook'owej Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 3 grudnia 2023 r., <https://www.facebook.com/NaczelnaradaAdwokacka>, zdjęcia wykonała: Ewelina Reszczyńska Fotografia



**Fot. 9:** Ogólnopolskie Forum Aplikantów Adwokackich, Gdańsk 2023

**Źródło:** Fotorelacja z Ogólnopolskiego Forum Aplikantów, Gdańsk 2023 zamieszczona na stronie Facebook'owej Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 3 grudnia 2023 r., <https://www.facebook.com/NaczelnaRadaAdwokacka>, zdjęć wykonała: Ewelina Reszczyńska Fotografia

Następnego dnia 18.11.2023 r., po śniadaniu kontynuowano prace w grupach, które polegały na doszlifowaniu wniosków, do których wspólnie doszli uczestnicy forum, tak aby móc je przedstawić Prezesowi NRA oraz Przewodniczącemu Komisji Aplikacji Adwokackiej NRA podczas popołudniowego spotkania.

Mające na celu przekazanie wniosków Prezesowi NRA spotkanie odbyło się 18.11.2023 r. W czasie tego wydarzenia aplikanci adwokaccy przedstawiali wypracowane w czasie warsztatów postulaty, do których odnosili się przedstawiciele NRA.

Spotkanie to przebiegało w bardzo miłej, budującej oraz pracowitej atmosferze. Uczestnicy wspólnie wymieniali swoje spostrzeżenia na temat zagadnień, które zostały omówione w poszczególnych grupach. Pomysły aplikantów spotkały się z przychylnością przedstawicieli Naczelnej Rady Adwokackiej. W czasie wydarzenia ustalono, iż pojawiła się potrzeba, aby ustanowić Rzecznika Praw Aplikanta, który będzie działał przy każdej z izb adwokackich. Do jego zadań należałoby wspieranie aplikantów podczas odbywania aplikacji oraz konsultowanie usprawnienia przebiegu aplikacji z Rzecznikami z po-

zostałych izb, tak aby wypracować najlepsze dla wszystkich aplikantów standardy odbywania aplikacji adwokackiej.

Kolejnym podniesionym przez aplikantów postulatem, który spotkał się z pozytywną reakcją ze strony Prezesa NRA, była rekomendacja w sprawie ustanowienia Samorządu Aplikantów Adwokackich przy Naczelnej Radzie Adwokackiej. Z 58 aplikantów ze wszystkich 24 izb założona została grupa, która podjęła działania mające na celu stworzenie regulaminu i trybu prac wnioskowanego przez nas Samorządu.

Zgodnie z założeniami przygotowanego przez aplikantów planu istnieje duże prawdopodobieństwo, że na początku przyszłego roku podczas kolejnego spotkania zostanie powołany Samorząd Aplikantów przy Naczelnej Radzie Adwokackiej.

Mam ogromną nadzieję, że uda się zorganizować Samorząd, który będzie wyraźnie słyszalnym głosem aplikantów. Będzie on miał realny wpływ na możliwość zmian, jakie według aplikantów należałoby wprowadzić, chociażby w zakresie usprawnienia obowiązującego obecnie prawa i obowiązków obciążających aplikantów w czasie realizacji aplikacji, tak aby były one jasne i czytelne dla wszystkich, a przede wszystkim jednakowe w każdej izbie adwokackiej.

Kolejnym bardzo ważnym aspektem tegorocznego Forum było spotkanie integracyjne w klubie Atelier w Sopocie, podczas którego uczestnicy mogli raz jeszcze porozmawiać o tym, co zostało ustalone podczas spotkania z Prezesem NRA, jak i pogłębić nowe znajomości z osobami poznanymi podczas Forum.

Bardzo miłą niespodzianką była obecność w klubie Atelier Prezesa NRA oraz wszystkich moderatorów grup, jak i adwokatów. Rozmowy przeprowadzone w czasie tego wieczornego wydarzenia przynoszą wiele pozytywnych refleksji z uwagi na to, jak wiele osób jest zainteresowanych i wyraża chęci angażowania się w życie swoich izb, jak i w to, co w przyszłości chcą zrobić, aby samorząd adwokacki był filarem naszego przyszłego zawodu.

Zwieńczeniem Forum był wykład, który odbył się w niedzielny poranek 19.11.2023 r. Temat wykładu brzmiał „Momenty zwrotne w historii adwokatury”. Wykład ten został wygłoszony przez Mec. Annę Rutkowską-Gałędek oraz Mec. Michała Gałędkę, których dzielnie wspierał Mec. Andrzej Zwara.

Po wykładzie nastąpił najsmutniejszy moment całego Forum, czyli konieczność powrotu do domu. Na pocieszenie pozostają wspaniałe nowe znajomości oraz bardzo budująca postawa aplikantów zebranych na Forum. Wniośki nasuwają się same – aplikanci adwokaccy oraz adwokaci dążą do tej samej, wspaniałej wizji Adwokatury, wspieranej przez osoby, które chcą działać na rzecz swoich izb.

Ten wspaniały listopadowy weekend zaowocował również zaplanowanym wcześniej spotkaniem Kierowników Szkolenia z poszczególnych izb adwokackich, które było połączone z posiedzeniem Komisji Aplikacji Adwokackiej Naczelnej Rady Adwokackiej oraz Konferencją Kierowników Doskonalenia Zawodowego, połączoną z posiedzeniem Komisji Doskonalenia Zawodowego Naczelnej Rady Adwokackiej. Mam nadzieję, że uwagi, które zostały zgłoszone podczas spotkania z Prezesem NRA, zostaną wdrożone w celu usprawnienia przebiegu aplikacji.

Osobiście jestem zaszczycony tym, że mogłem mieć możliwość uczestniczenia w tak ważnym dla nas aplikantów wydarzeniu, które z jednej strony nas zintegrowało, ale przede wszystkim zmotywowało – dzięki przychylności Naczelnej Rady Adwokackiej – do działania w celu realizacji naszych postulatów podniesionych podczas Forum.





## Koło Kobiet

działające przy

Okręgowej  
Radzie Adwokackiej  
w Warszawie

**adw. Dagmara Miler**

Izba Adwokacka w Warszawie



---

Po kilkuletnim okresie przerwy powołano do życia Koło Kobiet działające przy Okręgowej Radzie Adwokackiej w Warszawie. I mimo że idea tworzenia kół przez adwokátky i aplikantki różnych izb nie jest niczym nowym, to powrót Koła Kobiet do stołecznej, najliczniejszej izby adwokackiej jest wydarzeniem wartym odnotowania.

---

Niezależnie od tego, czy Koło Kobiet formalnie istniało, czy też nie, aktywność adwokatów i aplikantów adwokackich w izbie warszawskiej zawsze była bardzo widoczna. Tym bardziej sformalizowanie licznych działań warszawskich adwokatów wydawało się być wyłącznie kwestią czasu.

\*\*\*

Dzień 26.10.2023 r. to wyłącznie symboliczny nowy początek. Tego dnia zgodnie z uchwałą Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie powołano do życia Koło Kobiet. Nie odbyłoby się to bez wsparcia i energii przekazanej nam – założycielkom przez dobrego ducha tej inicjatywy, Panią Dziekan Katarzynę Gajowniczek-Pruszyńską.

Nie jest tajemnicą, że każda z aktualnych członkiń Koła jest już doświadczoną działaczką społeczną, a występowanie w sprawach istotnych dla kobiet Adwokatury to dla nas codzienność. Wciąż chcemy walczyć o podstawy i zwracać uwagę na problemy, z jakimi stykają się adwokatkę i aplikantki, w tym na zachowania dyskryminacyjne, lukę płacową czy szklany sufit, który dla kobiet bywa zawieszony znacznie niżej niż dla mężczyzn. Nie chcemy unikać tematów ważnych, a wciąż nierozwiązanych, choćby takich jak trudna sytuacja adwokatkę decydującej się na macierzyństwo. Z drugiej strony wiemy, że wśród nas są koleżanki, których przykłady mogą inspirować i pomagać rozwijać się innym. O tych kobietach chcemy mówić głośno! Chcemy pokazać, że adwokatka może z sukcesami wykonywać zawód w jednoosobowej kancelarii, w niewielkim zespole, w dużej międzynarodowej korporacji czy dziale prawnym jako in-house. Chcemy zauważyć adwokatki – aktywistki, działaczki społeczne, działaczki samorządowe, a także te spośród nas, które łączą zawód adwokatkę z zawodem doradczynie podatkowej, mediatorki czy rzeczniczki patentowej. Zależy nam na walce o to, co najważniejsze, jednocześnie jednak nie zapominamy o czerpaniu inspiracji z osiągnięć i sukcesów.

Grono założycielek to cztery adwokatki: Patrycja Kasica, Dagmara Miler, Monika Dużyńska, Barbara Skardzińska oraz jedna aplikantka adwokacka Agata Kwasowska. Koło Kobiet to miejsce dla każdej adwokatkę i aplikantki, której bliskie są sprawy kobiet w naszym zawodzie. Wierzmy, że grono członkiń założycielek w niedługim czasie powiększy się o kolejne osoby. Mamy nadzieję, że uda nam się dotrzeć do tych spośród nas, które dotychczas nie znajdowały przestrzeni do działania i zaufanego forum dyskusji. Chcemy włączyć do aktywności samorządowej aplikantki i pokazać, że działalność samorządowa i społeczna daje ogrom satysfakcji i może skutecznie suplementować wykonywanie zawodu niezależnie od tego, jak wygląda nasza codzienna praca.

Wiemy, jak odpowiedzialnej roli się podjęłyśmy, szczególnie gdy patrzymy na przykłady działalności naszych koleżanek z innych izb adwokackich, gdzie Koła Kobiet już działają. Mamy ambitne plany o charakterze pro-samorządowym, pro-zawodowym, jak i edukacyjnym. Wierzmy, że dzięki współpracy z Kołami Kobiet z innych izb uda nam się jeszcze wyraźniej zaakcentować głos kobiet w samorządzie, jak i poza nim. Wraz z powołaniem Koła odżyje nasz profil na Facebooku, na którym na bieżąco będziemy informować o naszej działalności.







# Cyfrowa Kancelaria

Powered by LegalDesk

Zobacz, co o cyfryzacji Adwokatury mówi  
adw. Przemysław Rosati, Prezes NRA →



## Nowoczesna aplikacja do zarządzania kancelarią adwokacką

- ✓ Połączenie z Portalem Informacyjnym Sądów Powszechnych
- ✓ Zadania i kontakty
- ✓ Integracja z kalendarzem
- ✓ Korespondencja
- ✓ Wystawianie faktur
- ✓ Pobieranie danych z GUS
- ✓ Rejestracja czynności
- ✓ Dokumenty
- ✓ Kalendarz zadań

dostęp już od →

15 zł netto/mies.  
dla Adwokata

10 zł netto/mies.  
dla Aplikanta

[www.ck.adwokatura.pl](http://www.ck.adwokatura.pl)

Pobierz  
mLegitymację  
adwokata →



# mLegitymacja

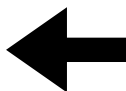


adwokata  
aplikanta adwokackiego

prawnika zagranicznego  
adwokata niewykonującego  
zawodu.

Cyfrowa wersja dokumentu  
wydawanego  
przez okręgową radę adwokacką.  
Potwierdza uprawnienia  
zawodowe jej właściciela.

mLegitymacja adwokacka  
jest dostępna  
w aplikacji mObywatel



pobierz  
mLegitymację





# NABÓR TEKSTÓW

MŁODA.PALESTRA@NRA.PL

#PUBLIKUJ



**MŁODA  
PALESTRA**

CZASOPISMO APLIKANTÓW ADWOKACKICH